



Chodzież

WŁODZIMIERZ ŁĘCKI



CHODZIEŻ

WIELKOPOLSKA BIBLIOTEKA KRAJOZNAWCZA
Nr 31

WŁODZIMIERZ ŁĘCKI

CHODZIEŻ

Budzyń, Margonin,
Szamocin, Ujście

Przewodnik

Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
i Centrum Animacji Kultury
Poznań 2004

Projekt okładki serii
Grzegorz Nowicki

Fotografie
*Hanna Łęcka, Włodzimierz Łęcki,
Maciej Strzeliński, Zbigniew Szmidt*

Fot. na okładce: panorama Chodzieży z góry Talerz

Wykreślenie mapek i planów
Krzysztof Graja

Wydano we współpracy z Samorządem Chodzieży



ISBN 83-85811-92-3

119707

Wydanie I

Wydawnictwo Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej
i Centrum Animacji Kultury
60-819 Poznań, ul. Prusa 3, tel. (61) 664 08 77

Skład i łamanie
Wydawnictwo „Acarus”
60-554 Poznań, ul. Górczyczewskiego 4a, tel. (61) 841 18 21

Druk i oprawa
ZPHU „Poligraf”
64-800 Chodzież, ul. Wojska Polskiego 11, tel. (67) 282 11 51

WSTĘP

Okolice Chodzieży słyną z pięknych krajobrazów. Urokliwe lasy, wzgórza, jeziora i łąki doliny Noteci – to wszystko sprawia, że od pocz. XX w. kraina ta nazywana była Szwajcarią Poznańską, a obecnie określana jest jako Szwajcaria Chodzieska.

Dziś, w okresie popularyzowania turystyki aktywnej, przyległe do Chodzieży tereny są szczególnie atrakcyjne dla amatorów wycieczek pieszych (trasy wycieczkowe przypominają nawet czasami eskapady górskie) oraz wycieczek rowerowych. Do spędzenia tu wolnego czasu zachęcają poza tym wysoki standard hoteli w Chodzieży i Sypniewie czy ośrodków wczasowych w Margoninie i Szamocinie, niezłe drogi, liczne restauracje i zajazdy.

Wiele czaru mają tutejsze miasteczka, z zabudową charakterystyczną dla małych ośrodków miejskich. Wielka historia ominęła wprawdzie te okolice, z wyjątkiem Ujścia, niechlubnie wstawionego poddaniem się wojsk polskich podczas potopu szwedzkiego. Jednak od XVIII do poł. XX w. powiat chodzieski był areną heroicznego oporu stawianego przez Polaków naporowi germańskiemu, oporu przybierającego różne formy – od pracy organicznej po walkę zbrojną.

Publikacja ta – ukazująca się w serii „Wielkopolska Biblioteka Krajoznawcza” – ma charakter krótkiej monografii krajoznawczej powiatu chodzieskiego, poszerzonej o wybrane informacje turystyczne, m.in. prezentację najciekawszych tras wycieczek pieszych i rowerowych. Opisane zostały również miejscowości, takie jak Ujście, oraz kilka wsi, które położone są w sąsiedztwie powiatu chodzieskiego, a w przeszłości znajdowały się w jego granicach.

Wstęp burmistrza do przewodnika senatora Łęckiego

Chodzież jest średniej wielkości miastem, położonym w północnej części Wielkopolski ruchliwym ośrodkiem gospodarczym. Wielu mieszkańcom naszego kraju kojarzy się z doskonałej jakości wyrobami z porcelany. Mamy też i inne osiągnięcia: rozwija się rzemiosło, drobny przemysł i handel.

Staramy się również jak najlepiej wykorzystać szczególne położenie geograficzne i rzeźbę terenu Chodzieży, która stwarza doskonałe warunki do uprawiania sportu, turystyki i rekreacji. Dziedziny te stają się istotnym elementem naszego życia gospodarczego.

Tak jak wszyscy borykamy się z codziennymi trudnościami, jak choćby dość wysokie bezrobocie.

Z wielką przyjemnością Samorząd Chodzieży oddaje do rąk czytelników publikację prezentującą walory naszego miasta. Jego piękne okolice od dawna przyciągają wielu turystów, którzy mogą podziwiać rzadko spotykane w tej części Polski wspaniałe krajobrazy, cieszyć się pięknem przyrody, wypoczywać nad malowniczo położonymi jeziorami oraz wędrować pośród morenowych wzgórz i gęstych lasów.

Liczę na to, że ta książeczka będzie swego rodzaju drogowskazem i zachętą dla poznających nasze zakątki, a naszym mieszkańcom wskaże te wartości, z których powinni być dumni.

Na wszystkich przyjezdnych czeka w Chodzieży nie tylko odpowiednia baza noclegowa, gastronomiczna i handlowa, ale przede wszystkim przyjaźni ludzie, mieszkańcy miasta które gościnność ma wpisaną w herb szeroko otwartą bramę w miejskich murach.

Wojciech Nowaczyk



Burmistrz Miasta Chodzieży

WIADOMOŚCI OGÓLNE

Położenie

Chodzież położona jest w pn. Wielkopolsce – 65 km na pn. od Poznania i 25 km na pd. od Piły. Miasto i jego okolice przynależą do Pojezierza Wielkopolskiego, a dokładniej do jego subregionu – Pojezierza Chodzieskiego, które od pn. graniczy z Doliną Środkowej Noteci, będącej z kolei częścią Pradoliny Toruńsko-Eberswaldzkiej.

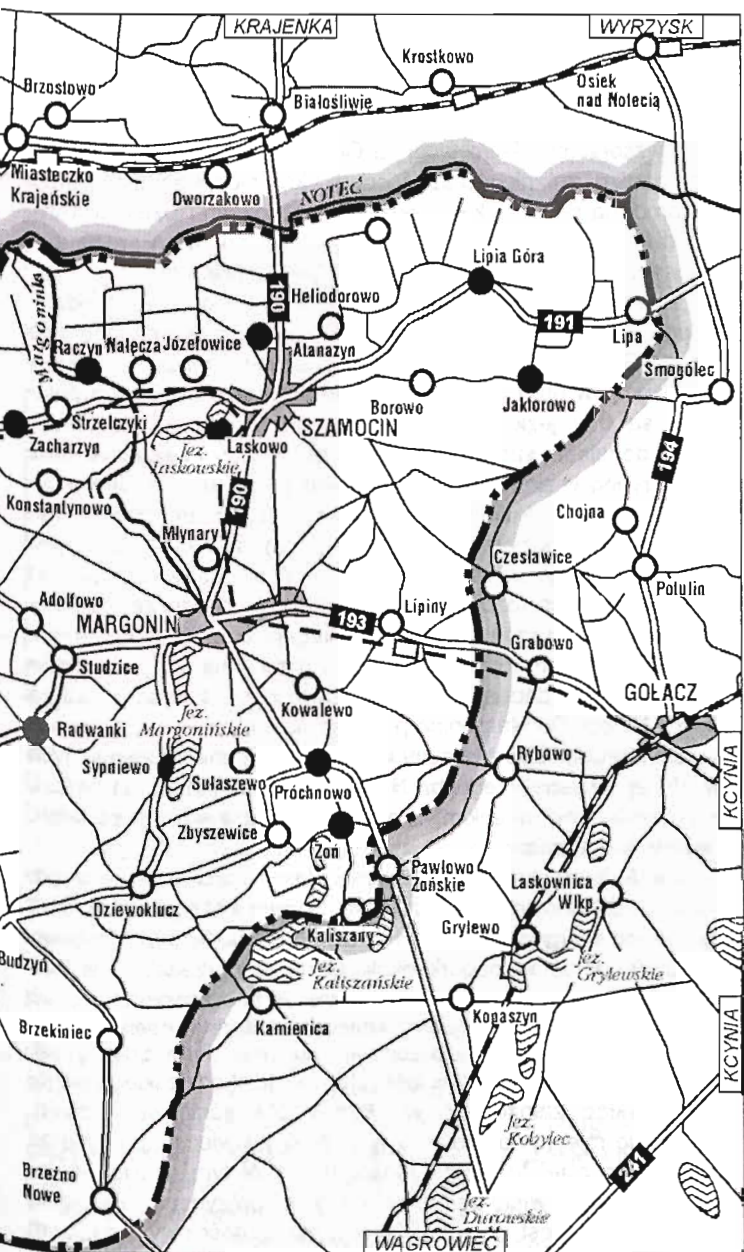
Chodzież od pocz. XIX w. jest miastem powiatowym, obecnie w granicach województwa wielkopolskiego. Powiat chodzieski, utworzony w 1999 r., mniejszy jednak niż istniejący do 1975 r., obejmuje teraz pięć gmin: Budzyń, miasto Chodzież, gminę wiejską Chodzież, Margonin i Szamocin. Przez miasto i zach. część powiatu przebiegają dwie ważne arterie komunikacyjne: linia kolejowa Poznań–Piła–Szczecinek–Kołobrzeg oraz szosa krajowa nr 11 Poznań–Piła–Szczecinek–Koszalin–Kołobrzeg. Inne ważniejsze szosy wiodą z Chodzieży do Czarnekowa, przez Szamocin do Wyrzyska oraz przez Margonin i Wągrowiec do Gniezna.

Środowisko naturalne

Rzeźba terenu Pojezierza Chodzieskiego jest dziełem lodowca, tzw. zlodowacenia bałtyckiego sprzed 15-12 tys. lat. Występują tu zatem główne formy polodowcowe: moreny czołowe, moreny denne, pola sandrowe, jeziora polodowcowe.

Od pn. do powiatu przylega dolina Noteci. Rzeka ta płynie szeroką Pradoliną Toruńsko-Eberswaldzką, ukształtowaną





w końcu epoki lodowcowej, kiedy u czoła lodowca gromadziły się wody roztopowe spływające z pd. i płynące dalej w kierunku zach. Na tym odcinku dolina obramowana jest wysokimi wzgórzami i pagórkami moreny czołowej: Górą Rządzkowską od pn. i wzgórzami z kulminacją na Gontyńcu od pd. Jej szerokość jest bardzo zróżnicowana – od 6-7 km nieopodal Chodzieży i Szamocina do ok. 2 km między Nietuszkowem i Dziembowem, zaledwie 5 km dalej na zach. Koło Nietuszkowa Pradolina – ciągnąca się na długości 300 km – jest najwęższa.

Zróżnicowanie form urozmaica krajobraz powiatu chodzieskiego. W pejzażu dominuje pasmo moreny czołowej, ciągnące się od Gontyńca do Pietronek i przylegające od pd. do samej Chodzieży, w granicach której wśród wzgórz morenowych położone są trzy jeziora: Chodzieskie, Karczewnik i Strzeleckie. Uroku dodają im strome obrzeża, w dużej części zalesione, oraz stawy rybne w dolinie Strugi Oleśnickiej – na pn. od Gontyńca.

Gontyniec – kulminacja wyniesiona 191,5 m n.p.m. i ok. 140 m ponad poziom oddalonej o 7 km doliny Noteci – jest jednym z najwyższych wzniesień pn. Wielkopolski. Na pd. od pasma Gontyńca rozciągają się płaskie pola sandrowe, obejmujące okolice Wyszyn, Budzyna i sięgające aż pod Margonin. W okolicach Margonina i Szamocina rozciągają się pofalowane tereny moreny dennej, od pn. podcięte niezbyt wysoką skarpą doliny Noteci. Do Margonina przylega największy akwen powiatu – Jez. Margonińskie o urozmaiconej linii brzegowej i zalesionych w dużej części brzegach. Na pd. od Margonina natomiast, w powiecie wągrowieckim, znajduje się grupa jezior o płaskich, bezleśnych brzegach.

Ok. 35% obszaru powiatu zajmują lasy. Rozciągają się na pd. i zach. od Chodzieży, między Szamocinem i Margoninem, oraz na pd. od Margonina. Lasy mieszane i liściaste (m.in. dębowe i bukowe) porastają pagórki okolic Gontyńca, przeważają jednak bory sosnowe, które stanowią prawie 90% drzewostanu.

Właściciel dóbr chodzieskich Mateusz Grudziński, dzieląc las dla sprowadzonych na te ziemie osadników, zabronił im wycinać dęby i buki.

Większość kompleksów leśnych powiatu chodzieskiego wchodzi w skład założonego w 1828 r. Nadleśnictwa Podanin. W okresie międzywojennym były to tereny łowieckie prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego. W tym czasie odwiedzało te strony wielu znamienitych gości prezydenta. Pamiątką z tego okresu jest głąz z 1936 r. z okolicznościowym napisem

Jeziora okolic Chodzieży

Nazwa	Gmina	Powierzchnia (w ha)	Maksymalna głębokość (w m)
W powiecie chodzieskim			
Margonińskie	Margonin	215,4	19,8
Chodzieskie (Miejskie)	miasto Chodzież	115,6	6,7
Żońskie	Margonin	41,5	7,7
Laskowskie Duże	Szamocin	38,8	4,8
Zbyszewickie	Margonin	36,1	7,2
Karczewnik	miasto Chodzież	33,2	6,5
Strzałkowo	Margonin	25,1	8,7
Strzeleckie	miasto Chodzież	16,6	4,0
Laskowskie Małe	Szamocin	13,7	4,8
Siekiera	Szamocin	12,2	5,6
Oporzyńskie	Margonin	12,1	1,6
W powiatach sąsiednich			
Kaliszańskie	Wągrowiec	297,2	26,9
Toniszewskie	Wągrowiec	44,6	3,2
Kopcze Zach.	Kaczory	16,1	6,1
Kopcze Wsch.	Kaczory	13,3	4,9

upamiętniającym 10-lecie prezydentury Mościckiego (na pn. od Budzynia). Lasy w zach. części powiatu wchodzi w skład Nadleśnictwo Sarbia.

Fauna tych okolic nie różni się od świata zwierząt innych części Wielkopolski. Z rzadszych gatunków na łąkach nadnoteczych spotkać można orły bieliki, bociany czarne, kanie, żurawie, kruki, sokoły wędrowne, łabędzie nieme, cietrzewie, a z ssaków – borsuki, daniela, bobry, wydry i łosie. Na pn. od wsi Strzelce jeszcze kilkanaście lat temu istniał rezerwat obejmujący fragment doliny Noteci, gdzie rośla m.in. brzoza niska – relikt epoki lodowcowej. Na terenie powiatu znajduje się kilkanaście pomników przyrody: wiekowe drzewa i głazy narzutowe. Pomnikami przyrody są okazałe aleje lipowe na wsch. od Margonina oraz głazy o ciekawych kształtach: koło Margonina „Zaklęta Karczma” i koło Szamocina „Zaczarowana Karoca”.

Bogatym drzewostanem wyróżniają się parki dworskie, m.in. w Margoninie (d. Margońskiej Wsi) i Nietuszkowie.

Klimat

Pod względem klimatycznym powiat chodzieski należy do dzielnicy nadnoteckiej, obejmującej pas szerokości ok. 50-70 km po obu stronach Noteci. Panuje tu klimat przejściowy pomiędzy chłodną i deszczową dzielnicą pomorską a bardziej suchą i cieplejszą dzielnicą środkową. Występują tu dość często silne wiatry z kierunku zach. oraz mgły nasilające się wraz z ustępującym latem. Długość okresu wegetacyjnego wynosi 210 dni. Klimatyczna zima trwa średnio ok. 80 dni, a lato – 90 dni. Dni pogodnych w roku jest ok. 55, a pochmurnych ok. 120. Średnie opady w ciągu roku wynoszą 550 mm. Najchłodniejszym miesiącem jest styczeń – średnia temperatura $-1,6^{\circ}\text{C}$, najcieplejszym – lipiec ze średnią temperaturą $+18,0^{\circ}\text{C}$.

Z dziejów

Niezbyt urodzajne gleby, rozległe puszcze i bagniska nie sprzyjały osadnictwu w tych okolicach. W pradziejach skupiało się ono głównie w wąskim pasie przy brzegu pradoliny Noteci. Odkrycia archeologiczne wskazują na krótkotrwałe istnienie osad w jednym miejscu. Najstarsze ślady pobytu człowieka datuje się na młodszą epokę kamienia, czyli II tysiąclecie p.n.e. Pozostałości osadnictwa neolitycznego odkryto na terenie Chodzieży, Ujścia, Strzelec i Laskowa k. Szamocina. Znaczniejsza część wykopalisk pochodzi z okresu kultury łużyckiej (lata 1300-400 p.n.e.), m.in. z Ujścia, Karczewnika, Milcza, Nietuszkowia i z cmentarzyska na terenie Chodzieży. Wiele innych śladów osadnictwa pochodzi z pocz. I tysiąclecia. Zdecydowanie więcej dowodów bytności człowieka na tych terenach pochodzi z okresu wczesno-średniowiecznego. W VII w. istniała w Ujściu dość pokaźna osada, którą w X lub na pocz. XI w. otoczono potężnymi wałami. Stała się ona jednym ze znaczniejszych grodów państwa Piastów. W XII w. Ujście było grodem kasztelańskim, a w XIII w. siedzibą książęcą, m.in. Władysława Laskonogiego i Władysława Odonica. W tym okresie przez Ujście i Chodzież prowadził ważny trakt łączący Poznań z Kołobrzegiem. Drugi trakt, o znaczeniu lokalnym, wiódł wzdłuż pd. krawędzi doliny Noteci ze wschodu na zachód.

Na przełomie I i II tysiąclecia dolina Noteci stanowiła naturalną granicę między plemionami Polan i Pomorzan. Przy granicy powstały grody, wśród nich wspomniane Ujście. To z Ujścia na pocz. XII w. wyruszyła na Pomorze wyprawa misyjna biskupa Ottona. Wprawdzie już Mieszko I usiłował opanować Pomorze, jednak dopiero w XII w. Bolesław Krzywousty przyłączył tę dzielnicę do Polski i ją schrystianizował.

W XIII w. Chodzież i okoliczne dobra należały do rodu Grzymalitów, a okolice na wsch. od Margonina były we władaniu rodu Pałuków, którzy m.in. założyli kasztelanię w Żoniu.

Za panowania Kazimierza Wielkiego wprowadzony został nowy podział administracyjny. Na terenie Wielkopolski utworzono dwa województwa: kaliskie i poznańskie. Granica między nimi biegła m.in. przez opisywany region. Chodzież i tereny położone na wsch. od niej znalazły się w województwie kaliskim, w powiecie kcyńskim, Ujście zaś należało do województwa i powiatu poznańskiego. Z dóbr królewskich utworzono starostwa. Siedzibą dużego starostwa, później zwanego starostwem ujsko-pilskim, było Ujście.

W kolejnych wiekach znaczne obszary ziemi były własnością rodów magnackich. Grunty w okolicach Chodzieży należały do Potulickich, a następnie Grudzińskich.

Nieliczne i nieduże miasta rozwijały się dzięki położeniu na szlakach handlowych. Prawa miejskie najwcześniej otrzymał Margonin – przed 1402 r., Ujście w 1413 r., Chodzież w 1434 r., Budzyń przed 1458 r. i najpóźniej Szamocin – w 1748 r. Wielkości tych miast w XV w. najlepiej porównać, studiując spis kontyngentów piechoty wysyłanych na wyprawę przeciw Krzyżakom w 1458 r. I tak: Ujście było zobowiązane wystawić 10 żołnierzy, Margonin – 6, Chodzież – 2 (dla porównania Wałcz miał wysłać 10 żołnierzy, Gniezno – 20, a Poznań – 60).

Ponieważ zaludnienie na tych ziemiach było stosunkowo niewielkie, od XVII w. obserwuje się coraz większe nasilenie akcji kolonizacyjnej. Nowymi osadnikami byli Polacy, Holendrzy i Niemcy. Duża część przybyszów uszła z poprzedniego miejsca zamieszkania w obawie przed prześladowaniami religijnymi. Nowo powstające wsie były sołtysie albo olęderskie; na terenie opisywanego regionu było ich kilkanaście. W przypadku wsi sołtysich osobą zawierającą umowę z właścicielem ziemi był sołtys, który następnie werbował osadników. Wsie olęderskie powstawały z kolei na podstawie umów spisywanych przez gminę i cieszyły się dużą autonomią. Osadnicy zwolnieni byli

z pańszczyzny, płacili tylko czynsz i mieli własny samorząd. Pierwszymi osadnikami w nich byli Holendrzy, stąd nazwa – wsie olęderskie. Powstawały głównie na terenach podmokłych, wymagających umiejętnego odwadniania. Pierwsza taka wieś zawiązała się w 1597 r. w Ługach Ujskich. Ponieważ ich mieszkańcy zajmowali się przede wszystkim hodowlą owiec, w miastach otwierano warsztaty tkackie. W XVII w. zaczęło się rozwijać sukiennictwo. To dla sukienników powstało tzw. nowe miasto w Chodzieży. Z rzemiosłem tym wiąże się też rozwój Szamocina.

Dobre czasy skończyły się wraz z początkiem wojen szwedzkich. W czasie „potopu” przez Ujście, gdzie skapitulowała armia Wielkopolski, wtoczyła się do Polski nawała szwedzka. Poważnego spustoszenia doznały te tereny także w czasie wojny północnej (1700-21).

W końcu 1772 r. wojska pruskie, na mocy układu rozbiorowego, zajęły dolinę Noteci, a później część obszarów na pd. od niej, tworząc tzw. klin nadnotecki. Granica zaboru biegła od Chelstu (wsi położonej na zach. od Wielenia) przez okolice Budzynia i dalej aż do Solca Kujawskiego. Prusacy ziemią nadnotecką interesowali się jeszcze na długo przed zaborami i wysyłali tutaj swoich szpiegów oraz porywali rekrutów do armii. Kiedy ziemie te zagarnęli, przystąpili do intensywnej kolonizacji. Już w XVIII w. w okolicach Chodzieży mieszkało wielu osadników niemieckich. Liczba Niemców wzrosła w XIX w., kiedy poza osadnikami wiejskimi przybyli w te okolice urzędnicy niemieccy. Przyczyniło się to do znacznego zgermanizowania tych ziem. Akcję kolonizacyjną przerwano w latach 1806-13, kiedy ziemie nadnoteckie zostały włączone do Księstwa Warszawskiego.

Po Kongresie Wiedeńskim władze pruskie wprowadziły na zagrabionych ziemiach polskich nowy podział administracyjny. Okolice Chodzieży weszły w skład Wielkiego Księstwa Poznańskiego i należącej do niego regencji bydgoskiej. W 1818 r. Chodzież została siedzibą powiatu obejmującego 6 miast (m.in. Piłę) i 130 wsi, łącznie 23 tys. mieszkańców. Duże znaczenie miało uruchomienie w 1879 r. linii kolejowej z Poznania przez Chodzież i Piłę do Kołobrzegu. W 1908 r. powstała lokalna linia kolejowa z Chodzieży, przez Szamocin i Margonin, do Gołańczy. W poł. XIX w. powstały w Chodzieży fabryki fajansu, a później porcelany.

Polacy walczyli o swoją tożsamość, zrzeszając się w organizacjach społecznych oraz kościelnych. Gdy 27 XII 1918 r. wybuchło w Poznaniu Powstanie Wielkopolskie, wiele miejscowości nadnoteckich było przygotowanych do rozpoczęcia działań

zbrojnych. W początkach stycznia 1919 r. rozgorzały nad Notecią walki zbrojne. Budzyń został oswobodzony 3 I, a 6 I powstańcy opanowali Chodzież, o którą w następnych dniach musieli toczyć zażarte boje, 11 I zaś spalili most pod Szamocinem. W wyniku tych i innych potyczek ustalił się front pn., przebiegający głównie na Noteci. Niemcy na kilku odcinkach próbowali go przełamać, opanowali Chodzież, Margonin i Szamocin. W dniu 16 II 1919 r. podpisany został rozejm wyznaczający tymczasową linię demarkacyjną. Traktat wersalski poprowadził granicę na Noteci i dolnej Gwdzie.

W okresie międzywojennym znajdujący się na pograniczu powiat chodzieski przeżywał stagnację. Chodzież była widownią strajków pracowników miejscowych zakładów porcelany i fajansu.

W sierpniu 1939 r. na pn. od Noteci zaczęły koncentrować się oddziały niemieckie 4. Armii, które rankiem 1 IX uderzyły na Pomorze. Polskie linie obronne w tym rejonie przebiegały wzdłuż jezior k. Wągrowca i Gołańczy. Pierwsze walki w Chodzieskim rozgorzały jeszcze w nocy 1 IX, kiedy dywersanci niemieccy napadli na wsie polskie w gminie Kaczory (dziś w powiecie piliskim), m.in. na placówkę Straży Granicznej w Jeziorkach. Oto fragmenty wspomnień z tamtych czasów:

W dniu 1 września około godz. 1⁰⁰ niedaleko Zelgniewa, nadgranicznej wsi leżącej na północnym krańcu powiatu chodzieskiego, nastąpił wybuch pocisku artyleryjskiego. Strzał armatni oddany z terenu Rzeszy był niewątpliwie sygnałem dla oddziałów dywersyjnych ukrytych w pasie przygranicznym, które wkrótce potem przystąpiły do działań. Około godz. 1¹⁰ w rejonie komisariatu Kaczory hitlerowcy rozpoczęli ostrzeliwanie z broni maszynowej wsi Jeziorki, leżącej przy szosie prowadzącej z Piły do Śmiłowa i dalej na Wyrzysk i Nakło. Następnie ok. 60 hitlerowców uderzyło na zabudowania wiejskie i placówkę Straży Granicznej oraz otoczyło budynek urzędu celnego. W oddziale atakującym byli też Niemcy zbiegli z tej wsi na teren Rzeszy. Broniąc samotnie urzędu celnego, poległ wówczas kapral Piotr Konieczka, pochodzący z Brodnej. Niewątpliwie był on pierwszym żołnierzem polskim, który zginął we wrześniu 1939 r. na obszarze Wielkopolski.

W tym czasie kolejne wydarzenia rozegrały się w rejonie Milcza. Ukryty w bagnach nadnoteckich oddział hitlerowski pod dowództwem Peplińskiego nadaremnie oczekiwał sygnału radiowego z Wrocławia. Słyszano jedynie hasła nadawane dla innych grup dywersyjnych w Polsce. Odgłosy strzelaniny w rejonie

Kaczor zaalarmowały jednakże grupę. Wśród zalegającej wokół gęstej mgły hitlerowcy niepostrzeżenie dotarli do mostu na Noteci. Był to już moment, gdy żołnierze polscy rozlewali benzynę na moście wyłożonym uprzednio słomą. Ogień podłożono w momencie ataku Niemców, usiłujących przeszkodzić w zniszczeniu obiektu. Most płonął, a ostrzelani hitlerowcy uszli brzegiem rzeki na zachód, kierując się teraz w rejon mostu kolejowego, położonego około 2,5 km od mostu kołowego w Milczu. Był to most na trasie kolejowej Poznań–Piła. Pociąg po stronie polskiej dochodził tylko do Dziembowa, dalej tor był od lat dwudziestych rozebrany. [...]

Innego typu wydarzenia miały miejsce 2 września 1939 r. pomiędzy Margoninem a Notecią. Tego dnia o świcie z rejonu Lipiny–Margonin wyszło na północ w kierunku Noteci polskie zgrupowanie złożone z 82. kompanii pancernej (13 czołgów rozpoznawczych TKS) oraz 50 kawalerzystów. Całością dowodził kpt. Jan Włodkowski, który otrzymał zadanie zepchnięcia za Notecę oddziału Wehrmachtu.

Wymieniony oddział przypuszczalnie nocą sforsował rzekę w rejonie zniszczonego mostu kołowego i zajął pozycje nieopodal drogi bitej, prowadzącej z kierunku Białośliwia do Szamocina.

Kawaleria, która wyszła z Lipin kierując się na Lipią Górę, otrzymała za zadanie osłonę prawego skrzydła czołgów rozpoznawczych. Idące w kierunku Noteci dwoma skrzydłami czołgi powinny bezpośrednio zaatakować niemiecki oddział. W trakcie przesuwania się ku Noteci kolumna polska została ostrzelana przez grupy dywersantów hitlerowskich, które wycofały się w kierunku Józefowic i Raczyzna. W rejonie Szamocina również kawalerzyści dostali się pod ogień dywersantów. Do starcia z oddziałem niemieckim doszło na północ od wsi Szamoty, po czym nieprzyjaciół wycofał się na północny brzeg Noteci.

Wystąpienie na taką skalę dywersji w tym rejonie spowodowało akcję represyjną strony polskiej. W godzinach wieczornych 82. kompania skierowana została w rejon Raczyń–Józefowice. W Raczyń podpalono ok. 30 zabudowań niemieckich, gdzie ukrywali się dywersanci. Zaatakowali oni czołgi bronią maszynową, zmuszając stronę polską do odwrotu. W Józefowicach w toku walk kompania straciła jeden czołg, drugi – uszkodzony – pozostał na ulicach Szamocina*.

* Z. Szymankiewicz, *Wydarzenia wojenne w 1939 r. w rejonie nadnoteckim*, w: *Wrzesień w rejonie nadnoteckim*, Piła 1987, s. 12, 13, 22.

Po zajęciu powiatu chodzieskiego przez Niemców, co nastąpiło do 6 IX 1939 r., rozpoczął się okres krwawego terroru wobec ludności polskiej. Inspiratorami wielu działań byli Niemcy mieszkający tutaj przed wybuchem wojny. W pierwszych tygodniach wojny w egzekucjach publicznych i skrytobójczych mordach zginęło ponad 100 obywateli powiatu. W listopadzie 1939 r. hitlerowcy rozstrzelali pod Morzewem 41 zakładników – Polaków z Chodzieskiego. Wielu mieszkańców zostało wysiedlonych do Generalnego Gubernatorstwa. Na teren powiatu sprowadzono nowych osadników niemieckich z krajów nadbałtyckich (Estonii i Łotwy), a później z terenów Związku Radzieckiego (Besarabii, znad Dniepru, Mołdawii), łącznie ponad 4100 osób.

Polska społeczność nie była bierna wobec okupacyjnej przemocy. W końcu 1939 i w 1940 r. powstawały załączki organizacji niepodległościowych. W 1942 r. utworzono w Chodzieży obwód Armii Krajowej o kryptonimie „Chodnik”, liczący ok. 30 żołnierzy-konspiratorów; podobna placówka, licząca ok. 20 członków, utworzona została w Margoninie. W sierpniu 1944 r. Niemcy przeprowadzili liczne aresztowania wśród członków AK. Wielu z nich, m.in. Bronisław Maron, burmistrz Chodzieży w latach 1923-35, zginęło w katowniach gestapo w Poznaniu i w obozach koncentracyjnych. W 2 poł. 1944 r. lasy na pd. od Chodzieży były terenem działań radzieckich spadochroniarzy-wywiadowców, rozpoznających te obszary przed ofensywą planowaną na styczeń 1945 r. W tym też okresie na terenie powiatu w okolicach Gontyńca i Szamocina miały miejsce przypadkowe wybuchy niemieckich pocisków rakietowych V-1.

Wyzwolenie spod okupacji hitlerowskiej przyniosły wojska radzieckie 2. Gwardyjskiej Armii Pancерnej gen. Siemiona Bogdanowa, walczącej w składzie 1. Frontu Białoruskiego. Margonin i Szamocin wyzwolone zostały 21 I, później Niemcy wyparci zostali z Chodzieży i Ujścia. Chodzieskie stało się zapleczem dla wojsk radzieckich, przez dwa tygodnie walczących o zamienioną w twierdzę Piłę. Tutejsze miasta uniknęły jednak znaczniejszych zniszczeń.

Czasy współczesne

Po zakończeniu wojny i wysiedleniu ludności niemieckiej, która w końcu 1944 r. stanowiła 49% spośród 46 tys. mieszkańców



powiatu, przybyło tutaj wielu nowych osadników z Polski centralnej oraz terenów zagarniętych przez Związek Radziecki.

Lata sześćdziesiąte i siedemdziesiąte XX w. to okres rozwoju przemysłu oraz rolnictwa w ramach tzw. budownictwa socjalistycznego. Chodzież w tym czasie stała się jednym z prężniej rozwijających się miast Wielkopolski. Rozbudowały się fabryki porcelany i porcelitu, powstały osiedla mieszkaniowe, zbudowano szkoły i obiekty użyteczności publicznej, m.in. krytą pływalnię. W Ujściu rozbudowano hutę szkła, w Szamocinie wzniesiono osiedle dla pracowników PGR, a nieopodal tego miasta powstała wielka ferma tuczu trzody chlewnej.

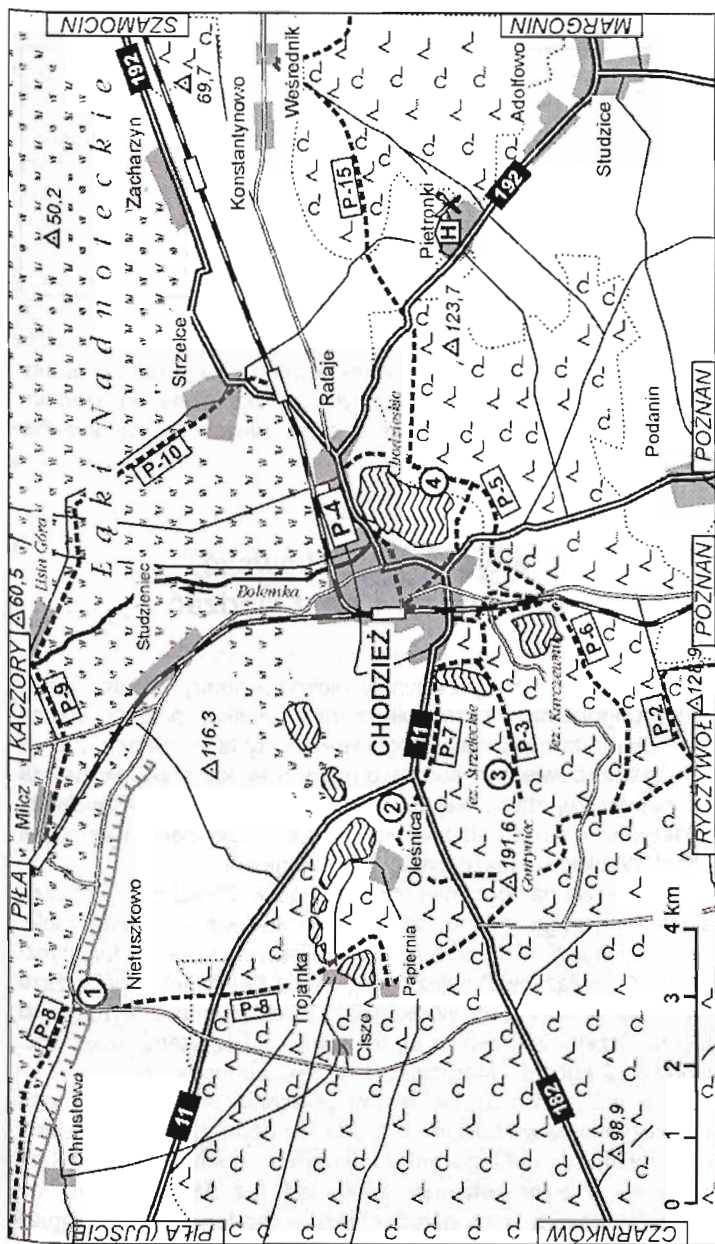
W 1975 r. zlikwidowano powiat chodzieski, a wchodzące w jego skład gminy włączono do województwa pilskiego. W Strzelcach pod Chodzieżą zlokalizowano siedzibę dyrekcji wielkiego kombinatu rolnego PGR „Notec”.

Znaczące zmiany ustrojowe i gospodarcze, jakie nastąpiły w kraju po 1990 r., w istotny sposób wpłynęły na oblicze miast i wsi Chodzieskiego. Transformacja gospodarki spowodowała upadek nierentownych przedsiębiorstw, czego skutkiem stało się bezrobocie. W miejsce likwidowanych firm powstały nowe podmioty gospodarcze, w dużej części zlokalizowane przy szosie nr 11: w Budzynie, Podaninie i Chodzieży. Nowe władze samorządowe przystąpiły do usprawnienia gospodarki komunalnej. Z dniem 1 I 1999 r. restytuowany został powiat chodzieski w okrojonych w stosunku do dawnego granicach. Obejmuje on pięć gmin. Gminy Kaczory i Ujście znajdują się obecnie w granicach powiatu pilskiego.

Powierzchnia powiatu chodzieskiego wynosi 697,7 km² (25. miejsce w województwie na 35 powiatów), zamieszkuje w nim 46,8 tys. osób (34. miejsce, mniej ludności ma tylko powiat międzychodzki). Stosunkowo dużo zarejestrowanych jest tu podmiotów gospodarczych – ok. 3400. W przeliczeniu na 1000 mieszkańców przypada ich 72,1, co stawia powiat chodzieski na siódmym miejscu w województwie (czołowe miejsca zajmują powiaty wokół dawnych miast wojewódzkich i obszary do nich przyległe). Znaczniejszym ośrodkiem przemysłowym jest Chodzież, rangę lokalną mają Budzyń, Margonin i Szamocin. W sąsiednim Ujściu znajduje się m.in. duża huta szkła opakowaniowego.

Okolice Chodzieży

1 – punkt widokowy (Nietuszkowo, dolina Noteci); 2 – gościniec „Wyrwidąb”;
3 – głaz „Wielki Kamlot”; 4 – góra Talerz (punkt widokowy, stok narciarski)



Gminy powiatu chodzieskiego

Gmina	Obszar		Ludność w 2003 r.	
	km ²	miejsce w województwie	w tys. osób	miejsce w województwie
Miasto Chodzież	12,8	221	19,7	30
Gmina Chodzież	211,9	18	5,3	187
Budzyń	207,6	21	8,2	111
Margonin	122,0	113	6,3	167
Szamocin	125,5	107	7,2	133

W województwie wielkopolskim jest łącznie 226 gmin

Lasy zajmują ok. 35% obszaru powiatu, łąki – 15%, a grunty orne – 45%. Plony płodów rolnych kształtują się na średnim poziomie w skali kraju i wynoszą: zbóż 30 q z ha i ziemniaków ok. 250 q z ha.

Miejsca najciekawsze, czyli gdzie i co zwiedzać

Okolice Chodzieży zasłynęły pięknem natury: lasami, jeziorami, pagórkami. Kontrastuje z nimi płaska, pokryta łąkami i zaroślami dolina Noteci. To główne walory tego miejsca. Zabytków jest tu bowiem stosunkowo mało, a te, które są, nie należą do najwyższej klasy. Najciekawszymi są kościoły w Chodzieży i Margoninie oraz pałac w Margoninie, gdzie bawił i ślubował Józef Wybicki, a także pałac w Pietronkach.

Wycieczki najdogodniej rozpoczynać w Chodzieży. Znajdują się tu przyzwoite hotele, schronisko młodzieżowe, restauracje. Stąd wychodzi wiele dobrze oznakowanych szlaków turystycznych. „Obowiązkowo” należy udać się na Gontyniec – najwyższe wzniesienie tej części Wielkopolski. Trud wyprawy wynagrodzi piękno przyrody. Ciekawe są też wycieczki szlakami wokół Jez. Chodzieskiego, do Margonina i na łąki nadnoteckie.

Na pobyty wczasowe godny polecenia jest duży ośrodek wypoczynkowy w Margoninie, położony nad Jez. Margonińskim, oraz mniejszy, nad jeziorem o frapującej nazwie Siekiera w Szamocinie. W Sypniewie natomiast, nad Jez. Margonińskim, od kilku lat czynny jest ośrodek jeździecko-tenisowy. Z kąpiei

w miejscach zorganizowanych skorzystać można nad Jez. Chodzieskim w Ratajach, w Margoninie nad Jez. Margonińskim, w Szamocinie nad jez. Siekiera i w Kaczorach nad jez. Kopcze. Wiele uroku mają wsie nadnoteckie o jednolitej zabudowie, położone wzdłuż krawędzi doliny Noteci, między Chodzieżą i Lipią Górą.

Obok pięknych lasów, w okolicach Chodzieży, Gontyńca i Margonina, warte zainteresowania są wiekowe aleje lipowe niedaleko Margonina oraz duże głązy narzutowe w Atanazynie (k. Szamocina), nieopodal Próchnowa (k. Margonina) i pod Gontyńcem. Z rozłupanych głązów narzutowych wznoszono niegdyś różnego rodzaju budynki. Do dziś przetrwało ich kilkanaście, jak budynki folwarczne w Nietuszkowie, czy kościół i gorzelnia w Wyszynach. W Chodzieży, Margoninie i Pietronkach oraz przy szosie nr 11, m.in. w Budzynie, znajdują się godne polecenia restauracje.

Dziesięć najciekawszych miejsc oraz obiektów w Chodzieży i okolicach

CHODZIEŻ

1. Jezioro Chodzieskie – promenada nad jeziorem, rejs statkiem po jeziorze.
2. Góra Talerz – punkt widokowy: panorama miasta i okolic, a zimą również stok narciarski.
3. Zabudowa ul. Kościuszki szczytowymi domami tkaczy.
4. Kościół św. Floriana z XV-XVIII w.

OKOLICE CHODZIEŻY

5. Atanazyn k. Szamocina – głąz narzutowy „Zaczarowana Karoca”.
6. Gontyńiec – najwyższe wzniesienie tej części Wielkopolski – 191,5 m n.p.m., lasy mieszane.
7. Margonin – aleja lipowa z XVIII w.
8. Margonin – park z XVIII w. i pałac z XIX w., gdzie gościł Józef Wybicki.
9. Próchnowo k. Margonina – głąz narzutowy „Zakłeta Karczma”.
10. Ujście – kalwaria z XX-XXI w., panorama doliny Noteci z krawędzi wzgórz nieopodal Stacji XIV.

CHODZIEŻ

Miasto powiatowe, jedno ze znaczniejszych w pn. Wielkopolsce, położone ok. 3 km na pd. od doliny Noteci, w kotlinie między wzgórzami i na ich stokach, nad trzema jeziorami: Chodzieskim, Karczewnik i Strzeleckim. W końcu 2003 r. liczyło 19,7 tys. mieszkańców. Uważane jest za najładniej położone miasto w Wielkopolsce. Przez Chodzież przebiega linia kolejowa Poznań–Piła–Kołobrzeg; do Gołańczy wiodła lokalna linia kolejowa, obecnie nieczynna. Miasto stanowi węzeł drogowy: przebiega przezeń szosa krajowa nr 11 Poznań–Piła–Koszalin–Kołobrzeg, a drogi wojewódzkie i powiatowe wiodą do Kaczor, Wyrzyska, Gniezna, Ryczywołu i Czarnkowa. Po mieście kursuje komunikacja autobusowa.

W dalekiej przeszłości osadnictwo koncentrowało się w tej okolicy na skraju doliny Noteci oraz w dolinie Strugi Oleśnickiej, na zach. od granic obecnego miasta. W 1974 r. odkryto przy ul. Słonecznej kurhan z epoki neolitu, pochodzący sprzed ok. 4 tys. lat.

We wczesnym średniowieczu przez teren dzisiejszej Chodzieży wiodł trakt, łączący gród w Ujściu z Poznaniem. W bezpośrednim jego sąsiedztwie istniały tutaj dwie osady służebne tego grodu: Rataje i Strzelce. Najstarsza osada na terenie Chodzieży powstała zapewne w XIII w. Znajdowała się tam, gdzie dziś jest tzw. Mały Rynek – pl. Kopernika – i na pd. od niego. Wieś ta związana była z istniejącym już wówczas grodem (późniejszym zamkiem). W tym samym czasie, najprawdopodobniej przy tej osadzie, powstał pierwszy kościół.

Najstarsza wzmianka pisana dotycząca Chodzieży pochodzi z 1403 r. i podaje imię plebana miejscowego kościoła parafialnego – Wawrzyńca. Ks. Stanisław Kozierowski, badacz nazw topograficznych, wysunął dwie hipotezy wyjaśniające pochodzenie nazwy miasta: od „chodów” – strażników królewskich lasów mieszkających w osadzie i drugą – jako nazwę dzierżawczą od imienia Chodziech, którego pełną formą jest Chociebor.

Prawa miejskie Chodzież otrzymała w 1434 r. od króla Władysława Jagiełły na prośbę właściciela tych dóbr, Trojana z Łekna z rodu Pałuków. W XV w. było to małe miasto; na wyprawę przeciwko Krzyżakom w 1458 r.

zobowiązane było wysłać raptem dwóch żołnierzy, podczas gdy Ujście dziesięciu, a Czarnków i Margonin po sześciu. Po lokacji w centrum miasta został wytyczony rynek, pełniący tę funkcję do dziś. Miasto nie miało układu regularnego, zabudowa skierowała się głównie na pd. od rynku. Nie zostało też otoczone murami, tylko zapewne palisadą, a znajdujące się na obrzeżach bramy zamykano na noc. W okolicy miasta istniały liczne młyny wodne, których właścicielami byli mieszcza- nie chodziescy. W końcu XVI w. żyło tu ok. 500-600 osób, z czego ok. 40 było rzemieślnikami. Chodzież od poł. XV w. należała do szlacheckiej rodziny Potulickich, stając się pod koniec tego stulecia ośrodkiem jednej z większych własności ziemskich w Wielkopolsce, liczącej ponad 30 wsi. Fortuna Potulickich wzrosła w XVI w. do majątności liczącej pięć miast i ponad 50 wsi. W 2 poł. XVI w. miasto stało się ośrodkiem protestan- tyzmu, istniała tu szkoła luterkańska o wysokim poziomie nauczania. W 1649 r. Chodzież przeszła w ręce Grudzińskich, spokrewnionego z Potulickimi innego rodu wywodzącego się z Grzymalitów.

Druga poł. XVII i pocz. XVIII w. to okres licznych kataklizmów, jakie spadły na miasto: pożarów (m.in. w 1659 r. Chodzież spalili Szwedzi), przemarszów wojsk obcych i polskich, morowego powietrza. Do wylud- nionego miasta napływali nowi osadnicy, głównie Niemcy. Dla nich założone zostało w pocz. XVIII w. tzw. nowe miasto (wzdłuż obecnej ul. Kościuszki). Większość nowych osadników zajmowała się sukiennic- twem. W 1773 r. było w Chodzieży 85 sukienników – to niemal połowa rzemieślników wszelkich specjalności.

Chodzież wraz z okręgiem nadnoteckim znalazła się w rękach pruskich po pierwszym rozbiórze Polski, w ramach tzw. trzeciej uzurpacji, kiedy to Prusacy zagarnęli tereny na pd. od Noteci. Było to latem 1773 r. Włączenie miasta w granice państwa pruskiego niosło zmiany społeczne i gospodarcze. Do Chodzieży napłynęła kolejna fala osadników niemiec- kich.

Na zagarniętych ziemiach nadnoteckich ludność niemiecka była dotąd dość nieliczna, dlatego król Fryderyk II starał się ją wzmocnić poprzez kolonizację. Akcja ta początkowo była jednak prowadzona nieudolnie i w latach 1775-1786 udało się osadzić na tym obszarze tylko około 120 rodzin (zwłaszcza z Fryzji i Hanowerskiego), głównie na wsi jako tzw. olędrów.

W kilka lat po zajęciu miasta przez Prusaków Chodzież otrzymała garnizon wojskowy. Przybył on do Chodzieży w 1779 r. z Trzcianki, która zniszczona pożarem w 1777 r. nie była w stanie utrzymać wojska. Był to szwadron jazdy z Uznamu. Władze miejskie w Chodzieży nie witały chętnie tego garnizonu. Przede wszystkim, w obawie przed ekscesami żołnierzy, okoliczna ludność polska rzadziej przybywała na targi i jarmar- ki. Żołnierze kwaterowali w domach mieszczańskich oraz w spichlerzach, należących do sukienników, co prowadziło do zatargów. Żołnierzy trzeba było żywić i dostarczać tzw. liwerunków – paszy dla koni. Oprócz tego mieszczaństwo zmuszeni byli do płacenia podatku, tzw. serwisu, na

PIŁA KACZORY

WAGROMIEC WYRZYSK

LEGENDA

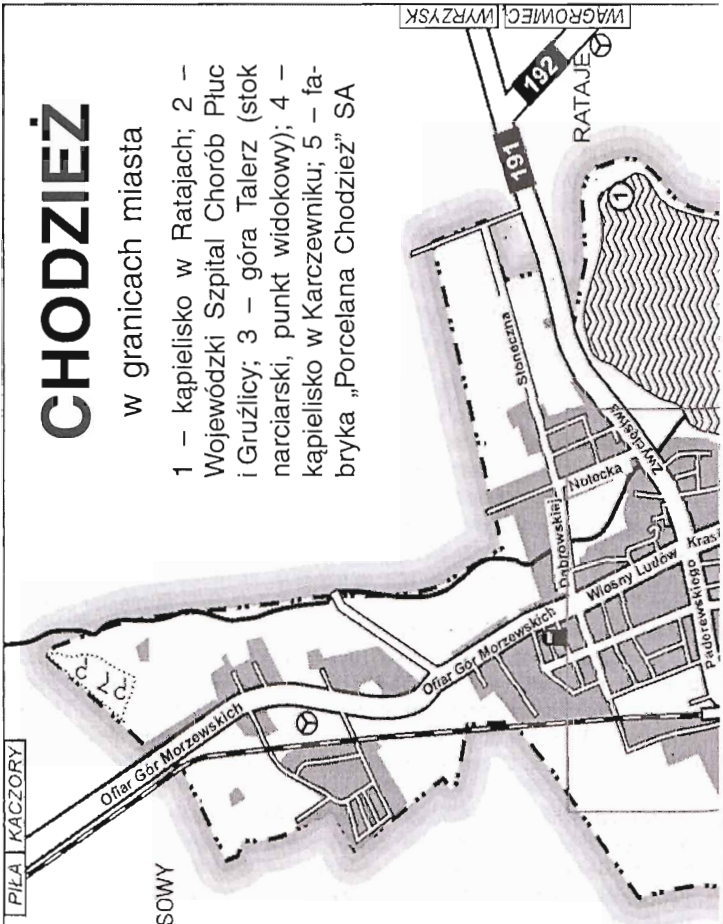
(Dotyczy wszystkich planów)

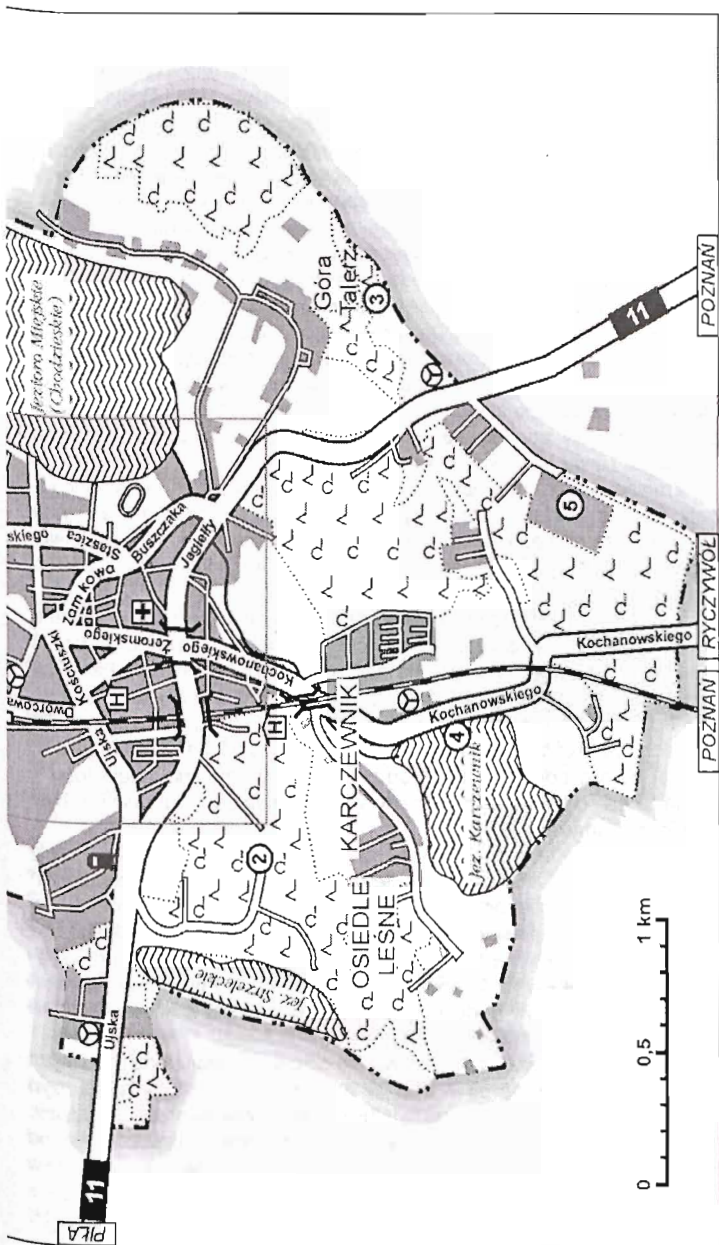
- PRZYSTANEK AUTOBUSOWY
- HOTEL
- POCZTA
- POMNIK
- SZPITAL
- RESTAURACJE
- GRODZISKA
- WIATRAK
- STACJA BENZYNOWA
- PARKING

CHODZIEŻ

w granicach miasta

- 1 – kąpielisko w Ratajach; 2 – Wojewódzki Szpital Chorób Płuc i Gruźlicy; 3 – góra Talerz (stok narciarski, punkt widokowy); 4 – kąpielisko w Karczewniku; 5 – fabryka „Porcelana Chodzież” SA





utrzymanie wojska. Miasto czyniło więc u króla starania – jednak bezskutecznie – o wycofanie garnizonu, który stacjonował tu przez cały pierwszy okres zaboru, czyli do 1806 r. Dowódcami garnizonu byli m.in. Małachowski, w 1795 r. von Arnin, a w 1801 r. gen. Thiel. Pobyt wojska przyczynił się też do wysokiej liczby urodzeń dzieci nieślubnych*.

W latach 1807-15 Chodzież, na krótko wyzwolona spod pruskiego zaboru, znalazła się w granicach Księstwa Warszawskiego. W 1813 r. przez miasto przechodziły wojska francuskie wycofujące się z Rosji. Od 1815 r. Chodzież na ponad sto lat ponownie zajęli Prusacy. Miasto w dalszym ciągu stanowiło własność prywatną – do 1830 r. Karola Grudzińskiego, później majątność przeszła w ręce niemieckie. Córki Grudzińskiego zostały żonami znaczących w historii postaci: Maria wyszła za gen. Dezyderego Chłapowskiego, działacza patriotycznego, później prekursora nowoczesnego rolnictwa, gospodarującego w podkościańskiej Turwi, Joanna, znana jako księżna łowicka, została żoną wielkiego księcia Królestwa Polskiego Konstantego, brata cara rosyjskiego. Obie zostały pochowane na cmentarzu przykościelnym w Rąbinu niedaleko Turwi, w powiecie kościańskim.

Zmiana granic oraz nałożenie przez Rosję wysokich ceł spowodowały upadek sukiennictwa. Stopniowo w mieście rozwinęły się inne dziedziny rzemiosła, a później przemysłu: garncarstwo, tartacznictwo, cegielnictwo. Na ruinach spalonego zamku uruchomiono w 1855 r. fabrykę fajansu.

W 1818 r. Chodzież stała się siedzibą powiatu, a w 1853 r. zaczęto wydawać pierwszą gazetę w mieście. W 1879 r. otwarto dworzec kolejowy – Chodzież znalazła się na trasie kolejowej Poznań–Piła–Białogard. W 1897 r. nieopodal dworca otwarto fabrykę porcelany. Surowcem do produkcji były piaski kwarcowe z sąsiednich Strzelec oraz kaolin z Czech, Saksonii i Norwegii. Sporą część produktów eksportowano. Później fabryki porcelany i fajansu przechodziły zmienne koleje losu – w zależności od koniunktury rynkowej – zmieniały właścicieli i były okresowo zamykane.

Druga poł. XIX i pocz. XX w. to czasy znacznego nasilenia akcji germanizacyjnej. Odpowiedzią na tę działalność było tworzenie polskich organizacji oraz obchody narodowych świąt i rocznic. W tym czasie odsetek ludności polskiej zaczął wzrastać. Ośrodkiem polskości był kościół katolicki, a kolejni proboszczowie patronowali licznym przedsięwzięciom narodowym. W lipcu 1918 r. powstał Powiatowy Komitet Obywatelski, tworzący podstawy administracji polskiej w oczekiwaniu na odzyskanie niepodległości.

Na początku stycznia 1919 r. zasięg obszarów Wielkopolski objętych powstaniem zbliżył się do Noteci, w tym także do Chodzieży. Budziły szybko znalazł się w ręku powstańców i stamtąd zaatakowano Chodzież. Dzień 5 stycznia 1919 r. był w Chodzieży pełen niepokoju wśród miejscowych Niemców, podzielonych na zwolenników oporu przeciw

* *Dzieje Chodzieży*, pod red. S. Chmielewskiego, Chodzież 1998, s. 152.

powstańcom i przeciwników obrony bez pomocy militarnej z Piły. Jednak właśnie stamtąd odmawiano pomocy poza 40 karabinami bez ludzi. Na posiedzeniu Rady Robotniczo-Żołnierskiej z udziałem po trzech przedstawicieli Polskiej i Niemieckiej Rady Ludowej postanowiono wysłać delegację do Budzynia w składzie: Fratzke, Jasielski z Polskiej Rady Ludowej, Tomaszewski mechanik, Ciepluch zecer. W Budzynie por. W. Kowalski, dowódca sił powstańczych, zapowiedział zajęcie Chodzieży jeszcze w dniu 5 stycznia. W dniu 6 stycznia 1919 r. w godzinach rannych od strony Budzynia wkroczyła do miasta po raz pierwszy w okresie powstania grupa żołnierzy pod komendą porucznika Włodzimierza Kowalskiego, dowódcy wągrowieckiego batalionu powstańców. Niemcy nie bronili się, stacjonujący w Chodzieży Heimatschutz wycofał się do Piły pod osłonę silnego garnizonu niemieckiego. Na wieży kościelnej wywieszono biało-czerwoną chorągiew.

Wydano w mieście dwie odezwy do ludności: po polsku i niemiecku. Określono też zasady działania władz i życia w mieście. Na starostę wybrano burmistrza Foege, a na jego zastępcę dra Jerzykowskiego. Chodzież miała być miastem neutralnym, wobec czego pozostawało w mieście tylko około trzydziestu powstańców.

Siły niemieckie powróciły jednak do Chodzieży pociągiem już w nocy z 6 na 7 stycznia. Według źródeł polskich wynosiły one około 400, a według niemieckich około 100 ludzi. W okolicy dworca kolejowego doszło do małej potyczki. Ze względu na przeważające siły niemieckie powstańcy wycofali się do Budzynia i w dniu 7 stycznia Chodzież ponownie znalazła się w rękach Niemców.

Powstańcy nie zrezygnowali jednak z zajęcia miasta i już następnego dnia, 8 stycznia, we wczesnych godzinach rannych w sile kilkuset osób ponownie zaatakowali Chodzież z trzech stron – od Czarnkowa, Budzynia i Margonina. Atakował znacznie wzmocniony oddział obornicki, dowodzony w poszczególnych trzech grupach: przez Kowalskiego, Józefa Raczkowskiego i Wiktora Skotarczaka, do których dołączył dwudziestotrzysobowy oddział powstańczy z Margonina pod dowództwem sierżanta Franciszka Kryzy. Pierwszy oddział wdarł się do miasta od strony Rataj (w walce odznaczył się tu Stanisław Nowicki), a drugi od strony zachodniej. Niemcy bronili się rozpaczliwie: najcięższe walki rozgrywały się na obszarze między rzeźnią miejską i siedzibą landrata, a w końcowym etapie w regionie dworca, gdzie wypierani Niemcy usiłowali dotrzeć do oczekującego na nich pociągu. W czasie walk w pobliżu cegielni ciężko ranny został Józef Raczkowski, który zmarł potem w szpitalu chodzieskim. Przy dworcu zginął też dowódca obsługi niemieckiego karabinu maszynowego. W trakcie walki przy dworcu niespodziewanie włączył się do niej trzymany przez Niemców jako aresztant sierżant francuski, Rebstück, Alzarczyk; wydostawszy się z konwoju, dopadł karabinu maszynowego i obróciwszy go na Niemców siekł po ich szeregach i po pociągu do Piły, stojącym na dworcu. W wyniku tych zaciętych walk padło po obu stronach około 200 zabitych,

a wraz z rannymi straty wynosiły około 340 osób. Najtrudniej jest ustalić liczbę zabitych, gdyż obie strony podawały korzystniejsze dla siebie liczby. Najprawdopodobniej zginęło jednak około 140 Niemców oraz 24 Polaków. W walkach wyróżniło się wielu powstańców, a wśród nich Andrzej Styza, który od strony Studzieńca przyprowadził do Chodzieży chłopów uzbrojonych w kosy i widły oraz przyniósł broń zabraną poległym Niemcom. Należy dodać, że około godz. 10 nadleciały kolejno dwa „Albatrosy”, samoloty niemieckie, które wystartowały z lotniska w Pile. Pierwszy z nich krążył nad miastem i z karabinu maszynowego ostrzeliwał pozycje powstańców. Samolot ten został zestrzelony przez grupę powstańców kryjących się w cieniu wieży kościoła parafialnego, ogniem zapoczątkowanym z polskiego karabinu maszynowego przez Eryka Matewsa z Chodzieży. Pilot strąconego samolotu zginął*.

Trudna sytuacja na innych odcinkach frontu powstańczego sprawiła, że oddziały polskie opuściły Chodzież i miasto ponownie zajęli Niemcy. Wojsko polskie wkroczyło do Chodzieży na mocy postanowień traktatu wersalskiego 19 I 1920 r. Rozpoczął się proces repolonizacji miasta. W 1921 r. na 5700 mieszkańców Niemcy stanowili prawie 40%, a w 1938 r. wśród 8400 mieszkańców było już ich tylko 17%.

Okres międzywojenny był czasem rozwoju miasta, m.in. jego przemysłu ceramicznego, ale i pełnym napięć społecznych. Częste strajki robotników fabryk porcelany i porcelitu przysporzyły miastu przydomek „czerwonej Chodzieży”. Znaczącym wydarzeniem w dziejach miasta było zbudowanie dużego, bardzo nowoczesnego jak na owe czasy, sanatorium przeciwgruźliczego dla kolejarzy. W uroczystości oddania tego obiektu do użytku w 1925 r. wziął udział prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski. Dla kuracjuszy organizowano wycieczki krajoznawcze po okolicy, połączone ze zwiedzaniem fabryki białej ceramiki w Chodzieży i huty szkła w Ujściu.

Po napaści hitlerowców na Polskę Chodzież już 4 IX została zajęta przez Niemców. W czasie okupacji wielu mieszkańców miasta zostało zamordowanych, m.in. w czasie egzekucji w 1939 r., inni zaś zostali wysiedleni. W mieście powstała placówka AK o kryptonimie „Chodnik”. Wyzwolenie spod okupacji przyniosły 23 I 1945 r. oddziały Armii Radzieckiej, które po krótkich walkach wkroczyły do miasta.

W okresie powojennym, szczególnie w latach siedemdziesiątych, Chodzież bardzo się rozbudowała. Powstały nowe fabryki, m.in. kolejna fabryka porcelany, szkoły, osiedla mieszkaniowe. Zbudowano dom wycieczkowy PTTK, krytą pływalnię, amfiteatr, obwodnicę miasta. Chodzież została krajowym Wicemistrzem Gospodarności w 1972 r. i krajowym Mistrzem Gospodarności w 1974 r.

Po 1990 r. oblicze miasta zmieniło się w znaczący sposób. Wiele kamienic zostało odnowionych, uporządkowano ulice w centrum, powstały nowe przedsiębiorstwa. Wskutek przemian go-

* *Dzieje Chodzieży*, s. 257-259.

spodarczych w trudnej sytuacji znalazły się jednak dawne duże zakłady. Chodzież od ponad 150 lat kojarzyła się z produkcją ceramiki białej – dziś po zmianach, jakie nastąpiły po 1990 r., czynne są tylko dwie fabryki porcelany: „Porcelana Chodzież” SA (wchodząca w skład zespołu fabryk wraz z zakładami w Ćmielowie na Kielecczyźnie i w Lubianie na Kaszubach) i „Stamar” SA oraz kilkanaście mniejszych zakładów tej branży. Inne bardziej znaczące obiekty przemysłowe to: fabryka mebli „Euro-pol Meble” SA – największy pracodawca w mieście, zatrudniający 1000 osób, oraz fabryka akumulatorów „Jenox” – jeden z większych w tej branży producentów w kraju.

Życie kulturalne miasta skupia się w trzech ośrodkach: Chodzieskim Domu Kultury, Młodzieżowym Domu Kultury i Miejskiej Bibliotece Publicznej. Poza licznymi imprezami o charakterze lokalnym, organizowane są festiwale i zawody sportowe o randze krajowej i międzynarodowej: od ponad 30 lat na przełomie lipca i sierpnia odbywają się Międzynarodowe Warsztaty Jazzowe (w 1973 r. gościła na nich Lucilla Armstrong, wdowa po królu jazzu Louisie Armstrongu), na przełomie marca i kwietnia z kolei – Festiwal Małych Form Teatralnych, a pod koniec czerwca – Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej. Jezioro Miejskie od ponad 20 lat jest areną zawodów motorowodnych, m.in. od 1992 r. mistrzostw świata i mistrzostw Europy, oraz zawodów żeglarskich – Regat o Błękitną Wstęgę Jeziora Miejskiego.

W Chodzieży urodził się Roman Drews (1908-77) – wybitny chirurg, profesor Akademii Medycznej w Poznaniu, autor licznych prac naukowych.

Zwiedzanie miasta

Proponowana trasa zwiedzania miasta, wzdłuż której położona jest większość ciekawszych obiektów krajoznawczych, rozpoczyna się i kończy przy dworcu kolejowym. Znajdują się tutaj dogodne miejsca do zaparkowania samochodu. Długość trasy – ok. 3,2 km, czas zwiedzania – ok. 1,5 godz. Obiekty położone poza trasą opisano w dalszej części, w kolejności alfabetycznej.

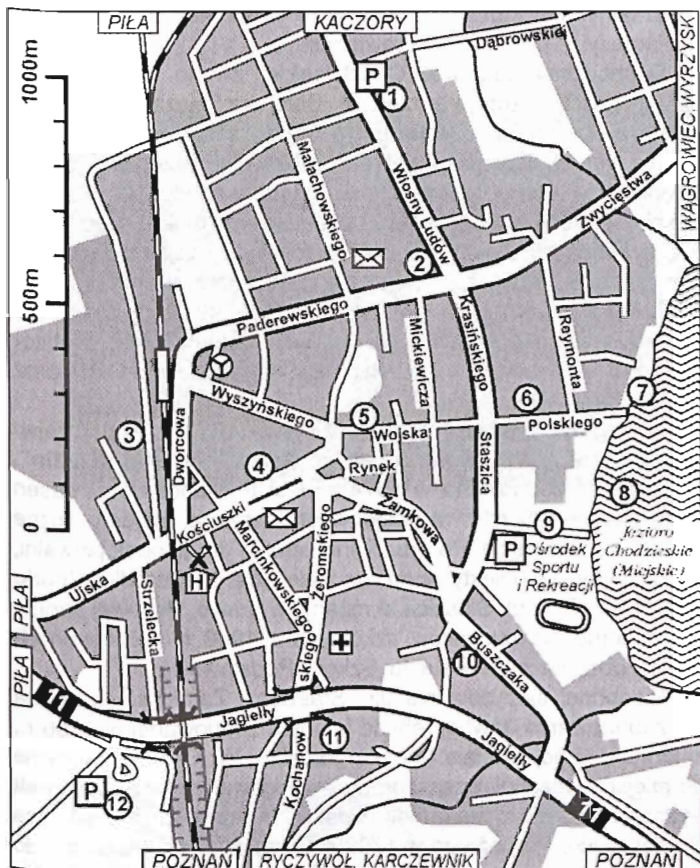
Dworzec kolejowy powstał w 1879 r., kiedy otwarta została linia kolejowa Poznań–Piła–Białogard. Pierwotnie planowano, by

gmach dworca zbudować za miastem, koło wsi Studzieniec. Staraniem ówczesnego starosty Axela von Colmar-Meyenburga dworzec zlokalizowano jednak nieopodal centrum miasta. W 1908 r. uruchomiono lokalną linię do Gołańczy (kursowanie pociągów na tej linii zawieszono w 1995 r.). Obecnie budynek dworca jest skromną budowlą, którą gruntownie przebudowano w poł. lat siedemdziesiątych XX w. Niedaleko znajduje się dworzec autobusowy. Nieopodal, po przeciwnej stronie ul. Dworcowej, 8 V 2004 r. odsłonięto **głaz-pomnik** ku czci powstańców wielkopolskich.

Od nazwiska Axela von Colmar-Meyenburga nadano Chodzież w 1876 r. niemiecką nazwę *Kolmar in Posen*.

Tuż za torami kolejowymi rozciąga się kompleks budynków **fabryki porcelany**. Wzniesiony w 1897 r., był jedną z bardziej okazałych budowli przemysłowych na terenie ówczesnych Niemiec. Późniejsze przebudowy pozbawiły go jednak pierwotnej świetności. W okresie międzywojennym fabryka była największym w Polsce producentem porcelany elektrotechnicznej i stołowej. W okresie PRL w skład przedsiębiorstwa wchodził również zakład nr 2, wytwarzający porcelit, mieszczący się na terenie dawnego zamku, i zakład nr 3, zbudowany w 1965 r. przy szosie do Poznania. W latach siedemdziesiątych w zakładach zatrudnionych było ponad 2 tys. pracowników. Dziś sprywatyzowany zakład nr 1 należy do firmy „Stamar” SA, dawny zakład nr 3 – do przedsiębiorstwa „Porcelana Chodzież” SA, a w zakładzie nr 2 zaprzestano produkcji.

Ul. Paderewskiego udajemy się w kierunku wsch. Ulica ta wytyczona została na pocz. XX w. Znajdują się przy niej budynki Zespołu Szkół Zawodowych i Szkoły Podstawowej nr 2, zbudowane w latach sześćdziesiątych XX w. Przy końcu ulicy, po lewej stronie, znajduje się zespół budynków **Urzędu Miejskiego i Starostwa Powiatowego**, powstały na przełomie XIX i XX w. Na budynku Urzędu Miejskiego umieszczono tablicę poświęconą pamięci chodzieskiej Kompanii Obrony Narodowej, walczącej w 1939 r. w obronie ziemi nadnoteckiej. Na skrzyżowaniu z ul. Wiosny Ludów w przeszłości stały dwa pomniki: pomnik Wolności – wzniesiony w okresie międzywojennym, zburzony przez hitlerowców, i pomnik żołnierzy radzieckich z lat pięćdziesiątych XX w., zdemontowany w ramach „walki z komunizmem” w 1990 r. Skręcamy w prawo, w ul. Krasińskiego, i po lewej stronie mijamy okazały budynek z 1905 r. w stylu renesansu północnego. Zbudowany został dla ówczesnego Sądu Obwodowego, a obec-



Chodzież – plan centrum miasta

1 – kościół Nawiedzenia NMP; 2 – Starostwo Powiatowe i Urząd Miejski; 3 – fabryka pocelany „Stamar”; 4 – domy tkaczy; 5 – kościół św. Floriana; 6 – domy tkaczy; 7 – przystań statku wycieczkowego; 8 – przystanie żeglarskie; 9 – kryta pływalnia; 10 – dawna fabryka porcelitu (miejsce zamku); 11 – schronisko młodzieżowe; 12 – dom kultury, węzeł szlaków turystycznych

nie mieści się tu **Sąd Powiatowy**. Na skrzyżowaniu z ul. Wojska Polskiego skręcamy w lewo. Od XV do końca XVIII w. stał w tym miejscu kościół Świętej Trójcy (strawiony przez pożar). Przy kościele był szpital-przysłup dla starców. Przy ul. Wojska Polskiego zachował się zespół **domów szczytowych**, zbudowanych w końcu XVIII i na pocz. XIX w. dla sukienników. Za domami

mieszkalnymi, w których mieściły się również warsztaty, ciągnęły się lamusy – przeważnie drewniane.

Dochodzimy nad **Jez. Chodzieskie**, zwane też Miejskim. Przez jezioro przepływa rzeczka Boleмка, łącząca je z jez. Karczewnik i od pn. z Notecią. W XIX w. istniały plany budowy portu i kanału łączącego jezioro z Notecią. Brzegiem jeziora biegnie dróżka spacerowa utworzona już w końcu XIX w., a na wysokości ul. Wojska Polskiego znajduje się „molo”, skąd latem odbija stateczek „Chodzieżanka”, odbywający rejsy po jeziorze i do plaży w Ratajach. Z pomostu rozpościera się ładny widok na jezioro i otaczające je wzgórza. Od 1993 r. na jeziorze odbywają się międzynarodowe zawody motorowodne: mistrzostwa Europy i świata z udziałem czołowych zawodników oraz regaty żeglarskie.

Skręcamy w prawo, przechodzimy ok. 300 m i zbaczając ponownie w prawo, dochodzimy do **krytej pływalni „Delfin”**. Została ona zbudowana w 1974 r. Jest tu standardowy basen o wymiarach 25 x 12 m. Idąc wzdłuż jeziora, mijamy liczne przystanie żeglarskie. Po przeciwnej stronie drogi, obok pływalni, napotykamy na obiekty sportowe należące do Ośrodka Sportu i Rekreacji. Przy ul. Staszica skręcamy w prawo. Po lewej stronie widać kompleks budynków szkolnych z 1903 r. z czerwonych cegieł; obecnie mieści się tu Szkoła Podstawowa nr 1.

Nieopodal skrzyżowania ulic Staszica i Zamkowej wznoszą się zabudowania dawnej fabryki fajansu, zbudowanej w 1856 r., w której później działała fabryka porcelitu. W XV w. – zapewne na miejscu wcześniejszego grodu – zbudowany został tu **zamek** będący rezydencją właścicieli miasta – Potulickich, a następnie Grudzińskich. Po pożarze w 1798 r. Grudzińscy przenieśli się do wsi Oleśnica, a w ruinach zamku zbudowano w 1856 r. fabrykę fajansu. W dolnej części murów obecnej hali produkcyjnej widoczne są jeszcze fragmenty późnogotyckiego muru kamienno-ceglanego. Z zamkiem chodzieskim związana jest opowieść podobna do sławnej historii Halszki z Ostroroga, więzionej w zamku szamotulskim przez Łukasza Górkę:

Mikołaj Potulicki, od 1540 r. wojewoda inowrocławski, a od 1543 brzesko-kujawski, jako właściciel pięciu miast (Chodzież, Murowana Goślina, Miasteczko Krajeńskie, Pniewy i Złotów) i ponad pięćdziesięciu wsi w województwach kaliskim i poznańskim, był drugim co do zamożności po Łukaszu Górce magnatem wielkopolskim. Żenił się trzykrotnie. Przed 1527 r. zmarła jego pierwsza żona Katarzyna z Glinek (i jej małoletnia córka), krewna arcybiskupa gnieźnieńskiego, Jana Łaskiego



Gontyniec. Las bukowy na stokach wzniesienia wczesną wiosną



Dolina Noteci. Most k. Milcza na szosie Chodzież-Kaczory



Chodzież. Jez. Strzeleckie



Chodzież. Jez. Karczewnik



Chodzież. Domy tkaczy przy ul. Kościuszki



Chodzież. Kościół św. Floriana



Chodzież. Fragment Rynku i wieża przy kościele św. Floriana



Chodzież. Ołtarz główny w kościele św. Floriana



Chodzież. Kościół Nawiedzenia NMP



Chodzież. Budynek Banku BZ WBK



Chodzież. Obwodnica szosy nr 11, w głębi dawna fabryka porcelitu



Chodzież. Hotel „Straszny Dwór”



Chodzież. Warsztaty jazzowe w 2003 r.



Atanazyń. Glaz „Zaczarowana Karoca”



Budziszewo. Pomnik „W hołdzie walczącym o wolność Ziemi Budziszewskiej”



Budziszewo. Gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich

i wojewody sieradzkiego, Hieronima Łaskiego. Z historią Chodzieży wiąże się bezpośrednio awanturniczy epizod z życia Mikołaja, gdy tenże w 1531 r. z nieznanych bliżej powodów porwał i uwięził w zamku chodzieskim Dorotę, żonę Wacława Zaremby z Kalinowy, córkę swego stryjecznego brata Mikołaja Potulickiego, kasztelana rogozińskiego (syna Stanisława) zm. przed 1527 r. Wobec interwencji męża Doroty, również dworzanina królewskiego, dekret króla przekazał sprawę do rozstrzygnięcia sądowi duchownemu i zobowiązał Mikołaja pod kaucją 10 000 grz., że nie wyda Doroty za mąż za kogoś innego.

Mikołaj Potulicki wykazując wiele troski o rozwój Chodzieży, przebywał dość często – jak się zdaje – w zamku chodzieskim; obecność jego w tej rezydencji poświadcza księga miejska w latach 1541 i 1545*.

Od skrzyżowania idziemy w prawo ul. Zamkową. Przy kolejnym skrzyżowaniu, po prawej stronie, stała do 1940 r. synagoga. Pierwsza świątynia gminy żydowskiej zapewne zbudowana została z drewna w XVI w. Murowaną synagogę wzniesiono w latach 1835-37, przetrwała do czasu zburzenia przez hitlerowców.

Na lewo od tego skrzyżowania, na przedpolu zamku, prawdopodobnie od XIII w. znajdowała się wieś. W 1434 r. na pn. od wsi powstało miasto z centrum na Rynku. Obecnie ta część miasta ma niejednorodną zabudowę z końca XIX i pocz. XX w., m.in. domy o cechach secesyjnych. Ul. Raczkowskiego (upamiętniającą Józefa Raczkowskiego, jednego z dowódców oddziałów powstańczych zdobywających Chodzież 8 I 1919 r., zmarłego na skutek ran odniesionych w walce) przechodzimy na rozległy, prostokątny **Rynek**. Dziś – ładnie zagospodarowany – jest wizytówką miasta.

W pierzei zach. wznosi się **kościół św. Floriana** – najstarszy zabytek miasta. Pierwsza drewniana świątynia powstała w pn. części ówczesnej wsi zapewne w XII w. Proboszczowie chodziescy wymieniani byli od pocz. XV w. Obecny, murowany kościół zbudowano w końcu XV w. z fundacji Mikołaja Potulickiego. W 2 poł. XVI w. zamieniono go na zbór protestancki, od XVII do końca XIX w. był kolegiatą. Po pożarze w 1754 r. odbudowany został w formach barokowych staraniem Karola Grudzińskiego. W 1906 r. od zach. dobudowano obszerną kruchtę.

Jest to budowla jednonawowa, orientowana, z dwiema bocznymi kaplicami i (od pn.) kaplicą św. Antoniego, zbudowaną w 1676 r. nad zakrystią. Na zewnątrz, przy pn.-zach. narożniku nawy, dobudowano w 1755 r. wieżyczkę schodową o okrągłej bryle. Nawa i prezbiterium nakryte są sklepieniem kolebkowo-

* *Dzieje Chodzieży*, s. 68.

-krzyżowym. Bogaty wystrój sztukatorski przypisywany jest zespołowi z kręgu znanego rzeźbiarza Böhma. W stiukowo obramowanych polach sklepień znajduje się polichromia z pocz. XX w. Nad łukami arkad otwartych do kaplic bogata dekoracja stiukowa: postacie Chronosa i anioła oraz liczne tarcze z herbami rodzin, których członków pochowano pod kościołem i kaplicami. Nad arkadą do kaplicy Matki Boskiej (z prawej) są m.in. herby: Poraj, Abdank, Łódzia, Nowina, Korczak, Nałęcz, Grzymała. Nad arkadą przy kaplicy Świętej Trójcy (z lewej) m.in. herby: Poraj, Pogoń (polska), Nałęcz, Rawicz, Leliwa, Radwan, Jelita, Jastrzębiec, Łabędź. Posadzka kościoła wykonana została na pocz. XX w. z wzorzystych płytek z terakoty, które sprowadzono z Saksonii. Ołtarz z końca XVIII w., barokowy, stiukowy, z obrazami św. Mikołaja i św. Floriana z pocz. XX w., a w zwieńczeniu obraz Matki Boskiej z XVII w. W kaplicy Matki Boskiej stoi rokokowy ołtarz z XVIII w. z obrazem Matki Boskiej Śnieżnej z XVII w., znajduje się tu też epitafium biskupa poznańskiego i chełmińskiego Ksawerego Rydzińskiego (w latach 1763-84 proboszcza chodzieskiego).

W kaplicy Świętej Trójcy także drewniany ołtarz rokokowy z XVIII w. z obrazem Świętej Trójcy z XVII w., uznawany za cudowny, pochodzący z dawnego kościoła pod tym samym wezwaniem. Schody wiodą do kaplicy św. Antoniego, gdzie znajduje się rokokowy ołtarz z obrazem patrona z XVII w. Na filarze od strony nawy obraz – płyta z dawnego relikwiarza z XVII w. z postaciami czterech świętych męczenników: św. Letusa, Primusa, Leona i Korony.

Na lewej ścianie nawy głównej epitafium ks. Józefa Cybichowskiego (1828-87) z rzeźbą Wawrzyńca Kaima z 1933 r. Ks. Cybichowski był miłośnikiem przyrody, zbierał okazy flory, które po odzyskaniu przez Polskę niepodległości trafiły do zbiorów Uniwersytetu Poznańskiego. Był proboszczem chodzieskim, a od 1887 r. biskupem gnieźnieńskim.

Przy kościele, od strony Rynku, wznosi się wysoka, wolno stojąca **dzwonnica** z 1840 r., o cechach późnoklasycystycznych, zwieńczona hełmem wykonanym w 1956 r. Przy ul. Kościelnej **plebania** przebudowana w 1912 r. w stylu „dworkowym”.

Od kościoła w kierunku dworca kolejowego prowadzi ul. Wyszyńskiego, wytyczona na początku lat siedemdziesiątych XX w. Przy niej okazały, nowoczesny w formie, budynek oddziału Banku Zachodniego – Wielkopolskiego Banku Kredytowego zbudowany w połowie lat dziewięćdziesiątych XX w.

Na pd. od kościoła znajduje się pl. Mikołaja Kopernika, a od niego prowadzi ul. Żeromskiego. W miejscu, gdzie odgałęzia się ul. Jagiellońska (którą wiodł dawny trakt na Ujście), stała brama Oleśnicka, a w miejscu, gdzie wznosi się budynek gimnazjum, istniał niegdyś kościół św. Barbary, zbudowany dla katolików niemieckich. Ul. Żeromskiego, a dalej ul. Kochanowskiego prowadzą do Karczewnika, przedmieścia Chodzieży, położonego nad jeziorem o tej samej nazwie. Po drodze szkoła podstawowa – pomnik Tysiąclecia.

Trasa zwiedzania prowadzi na zachód ul. Kościuszki. Ta szeroka ulica stanowiła centrum tzw. nowego miasta. Po prawej widać rząd rzemieślniczych domów szczytowych z końca XVIII i pocz. XIX w., z ładnie w ostatnich latach odnowionymi elewacjami. W przeszłości za domami stały lamusy – budynki gospodarcze mieszczące magazyny surowców, wyrobów gotowych, a często domowy browar. W ostatnim z domów (nr 26), kalenicowym, ma powstać muzeum regionalne. Po lewej stronie budynek **poczty** z pocz. XX w. z elewacją z cegieł licowych, w zwieńczeniu ozdobiony mozaikowym herbem Chodzieży. W zach. części ulicy stał do lat pięćdziesiątych XX w. drewniany kościół ewangelicki, zbudowany w 1774 r. W 1831 r. wzniesiono budowlę szachulcową, a w poł. XIX w. powstała świątynia murowana.

Na budynku szkolnym przy końcu ulicy zawieszono tablicę upamiętniającą 18 policjantów z Chodzieży, których zamordowano w 1941 r. Dalej eklektyczny budynek **banku** z pocz. XX w. i neorenesansowy gmach **biblioteki** z tablicą upamiętniającą 50. rocznicę utworzenia Armii Krajowej. Dochodzimy do przejazdu kolejowego, skąd ok. 300 m w prawo do dworca kolejowego.

Obiekty poza trasą zwiedzania

Cmentarz przy ul. Ujskiej – położony w zach. części miasta, na stoku wzgórza, wśród lasów. W obecnym miejscu założony w poł. XIX w. Pośrodku cmentarza, w części zach., znajduje się kwatera dziesięciu poległych powstańców wielkopolskich oraz groby czterech żołnierzy polskich z 1945 r. Od wsch. do cmentarza katolickiego przylega cmentarz ewangelicki z nagrobkami z końca XIX i pocz. XX w. oraz kaplicą z czerwonych cegieł. W 2004 r. na cmentarz ten przeniesiono z nieistniejącego już

cmentarza ewangelickiej parafii Świętego Krzyża w Poznaniu szczątki 250 osób, które odkopano podczas prac budowlanych przy Centrum Handlu, Sztuki i Rozrywki „Stary Browar”.

■ Dojazd od dworca PKP autobusami MPK linii 2 i 3.

Dom Kultury – znajduje się przy ul. Strzeleckiej, za zbudowaną w 1979 r. obwodnicą szosy Poznań–Piła, przy biegnącej w głębokim wykopie linii kolejowej do Poznania. Jedną z jego sal zajmuje kino „Noteć”, które wcześniej mieściło się w budynku nieopodal przejazdu kolejowego. W okresie letnim Dom Kultury jest centrum Warsztatów Jazzowych. Co roku bierze w nich udział ponad 100 muzyków z całego świata. Cykliczną imprezą jest też Ogólnopolski Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej. Prowadzą tu zajęcia animatorzy zespołów artystycznych dla dzieci, młodzieży i dorosłych.

Przed Domem Kultury stoi popiersie Stanisława Moniuszki. W sąsiedztwie pozostałość socjalistycznej gigantomanii, czyli amfiteatr z widownią dla 3,5 tys. osób i budynek dziś już nieczynnej olbrzymiej restauracji „Amfiteatralna”, powstałe w 1969 r. Za Domem Kultury dawny Dom Wycieczkowy PTTK, zbudowany staraniem ówczesnego prezesa Zarządu Oddziału PTTK Światosława Żuka w 1963 r., także nieczynny. Przy tym budynku znajduje się węzeł szlaków turystycznych.

Pierwsze kino otwarto w Chodzieży w 1912 r.

Góra Talerz – najwyższe wzniesienie na terenie miasta o wysokości 132 m n.p.m. W górnej części stoku wzgórza rozciąga się piękna panorama Chodzieży i Jeziora Chodzieskiego. Siłami Chodzieskiego Towarzystwa Narciarskiego i władz miasta na wzgórzu urządzono stok narciarski i zbudowano wyciąg orczykowy o długości 200 m. Przy wyciągu znajduje się parking.

■ Dojazd do parkingu i wyciągu drogą leśną na wsch. od szosy nr 11, przy pd. granicy miasta, na wysokości ul. Kasprzaka, wiodącej do fabryki porcelany.

Karczewnik – jezioro w pd. części miasta (pow. 33,2 ha, głęb. 6,5 m), otoczone wzgórzami i częściowo lasami. Wzdłuż brzegu wsch., przy szosie do Ryczywołu, znajdują się zabudowania dawnej wsi Karczewnik, wyżej nowe budynki osiedla Widok. Przy pn. brzegu w ostatnich latach powstało osiedle Leśne, zabudowane domami jednorodzinnymi (niektóre o wcale okazałych formach). Kąpielisko z trawiastą plażą położone jest przy brzegu wsch. Warunki do kąpiei dobre.

■ Od dworca PKP dojazd autobusem MPK linii 4.

Kościół Nawiedzenia NMP – położony w pn. części miasta, przy ul. Wiosny Ludów (wiodącej w stronę Kaczor). Zbudowany w latach 1980-88 na podstawie projektu architektów poznańskich Henryka Marcinkowskiego i Lecha Sternala. Mury wzniesiono z żółtych cegieł klinkierowych. Wnętrze asymetryczne, z lewej strony ołtarza tabernakulum. Godna uwagi jest nowoczesna Droga Krzyżowa. W podziemiu znajduje się kaplica oraz izba pamięci ze zbiorami prezentującymi dzieje kościołów chodzieńskich.

Po przeciwnej stronie ulicy skromny pomnik-tablica upamiętniający ofiary hitleryzmu (patrz Morzewo). Nieco dalej na pn., przy ul. Ofiar Gór Morzewskich, przed budynkiem Przedsiębiorstwa Robót Drogowych, stoi zabytek dawnej techniki – drogowy walec parowy, pochodzący z 1 poł. XX w.

■ Od dworca PKP dojazd autobusami MPK linii 2, 3 i 4.

Jezioro Strzeleckie – niewielkie jezioro (pow. 16,6 ha, głęb. 4,0 m), prawie w całości otoczone wzgórzami i lasami. Nazwę zawdzięcza położonej przy nim w przeszłości strzelnicy bractwa kurkowego. Warunki do kąpiei niedogodne, brak kąpieliska. Nad pn. brzegiem, przy szosie do Piły, stoi budynek z pocz. XX w., w którym dawniej był pensjonat i restauracja Bractwa Strzeleckiego. Przy zach. brzegu stoi „**Straszny Dwór**” – ozdobiona „zamkową” wieżą rezydencja właścicieli fabryki fajansu, zbudowana w 1904 r. Obecnie mieści się w nim elegancka restauracja i hotel „Straszny Dwór”, a w budynku sąsiednim – studio sportu i rekreacji (patrz: Informacje praktyczne).

■ Dojazd z dworca PKP autobusami linii MPK 2 i 3.

Wojewódzki Szpital Chorób Płuc i Gruźlicy – położony na wzgórzu wśród lasów, na zach. od centrum, między jeziorami Strzeleckim i Karczewnik. Zbudowany został w 1925 r. jako sanatorium przeciwgruźlicze dla kolejarzy w formach neobarokowych, o monumentalnej bryle budynku głównego. Otoczony parkiem z licznymi elementami tzw. małej architektury. W uroczystości otwarcia wziął udział prezydent Rzeczypospolitej Stanisław Wojciechowski.

Rozbudowa obiektu i sąsiedztwo tandetnych budynków z lat sześćdziesiątych bardzo oszpecilo całość założenia. Obecnie jest to szpital przeciwgruźliczy z ośrodkiem chirurgii torakalnej (płuc), wchodzący w skład struktur wojewódzkiej służby zdrowia.

■ Dojazd z dworca PKP autobusami MPK linii 2 i 3.

LEKSYKON KRAJOZNAWCZY OKOLIC CHODZIEŻY

ATANAZYN – Niewielka wieś na skraju doliny Noteci, przylegająca od pn. do Szamocina.

Założona w 2 poł. XVIII w., w czasie kolonizacji terenów nadnoteckich prowadzonej przez Raczyńskich. Nazwa nawiązuje do imienia Atanazy, często pojawiającego się w rodzinie Raczyńskich.

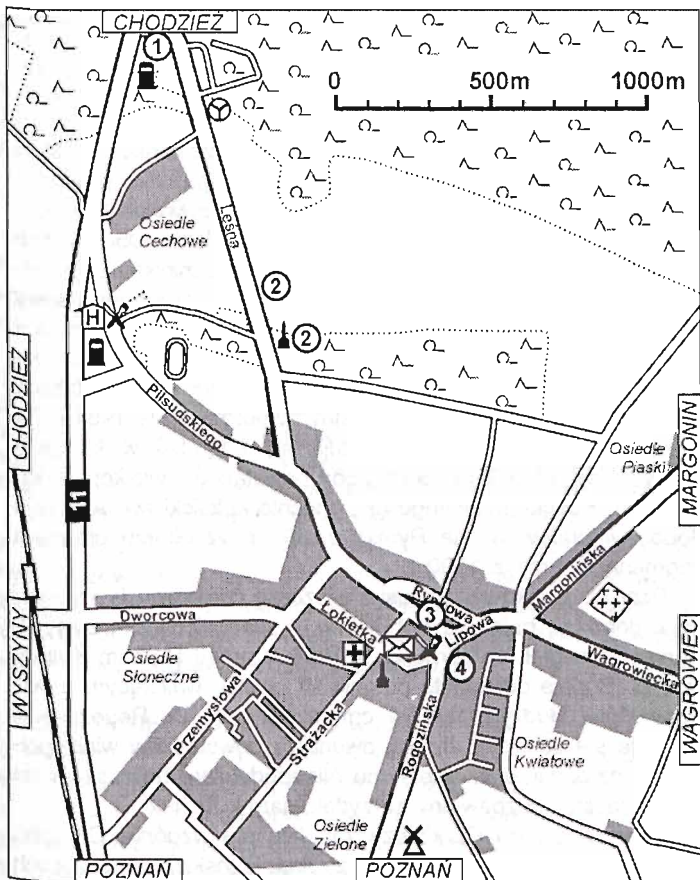
Ok. 1 km na zach. od szosy Szamocin–Białośliwie znajduje się jeden z bardziej znanych głazów narzutowych w Wielkopolsce – „Zaczarowana Karoca”.

Według podania ludowego jest to wóz czarnoksiężnika Twardowskiego, który za karę za bluźnierstwa został zamieniony w kamień. Inne podanie mówi, że jest to wóz właścicielki tych dóbr, która ukarana za przekleństwa, rażona została piorunem – sama zginęła na miejscu, a wóz skamieniał.

Głaz zbudowany jest z różowego, gruboziarnistego granitu – rapakiwi, z racji podatności na procesy erozyjne zwanego gnijącym kamieniem. Wskutek erozji głaz przetransportowany przez lodowiec ze Skandynawii przybrał fantazyjny kształt, przy odpowiedniej dozie wyobraźni przypominający karocę. Obecnie naturalne procesy erozyjne oraz działalność ludzka powodują intensywne niszczenie głazu i zacieranie kształtu karocy.

BUDZYŃ – Duża wieś o charakterze miasteczka, siedziba Urzędu Gminy, 3800 mieszkańców. Leży 13 km na pd. od Chodzieży, przy szosie Poznań–Piła. Lokalne szosy prowadzą do Wyszyn, Wągrowca i Próchnowa. Linia kolejowa Poznań–Piła przebiega w odległości 1,5 km na zach.

Nieopodal Budzyna, w kierunku zach., odkryto fragmenty osady ze środkowej i młodszej epoki kamienia. W dokumentach miejscowość wzmiankowana jest od 1450 r. Położona była przy trakcie prowadzącym z Poznania przez Ujście na Pomorze. Dawne miasto królewskie (wymienione po raz pierwszy w 1458 r.) należało do starostwa rogozińskiego,



Budziszyn

- 1 – centrum usługowe (stacja benzynowa, stacja obsługi, hotel, bar);
 2 – wzgórze Okrąglik; 3 – kościół św. Andrzeja; 4 – kościół św. Barbary

a następnie stanowiło ośrodek starostwa budziszynskiego. W XV i XVI w. na przemian zwane było miastem lub wsią. W 1641 r. Władysław IV odnowił prawa miejskie. Na początku 1919 r. Budziszyn, wyzwolony 3 I, stał się bazą wypadową dla powstańców wielkopolskich walczących o Chodzież. W dniu 7 II, w czasie ataku Niemców na miasto, powstańcy pod Budziszynem zdobyli samochód pancerny, udaremniając tym samym opanowanie miejscowości i atak na Rogoźno. W 1934 r. Budziszyn stracił prawa miejskie. W latach siedemdziesiątych XX w. w pd. części wsi powstało duże osiedle mieszkaniowe dla pracowników istniejącego

wówczas w Budzynie Kombinatoru PGR. W 1979 r. oddano do użytku obwodnicę szosy Poznań–Piła. Po 1990 r. na pn. od wsi powstała dzielnica przemysłowa, zwana osiedlem Cechowym. W 1998 r. w pd. części wsi oddano do użytku okazały budynek gimnazjum im. Powstańców Wielkopolskich.

Do dziś zabudowa przypomina miejską przeszłość. Centrum stanowi wydłużony plac z kościołem poewangelickim pośrodku i parafialnym przy wsch. pierzei. Kościół powstał zapewne w XV w., kiedy nadano Budzynie prawa miejskie. Obecny, św. Barbary, murowany, postawiono w 1849 r. na miejscu poprzedniego, drewnianego. Wewnątrz znajduje się późnorennesansowy ołtarz główny z XVII w. i dwa boczne z XVIII w., gdzie umieszczono rzeźby i obrazy z XVII i XVIII w. Na ambonie gotycka rzeźba z 1 poł. XVI w., w murze zewnętrznym widnieje tablica upamiętniająca ofiary minionej wojny, wmurowana w 1964 r. Za kościołem, na cmentarzu, znajdują się nagrobki w kształcie obelisków z poł. XIX w. oraz groby powstańców wielkopolskich z 1919 r. Kościół poewangelicki, obecnie katolicki św. Andrzeja Boboli, wybudowano na Rynku w 1881 r. W ołtarzu głównym fragmenty ołtarza z 1700 r.

Przy ul. Rynkowej wznosi się szereg parterowych szczytowych domków, m.in. z 1 poł. XIX w. – szachulcowych, z wypełnieniem z cegieł lub gliny. W X 1986 r. przed Domem Kultury przy ul. Bugaje odsłonięto pomnik *W hołdzie walczącym o wolność Ziemi Budzyńskiej*. Na cmentarzu przy ul. Rogozińskiej znajdują się zbiorowe mogiły dwunastu powstańców wielkopolskich oraz ośmiu ofiar hitleryzmu. Nieopodal tzw. starej szosy do Poznania stoi pozbawiony skrzydeł wiatrak koźlak.

Przy szosie do Chodzieży znajduje się wzgórze Okrąglik, gdzie w 1813 r. grzebano żołnierzy napoleońskich uchodzących przed wojskami rosyjskimi i tu poległych, a później także osoby zmarłe na cholerę. W jego sąsiedztwie zdobyto wyżej wspomniany samochód pancerny. Fakt ten upamiętnia postawiony w 1969 r. głaz z okolicznościową tablicą. Po przeciwnej stronie szosy znajduje się miejsce egzekucji trzech mieszkańców Budzyna, którzy zostali rozstrzelani w 1939 r. oraz figura Matki Boskiej z 1910 r., zrekonstruowana w 1982 r. Przy niej złożono ziemię z miejsc walki i martyrologii z lat 1918-19 i 1939-45.

We wsi Kąkolewice, 3,5 km na pn.zach. od Budzyna, rośnie potężny dąb o obwodzie 6,5 m. Inny stary dąb o obwodzie 2,5 m rośnie ok. 3 km od Budzyna, w Brześcińcu. Niedaleko szosy do Wągrowca (3 km od wsi), w lesie po lewej stronie, rośnie stara

lipa (obwód ponad 5 m), którą opowieści łączą z Powstaniem Wielkopolskim.

Ok. 2 km na pn. od Budzyna, w prawo od szosy do Piły, w lesie, znajduje się głaz z 1936 r. z napisem upamiętniającym 10-lecie prezydentury Ignacego Mościckiego. Mościcki przyjeżdżał na polowania do lasów nadleśnictwa Podanin.

DZIEMBOWO – Wieś w gminie Kaczory, w powiecie pilskim, nieopodal krawędzi doliny Noteci, przy lokalnej szosie Piła–Kalina–Morzewo, 13 km na pn.zach. od Chodzieży. Stacja kolejowa na linii Poznań–Piła znajduje się w Dziembówku – 2 km na zach.

W przeszłości Dziembowo i Dziembówko stanowiły własność rodziny Gurowskich, którzy z Grudzińskimi z Chodzieży prowadzili częste spory o majątek. Od 1700 r. wieś stała się własnością tychże Grudzińskich. W czasie potopu szwedzkiego oddział najeźdźców biwakujących na wzgórzu pod wsią został zaatakowany przez miejscowych chłopów. Miejsce walki do dziś jest nazywane Śmiertną Górą.

W zach. części wsi stoi kościół św. Piotra i Pawła, zbudowany w 1873 r. w formach neogotyckich. Wzniesiony został z łamanych głazów narzutowych, natomiast obramienia okien i drzwi są z cegieł. Pierwotnie była to świątynia protestancka, katolicką stała się w 1945 r. W dawnym parku dworskim (pow. 11,4 ha) rośnie kilka okazałych drzew liściastych.

GONTYNIEC – Wzniesienie w paśmie wzgórz morenowych, o wysokości 191,5 m n.p.m., 5 km na zach. od Chodzieży. Wzgórza i głębokie doliny (do 50 m różnicy wysokości) tworzą w okolicach Gontyńca prawdziwy labirynt. Nazwa wzniesienia pochodzi według tradycji od gontyny – pogańskiej świątyni, która tu ponoć niegdyś stała. Wzgórza w otoczeniu Gontyńca porośnięte są pięknymi lasami mieszanymi i liściastymi, m.in. partiami lasu dębowego i bukowego. W pobliżu szczytu spotkać można kilka rzadkich gatunków motyli. Z 34-metrowej wieży stojącej na szczycie roztacza się widok m.in. na przeciwny skraj doliny Noteci i Pilę (wejście na wieżę za zezwoleniem nadleśnictwa).

Przy wiodącym do Chodzieży szlaku czerwonym, ok. 2,5 km na wsch. (dojście od szlaku czerwonego szlakiem czarnym, bezdrożem na pn. ok. 0,5 km) położony jest duży głaz narzutowy o obwodzie ok. 10 m, przez turystów żartobliwie nazwany „Wielkim Kamlotem”.

■ Dojścia i dojazdy na Gontyniec:

Pieszo: od skrzyżowania szosy z drogą do Jacewka szlakiem żółtym – 1,5 km, przez piękny las bukowy, częściowo stromo pod górę (dojazd samochodem do tego punktu wyjścia – z Chodzieży 5 km); szlakiem czerwonym (P-3) z Chodzieży od stacji kolejowej – 6,5 km; przez Karczewnik i dalej szlakiem żółtym (P-6) przez piękne lasy – 9,0 km; szlakiem żółtym z Oleśnicy – 3,0 km (dojazd do Oleśnicy autobusem komunikacji miejskiej z Chodzieży, linii 2 i 3).

Rowerem górskim: szlakiem czerwonym (jak wyżej) – 6,5 km; nad jez. Karczewnik od brzegu zach., od leśnictwa Karczewnik asfaltową drogą leśną na zach. i po 3 km szlakiem żółtym – łącznie 8,5 km; z Budzyna, szlakiem R-1 – 23 km.

JAKTOROWO – Wieś leżąca 7 km na wsch. od Szamocina, 2 km na pd. od szosy Szamocin–Wyrzysk, przy lokalnej szosie do Szamocina przez Borówki. W okolicy rozciągają się duże kompleksy leśne, na pd. sięgające pod Margonin.

Wieś została założona w 1288 r. przez kasztelana ujskiego Bogusława. Kościół, wzmiankowany w 1364 r., na przełomie XVI i XVII w. był w rękach protestantów.

Obecny kościół św. Anny, konstrukcji szachulcowej, wzniesiono w latach 1763-76. Odnowiony w latach 1904 i 1959 jest budowlą orientowaną, szachulcową, jednonawową, nietynkowaną, krytą dachówkami, z wieżą o dachu cebulastym nakrytym gontami. Ma starą, ciekawą wieżbę dachową. Wyposażenie wnętrza w formach barokowych z XVIII i częściowo z XVII w., typowe dla wiejskich kościołów: ołtarze, ambona, chrzcielnica o charakterze ludowym. Dzwon z 1713 r. Na przykościelnym cmentarzu znajdują się pozostałości nagrobków z XIX w.

Budynki zespołu dworskiego z pocz. XIX w. rozebrano w latach siedemdziesiątych XX w. W przetrzebionym parku z pocz. XIX w. (pow. 8,3 ha) pozostało tylko kilka starych dębów (najgrubszy o obwodzie 670 cm).

Urodził się tu Jan Jachowski (1891-1977), poznański wydawca, bibliofil i pamiętnikarz.

KACZORY – Duża wieś o charakterze osiedla podmiejskiego, 10 km na wsch. od Piły, przy szosie Chodzież–Śmiłowo i linii kolejowej Piła–Bydgoszcz, na skraju Gór Rządzkowskich i rozległych lasów w sąsiedztwie jez. Kopcze. Siedziba Urzędu Gminy w powiecie pilskim. Po 1960 r. wieś znacznie się rozbudowała.

W wiekach średnich Kaczory należały do starostwa ujsko-pilskiego. Pierwsza wzmianka pochodzi z 1513 r. W 1653 r. mieszkało tu 22 rolników, karczmarz i kowal. W latach międzywojennych w Kaczorach mieścił się polski punkt celny na linii kolejowej Piła–Bydgoszcz.

W centrum wsi wznosi się kościół poewangelicki z 1912 r., obecnie katolicki św. Andrzeja Boboli. Na pd. skraju kościół bł.

Franciszki Siedliskiej, zbudowany w latach 1994-2004. Do pn. krańca wsi przylega jez. Kopcze o niezmiernie wydłużonym kształcie, do złudzenia przypominającym rzekę, obecnie składające się z dwóch akwenów: jez. Kopcze Zachodnie (pow. 16,1 ha, głęb. 6,1 m) i jez. Kopcze Wschodnie (pow. 13,3 ha, głęb. 4,9 m). Poziom wody w jeziorze jest zmienny i wykazuje duże wahania w zależności od pory roku. Nad jeziorem usytuowane jest kąpielisko oraz nieduży zespół domków kempingowych. We wsi kwatery agroturystyczne. Na pn. i zach. od Kaczor rozciąga się duży kompleks leśny, sięgający Piły i łączący się na pn. z lasami nad Gwdą.

LASKOWO – Wieś leżąca 1,5 km na pd.zach. od Szamocina w sąsiedztwie trzech jezior: Laskowskiego Dużego (pow. 38,8 ha, głęb. 4,8 m), Laskowskiego Małego (pow. 13,7 ha, głęb. 4,8 m) i Karpiówka (pow. 3,9 ha). Na pd.zach. od wsi przetrwały ślady po wczesnośredniowiecznym grodzisku pierścieniowym, które wznosi się na pd.-zach. stromym brzegu jez. Karpiówka, ok. 10 m ponad poziomem wody. Grodzisko jest stosunkowo dobrze zachowane – widoczne są wały o obwodzie ok. 200 m i nieckowate zagłębienie pośrodku. Gęsty zagajnik obecnie porastający grodzisko jest pozostałością cmentarza. W czasie rozkopywania wałów natrafiono na zwęglone drewno. Na pn. od wsi, nad jeziorami, w 1998 r. wytyczono kolonię działek letniskowych. We wsi kwatery agroturystyczne.

LIPIA GÓRA – Duża wieś położona na skraju doliny Noteci, 8 km na wsch. od Szamocina, nieopodal szosy Chodzież–Wyrzysk.

Założona została w XVIII w. w ramach akcji kolonizacyjnej. W styczniu i lutym 1919 r. w sąsiedztwie wsi toczyły się walki powstańców wielkopolskich.

Zabudowania wsi ciągną się wzdłuż drogi na skraju łąk nadnoteckich. Wśród nich zachowało się kilka budynków z końca XVIII i XIX w., m.in. konstrukcji szachulcowej. Kościół z 1910 r. należy do parafii w Jaktorowie. Zbudowany jako świątynia ewangelicka, katolickim Wniebowzięcia NMP jest od 1945 r.

W sąsiedztwie położone są podobne wsie, których początki przypadają na czas kolonizacji olęderskiej: Heliodorowo, Lipa, Nowy Dwór, Swoboda. Na pn. od Lipiej Góry ciągną się Łąki Lipiogórskie, poprzecinane kanałami melioracyjnymi. Z drogi

przy wsi piękne widoki na masyw Dębowej Góry koło Wyrzyska (192,4 m n.p.m.), przy pn. krawędzi doliny Noteci.

MARGONIN – Miasto położone nad Jez. Margonińskim, 2900 mieszkańców. Biegą tędy szosy Chodzież–Wągrowiec oraz do Szamocina i do Gołańczy, a także – nieczynna obecnie – linia kolejowa Chodzież–Gołańcz. W mieście znajdują się zakłady wikliniarskie i przemysłu drzewnego. W okresie letnim Margonin należy do najliczniej odwiedzanych miejscowości letniskowych tej części Wielkopolski. W 1977 r. miasto zostało krajowym Mistrzem Gospodarności.

Podanie głosi, że nazwa miasta pochodzi od imienia rycerza Margo, założyciela osady. Dowodami na bardzo dawne osadnictwo okolic Margonina są dwa grodziska nad Jez. Margonińskim. Jedno z nich znajduje się tuż przy granicy miasta, drugie oddalone jest o 2 km. Osada powstała przy dawnym trakcie prowadzącym z Ujścia do Gniezna. Pierwsza wzmianka o niej pochodzi z 1384 r., chociaż istniała już w XIII, a może nawet i XII w. Do XVI w. Margonin należał do Grzymalitów Margońskich. Prawa miejskie otrzymał przed 1402 r., później zapewne spadł do roli wsi – w 1696 r. bowiem Joanna Gębicka odnowiała lokację. Miasto było własnością prywatną. W XVII-XVIII w. należało do grupy małych miasteczek szlacheckich, liczących niewielu mieszkańców, które stanowiły zaplecze rzemieślniczo-handlowe dla najbliższej okolicy. W XVIII w. nastąpił rozwój miasta, zwiększyła się liczba warsztatów sukienniczych. Istniały wówczas dwa kościoły, szkoła, szpital i apteka. W tymże XVIII w. Margonin stał się własnością Skórzewskich, którzy w sąsiedniej Margońskiej Wsi założyli swoją rezydencję rodową.

W 1772 r. Margonin, wraz z tzw. klinem nadnoteckim, wcielony został do Prus. Rozpoczął się napływ kolonistów niemieckich, którzy osiedlili się w pd.-zach. części miasta, m.in. przy dzisiejszej ul. Nowe Miasto. W 1818 r. liczył 1640 mieszkańców. W 1837 r. Skórzewscy sprzedali miasto i okoliczne włości w ręce niemieckie. Wprowadzenie barier celnych, podobnie jak w innych miastach, przyniosło upadek sukiennictwa. W 1772 r. było 179 sukienników, a w 1865 r. tylko 55. Połączenie pocztowe z Białosławiem – pocztą konną – otrzymał Margonin w 1772 r. Poczta konna obsługiwała miasto do 1908 r., tj. do momentu uruchomienia linii kolejowej.

Do ciekawostek z kart historii Margonina należą dzieje tutejszego piwowarstwa: *Piwowarstwo w Margoninie w okresie zaborów przechodziło różne koleje losu. Jeszcze w 1772 r. władze pruskie zachęcały do tej produkcji, jako ważnego źródła dochodu skarbu państwa. Warzenie piwa w mieście z powodzeniem kontynuowano w pierwszej ćwierci XIX w. Właścicielem miejscowego browaru był – podobnie jak np. w Lesznie – cech sukienniczy. Kryzys nastąpił w maju 1833 r., gdy mocą ustawy zniesiono dawne przywileje piwowarskie i wprowadzono wolny*

handel piwem. W rezultacie do miasta napłynęło piwo ze znacznie bardziej nowoczesnych browarów (a więc tańsze) w Wągrowcu i Chodzieży. Niewiele pomogły zanoszone do Berlina protesty margonińskich piwowarów i w 1844 r. zaczęto się rozglądać za możliwością sprzedania browaru. Wkrótce i sam cech przestał niemal istnieć, w końcu przekształcił się w cechowe towarzystwo pogrzebowe, służące wszystkim mieszkańcom miasta. Browar zaś najpierw przeszedł na własność miasta, a później jego pomieszczenia przekształcono w areszt policyjny. Dopiero w 1899 r. założony został przy ul. Cmentarnej browar Jacoba Aronsteina, produkujący piwo butelkowane i beczkowe. Ale i ta fabryczka nie przetrwała długo – w 1913 r. zaczęła produkować wodę sodową i lemoniadę, później założono tam mleczarnię, wreszcie młyn parowy (zachowany budynek dawnego browaru jest dziś zabytkiem budownictwa przemysłowego)*.

W czasie Powstania Wielkopolskiego Margonin znalazł się w bezpośrednim sąsiedztwie frontu. Miasto zostało początkowo 6 I 1919 r. opanowane przez powstańców, jednak później przeważające siły niemieckie przybyłe z Piły zmusiły Polaków do ustąpienia. Linia frontu przebiegała na pd. od miasta przez Sułaszewo, Ofelię i Lipiny. Niewola pruska zakończyła się dopiero 18 I 1920 r., kiedy to na mocy traktatu wersalskiego wkroczyły do miasta oddziały polskie. W okresie międzywojennym Margonin był niewielkim miastem położonym niedaleko granicy z Niemcami.

Na początku lat trzydziestych Margonin stał się modną miejscowością turystyczną. W sezonie letnim przyjeżdżali tu turyści z Bydgoszczy, Poznania i Śląska. Atrakcyjne tereny łowieckie przyciągały myśliwych z kraju i zagranicy. W czerwcu 1936 r. na terenie Nadleśnictwa Margonin polował prezydent Rzeczypospolitej Ignacy Mościcki. W mieście z powodzeniem działało pięć hoteli: „Pocztowy” przy ul. Suwalskiego, „Strzelecki” przy ul. Strzeleckiej, Alfreda Rohdego przy ul. Kościelnej, Franciszka Binaszkiewicza w Rynku i „Dworcowy” przy ul. Długiej. Były to małe kilkupokojowe hotele (16-24 łóżek), a w każdym znajdowała się restauracja. Ceny pokoi były ujednolicone, np. w lipcu 1939 r. nocleg z pełnym wyżywieniem kosztował 3,50 zł (około 1 dolara). Głównym obiektem wraz z dużą restauracją był hotel w Rynku, który miał 4 pokoje czteroosobowe i 4 pokoje dwuosobowe. Mieściła się tam również sala widowiskowa, gdzie odbywały się przedstawienia teatralne, występy sceniczne, zebrania organizacji społecznych i politycznych, a także zabawy taneczne.

Co roku w okresie od kwietnia do grudnia odbywało się osiem jarmarków, a w każdą środę targ. Duże znaczenie dla rozwoju handlu miało uzyskanie wiosną 1926 r. połączenia autobusowego. Autobus kursował trzy razy dziennie na trasie Chodzież–Szamocin–Margonin–Chodzież. Przystanek autobusowy znajdował się w Rynku przy aptece. W latach trzydziestych przewoży taksówką samochodową marki Polski

* *Dzieje Margonina*, pod red. K. Rzepy, Poznań 2002, s. 76-77

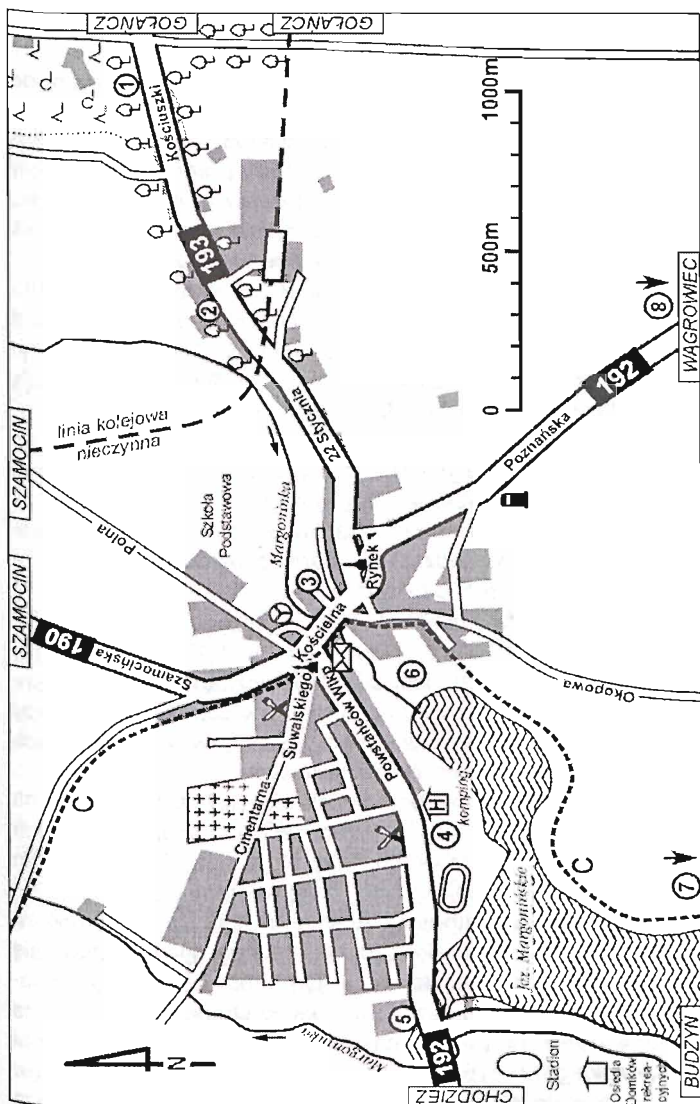
Fiat 508 I prowadził Alojzy Machnicki. Samochód osobowy posiadali wówczas m.in. hurtownik bławatny Krueger, właściciel ziemski hrabia Potulicki oraz wykładowca Państwowej Szkoły dla Leśniczych Florian Budniak (Praga Piccolo 28). Pierwszy motocykl w Margoninie miał w 1920 r. Merkel Manasse, jeden z najbogatszych Żydów margonińskich, który w połowie lat dwudziestych wyjechał do Niemiec. Motocyklami jeździli m.in. pastor Nebenhauser, właściciel ziemski Andrzej Jeske i Florian Budniak. Stacja benzynowa znajdowała się przy ul. Kościelnej, obok sklepu z maszynami i narzędziami rolniczymi.*

Druga wojna światowa zakończyła się tu 21 I 1945 r., kiedy oswobodziły miasto wojska radzieckie armii gen. Siemiona Bogdanowa.

Centrum miasteczka stanowi **Rynek** z zabudową z XIX i pocz. XX w. Są to m.in. domy szczytowe (nr 2, 15, 19, 22, 25 i 26). Część domów ma formy eklektyczne, m.in. dom z elementami z blachy przy Rynku 19. Pośrodku wznosi się okazały pomnik Żołnierza Polskiego. Centralna postać powstańca wielkopolskiego odlana jest z brązu, otoczenie licowane jest granitem. Pomnik projektu Jerzego Sobocińskiego z Poznania odsłonięto 8 V 1982 r. Stare domy znajdują się również w sąsiednich ulicach, m.in. przy ul. Paderewskiego. Za pn. pierzeją Rynku położona jest wąska gospodarcza ul. Ogrodowa, do dziś w części zabudowana stodołami. Ładną, jednolitą zabudowę domkami kalenicowymi ma ul. Nowe Miasto, położona na pd.zach. od rynku. W jej sąsiedztwie na łąkach nad jeziorem położone jest grodzisko wczesnohistoryczne. Jest to czworoboczny nasyp o wysokości ok. 3 m. W poł. XV w. stał tu ufortyfikowany budynek, a w XIX w. kościół ewangelicki. Grodzisko jest częściowo zniszczone przez uprawę ziemi.

Na pn. od Rynku w obniżeniu strumienia płynącego do jeziora stoi **kościół** św. Wojciecha. Pierwsze wzmianki o nim pochodzą z 1364 r. Obecna budowla została wzniesiona w XVII w. z fundacji Rozdrażewskich. Odbudowana po zniszczeniach w poł. XVIII w., jest świątynią późnobarokową, trójnawową, halową, orientowaną. Wewnątrz na ścianach dekoracja rokokowa i późniejsza polichromia. Trzy ołtarze pochodzą z XVIII w., w ołtarzu głównym wisi obraz Matki Boskiej z 1600 r. Wyposażenie wnętrza (ambona, balustrada, konfesjonały) jest rokokowe i pochodzi z poł. XVIII w. Obraz *Ukrzyżowanie* z końca XVII w. przeniesiono z kościoła ewangelickiego. Na ścianie prezbiterium wiszą portret trumienny Teresy Gębickiej z końca XVII w. i tabliczka z herbem Gryf. Stojąca obok kościoła dzwonnica jest

* *Dzieje Margonina*, s. 104.



Margonin

- 1 – ośrodek leśny (pałac, hotel, izba pamięci, park); 2 – Urząd Miasta i Gminy;
 3 – kościół św. Wojciecha; 4 – ośrodek wypoczynkowy (hotel, kemping, kąpielisko); 5 – ośrodek jeździecki; 6 – grodzisko; 7 – grodzisko Sułaszewo (2 km od Rynku); 8 – głaz „Zakłeta Karczma” (3 km od Rynku)

zabytkiem klasycystycznym z przełomu XVIII i XIX w. Przy kościele rosną dwie stare lipy i kasztanowiec.

Na pn. od kościoła, przy rozwidleniu ulic wiodących do Chodzieży i Szamocina, znajduje się plac nazwany imieniem Mariana Suwalskiego (powstańca poległego 15 I 1919 r. w Borowie koło Szamocina), a na nim betonowy **pomnik** powstańców wielkopolskich, ozdobiony krzyżem. Dalej w kierunku pn.-zach., na cmentarzu przy ul. Cmentarnej, znajdują się mogiła zbiorowa z pomnikiem i indywidualne mogiły powstańców.

Przy ul. Powstańców Wielkopolskich 13 (wylotowej w kierunku Chodzieży) w przebudowanym budynku dawnej gazowni z pocz. XX w. mieści się **Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury**. Prowadzi on ożywioną działalność, m.in. każdego roku odbywają się tu Jazzowe Warsztaty Muzyczne dla Dzieci i Młodzieży. W ośrodku znajduje się izba pamięci poświęcona dziejom miasta oraz pracownia akwarystyczno-biologiczna, gdzie w akwariach pływa 25 gatunków rybek z różnych części świata oraz obejrzyć można dużą kolekcję muszli. Pracownia czynna jest od poniedziałku do piątku w godz. 9-21. Ozdobą ośrodka są witraże – dzieła margonianina Piotra Łusiewicza.

Do zach. części miasta przylega otoczone pagórkami Jez. Margonińskie (patrz hasło). Nad nim, przy ul. Powstańców Wielkopolskich 61, położony jest **ośrodek wczasowy**: zespół domków kempingowych, pole namiotowe i kąpielisko. Dalej, przy zach. brzegu Jez. Margonińskiego powstały w ostatnich latach kolonie prywatnych domków letniskowych.

Ok. 2 km od Rynku, przy szosie do Gołańczy, niegdyś na terenie odrębnej wsi, obecnie przedmieściu Margonina, rozciąga się park i pałac Skórzewskich. Przy ul. Kościuszki wiodącej do pałacu od przejazdu kolejowego i dalej w stronę Lipin ciągnie się piękna, stara **aleja lipowa**. Rośnie tu 298 lip – pomników przyrody, o obwodach do 620 cm. Między lipami trafiają się wiekowe dęby oraz kasztanowce. Od strony zach. aleja wysadzana dwoma rzędami drzew, a dalej, w stronę Lipin, czterema rzędami. Aleja ta posadzona została przez gen. Franciszka Skórzewskiego w 1765 r. Druga dwurzędowa aleja 285 drzew o obwodach do 480 cm znajduje się przy drodze z Szamocina do Kowalewa. Obie aleje krzyżują się przy parku.

Pałac powstał w efekcie przebudowy osiemnastowiecznego dworu, dokonanej w latach 1842-52 w stylu neogotyckim. Od strony wsch. przylega masywna wieża-rotunda zwieńczona krene-

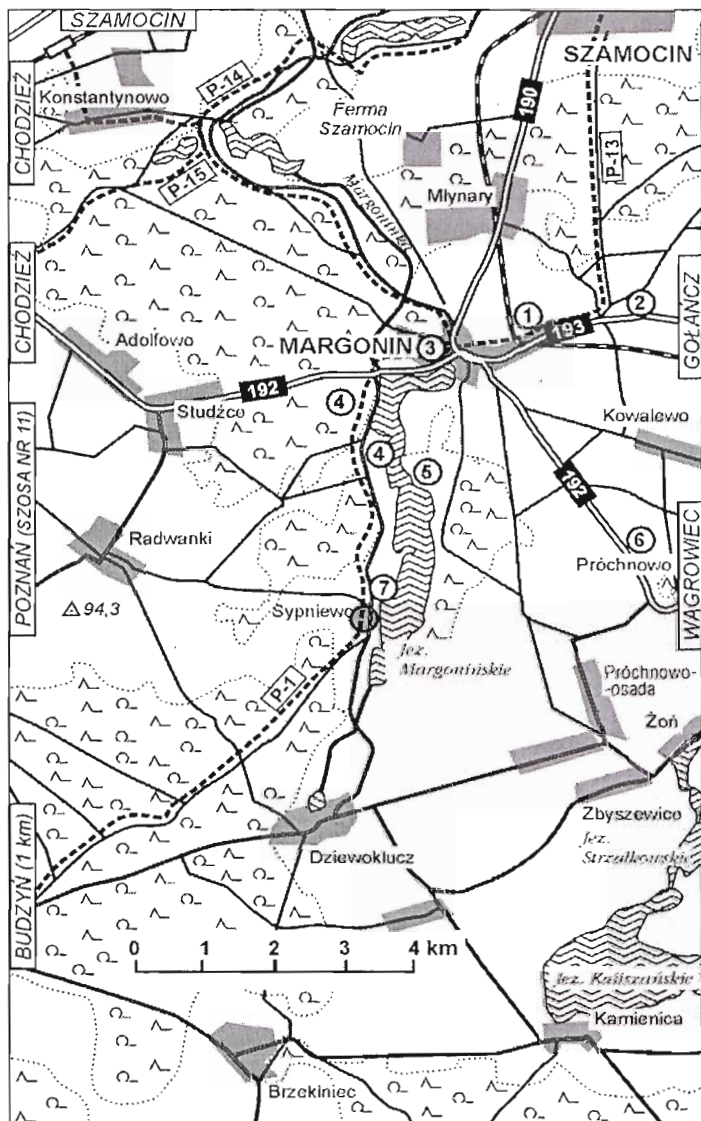
łażem. Przez wiele lat w okresie międzywojennym oraz w latach 1945-57 w pałacu mieściła się szkoła leśna. Obecnie ma tu swą siedzibę Ośrodek Leśny im. W. Łuczkiwicza. W wieży pałacu urządzono Izbę Pamięci Józefa Wybickiego oraz Salę Tradycji Szkolnictwa Leśnego (zwiedzanie po uprzednim zgłoszeniu, tel. 284 60 37). W 1997 r., oddając cześć postaci Józefa Wybickiego, odsłonięto przed pałacem ufundowany przez Stowarzyszenie Miłośników Tradycji Mazurka Dąbrowskiego głaz-pomnik z różowego granitu skandynawskiego o obwodzie 2 m i masie 5 t. Pod pałac przewieziony został spod Zbyszewic, wsi podmargonińskiej.

Józef Wybicki (1747-1822), autor słów polskiego hymnu narodowego, przebywał w pałacu w Margoninie kilkakrotnie. Tutaj, w kaplicy pałacowej (budowli wcześniejszej, stojącej tam, gdzie obecnie znajduje się pałac) 17 X 1773 r. wziął ślub z Kunegundą Drwęską, siostrzenicą gen. Franciszka Skórzewskiego.

W 1773 r. pojechał do majątku Skórzewskich na wieść o śmierci generała. Ale pobyt swój przeciągnął i powrócił ożeniony z Kunegundą Drwęską herbu Gozdawa, córką Tadeusza i Marianny ze Skórzewskich. [...] Wiemy, że poznał swą żonę w czasie misji berlińskiej. Matka sprzeciwiała się temu związkowi z uwagi na to, że „nie była moja kochanka posażna” – wyzna po latach Wybicki. Mogła też w grę wchodzić różnica wieku [była o 17 lat starsza], o czym już wolał nie pisać. Musiały być poważne nieporozumienia, skoro Józef ślub wziął bez zgody matki i bez jej błogosławieństwa. Nie było też jej na weselu, które odbyło się w majątku Skórzewskich. Wyglądało to wręcz na skandal towarzyski. Po ślubie młoda para znalazła się w nie lada kłopotcie: co dalej, gdzie zamieszkać? Generałowa po śmierci męża opuściła Margonin i udała się do Berlina. Trzeba było pokłonić się matce i powiedzieć peccavi. [...] Napomyka Wybicki: „Matkę wypadło mi ubłagać, żem się bez jej wiadomości ożenił. Prześlagnana otworzyła mi swój dom, gdzie z żoną moją pojechałem”. Ale niesnaski trwały, panna młoda nie zyskała sympatii teściowej. Po 9 miesiącach, tuż przed południem 17 czerwca 1775 r., Kunusia zmarła. „Śmierć żony tak dotkliwie dotknęła matkę moją, iż wkrótce także umarła” – pisze w swym pamiętniku.*

Park, założony ok. 1788 r. i powiększony w poł. XIX w., stosunkowo dobrze zachowany, z bogatym drzewostanem, jest jednym z ładniejszych w pn. Wielkopolsce. Jego powierzchnia wynosi 17,8 ha. W sąsiedztwie pałacu rosną m.in. pomnikowe modrzewie, świerki, jodły kanadyjskie, tuje (żywotniki zachodnie), daglezie. W dalszej części rośnie potężny platan, sosny wejmutki, lipy, a w głębi, koło boiska, ciekawy siedmioramienny

* W. Zajewski, *Józef Wybicki*, Warszawa 1977, s. 73.



Okolice Margonina

- 1 – pałac i park; 2 – aleje lipowe; 3 – kemping i kąpielisko; 4 – kolonie domków letniskowych; 5 – grodzisko Sulaszewo; 6 – glaz „Zaklęta Karczma”; 7 – ośrodek jeździecko-tenisowy

buk i wiąz, wyrastające jak gdyby z jednego korzenia. W pn. części park łączy się z lasami ciągnącymi się do doliny Noteci.

Teren w okolicy Margonina jest pofalowany. Większy kompleks leśny rozciąga się na pn.zach. od miasta, mniejszy położony jest na wsch. brzegu Jez. Margonińskiego. Za Młynarami rozpoczynają się duże obszary leśne ciągnące się do Szamocina, Jaktorowa i Smogulca.

2 km na pd. od miasta, w gęstym lesie nad Jez. Margonińskim, położone jest **grodzisko** wczesnośredniowieczne Sułaszewo. Stożek grodziska wznosi się 12 m ponad poziom jeziora, długość wałów wynosi ponad 150 m, a wysokość ok. 1,5 m. Wały otacza szeroki na 15 m rów, od strony wsch. widoczne jest szerokie wejście do dawnego grodu.

3 km na pd. od Margonina, ok. 0,4 km na wsch., przy drodze do Wągrowca, leży w polu jeden z najbardziej znanych w Wielkopolsce pomników przyrody – potężny **głaz narzutowy** zwany „Zaklętą Karczmą”. Ma on 13 m obwodu i 2,5 m wysokości.

Według podania była tu niegdyś karczma, która za występne zachowanie się gości została zamieniona w kamień. Inne podanie wiąże głaz ten z wyprawą św. Wojciecha – kiedy zbójcy mieli wtoczyć go na drogę, by ją zatarasować, jeden z rycerzy orszaku, imieniem Ofelia, odznaczający się znaczną siłą, odrzucił go; głaz upadł tam, gdzie do dziś leży. W dolnej części głazu znajduje się wykuty w skale napis: *Na pamiątkę Mojej matki Antoniny z Garczyńskich H. Skórzewskiej – Heliodor hrabia Skórzewski – Roku ery chrze.[ścijańskiej]: 1825.*

MARGONINKA – Niewielka rzeka o długości ok. 15 km, wypływająca z Jez. Margonińskiego, wpadająca do Noteci poniżej wsi Nałęcz. Wykorzystując znaczny spadek rzeki (35 m), zbudowano poniżej Margonina młyny wodne. Część budynków młyńskich przetrwała do dziś, lecz nie pełnią już dawnej funkcji. Wzdłuż górnego odcinka Margoninki biegnie ciekawy szlak turystyczny z Margonina do Chodzieży.

MARGONIŃSKIE JEZIORO – Jezioro rynnowe położone na pd. od Margonina, o powierzchni 215,4 ha, głębokości do 19,8 m, długości 5,4 km i zwierciadle wody na wysokości 80 m n.p.m. Brzegi zalesione od strony wsch. Nad jeziorem, przy krańcu pn., leży Margonin, przy brzegu zach. – wieś Sypniewo. Z pn. krańca jeziora wypływa rzeka Margoninka, płynąca do Noteci.

W ostatnich latach przy pn. odcinku brzegu zach. powstały kolonie domków letniskowych.

MORZEWO – Wieś położona na pofalowanym terenie, 1 km na wsch. od szosy Chodzież–Śmiłowo, 12 km na pn. od Chodzieży, w gminie Kaczory w powiecie pilskim. Z krawędzi Wzgórz Morzewskich, położonych ok. 2 km na pd. od wsi, rozciągają się piękne widoki na dolinę Noteci.

W czerwcu 1772 r. korpus ułanów polskich stoczył pod Morzewem walkę z oddziałem wojsk pruskich zajmującym region nadnotecki. W 1961 r. odkryto na polach wsi doskonale zachowany grób skrzynkowy z okresu kultury pomorskiej, zawierający trzy popielnice.

Na Wzgórzach Morzewskich jesienią 1939 r. hitlerowcy zamordowali mieszkańców powiatu chodzieskiego. Na miejscu kaźni umieszczono płytę z nazwiskami pomordowanych Polaków (41 zginęło pod Morzewem, a czterech w innych miejscach) oraz pomnik.

Nadszedł dzień 7 listopada, najtragiczniejszy dzień historii miasta. Tego dnia przywieziono więźniów z pracy wcześniej niż zazwyczaj. Około południa przed więzienie zajeżdżał samochód ciężarowy typu wojskowego oraz dwa auta osobowe, jedno z wmontowanym karabinem maszynowym. Wysiedli z nich trzech funkcjonariusze policji bezpieczeństwa. W tym czasie wywołano z cel wszystkich więźniów i kazano im się ustawić w szeregu na dziedzińcu więziennym. Wywoływani przez jednego z gestapowców więźniowie musieli kolejno wchodzić do samochodu ciężarowego. Nie było żadnej rozprawy, nie zadawano pytań, nie udzielano wyjaśnień. Nie informowano nikogo o celu wyjazdu; więźniowie mogli się tylko domyślać, gdy nakazano im zostawić na miejscu zabrane z celi rzeczy osobiste, a nawet marynarki. Po wywołaniu 20 więźniów, samochód ciężarowy z nimi i oba auta z gestapowcami odjechały. Pozostali więźniowie czekali od około półtorej do dwóch godzin na powrót samochodów; ciężarowy wrócił pusty. Nastąpiło wywołanie następnej grupy 21 więźniów i wywiezienie ich, jak poprzednich. Samochody jechały szosą prowadzącą do Kaczor; za Notecią skręciły w polną drogę, wiodącą do Morzewa, u podnóża wzniesień zwanych Wzgórzami Morzewskimi. W odległości około 1 km od szosy samochody zatrzymały się; stąd prowadzono więźniów zboczem pod górę. Na szczycie, gdzie był poprzednio wykopany dół, były kolejno rozstrzeliwane z karabinu maszynowego obie grupy więźniów. Ofiary dające jeszcze oznaki życia były dobijane z broni krótkiej.*

■ Dojazd do miejsca pamięci drogą gruntową na skraju doliny Noteci, 1,2 km na wsch. od szosy Chodzież–Kaczory.

NIETUSZKOWO – Wieś położona przy pd. stromej skarpcie doliny Noteci, 7 km na pn.zach. od Chodzieży, przy lokalnej drodze prowadzącej od szosy nr 11 Chodzież–Piła, do Milcza.

Po raz pierwszy wieś wymieniana jest w dokumentach ze schyłku XIV w. Do poł. XVIII w. położona była na rubieży województwa kaliskiego

* *Dzieje Chodzieży*, s. 363.

w powiecie kcyńskim, ok. 1 km na zach. przebiegała granica ówczesnych województw poznańskiego i kaliskiego. Pierwszymi znacznymi właścicielami wsi byli przedstawiciele rodu Grzymaliów, którzy od nazwy wsi przyjęli nazwisko Nietązkowskich. W XVII w. wieś stała się własnością Potulickich, później Grudzińskich, a na pocz. XIX w. przeszła w ręce niemieckie. W 1880 r. właścicielem Nietuszkowa został Herman von Kennemann, jeden z twórców Hakiaty – niemieckiego związku obrony kresów wsch. Warto wspomnieć, że był on właścicielem 19 posiadłości o areale ok. 17 tys. ha, a siedzibę miał w Kłęce koło Jarocina. Po 1945 r. utworzono w Nietuszkowie PGR, obecnie gospodarstwo jest dzierżawione. Z poł. XIX w. pochodzi obecny układ zespołu pałacowo-folwarcznego.

We wsch. części wsi rozciąga się park z XIX w. o pow. 11,9 ha, ze starym i różnorodnym drzewostanem. Obejmuje on stromą skarpę doliny Noteci. W górnej części parku wznosi się pałac-willa, zbudowany w latach siedemdziesiątych XIX w. Asymetryczna bryła budowli, ozdobiona dominującą nad całością wieżą, nawiązuje do wzorów renesansu włoskiego. Wnętrze zostało przebudowane, a elewacje ostatnio odnowiono.

Na zach. od pałacu położony jest folwark założony ok. 1860 r. Wśród zabudowy wyróżnia się wzniesiona w 1867 r. gorzelnia, zbudowana z łamanych głazów narzutowych. Z krawędzi doliny rzeki, na wsch. od parku, przy osiedlu mieszkaniowym wybudowanym ok. 1970 r. dla pracowników ówczesnego PGR, rozciąga się widok na łąki nadnoteckie i wzgórza na brzegu pn. Między Nietuszkowem a położonym na pn. Dziembówkiem dolina Noteci jest najwęższa – jej szerokość wynosi w tym miejscu niewiele ponad 2 km. W pd. części wsi niewielki kościół, zbudowany w 2003 r.

NOTEĆ – Jedna z większych rzek w kraju. Jej źródła znajdują się koło Brdowa we wsch. Wielkopolsce, do Warty wpada w Santoku w województwie lubuskim. Długość rzeki wynosi 366 km, zlewnia 17 290 km², spadek 0,1‰, przepływ średni 72 m³/sek.

W swym środkowym i dolnym biegu płynie dnem szerokiej Pradoliny Toruńsko-Eberswaldzkiej, oddzielającej Pojezierze Wielkopolskie od Pojezierza Pomorskiego. Na tym odcinku jest w całości skanalizowana. Na pierwszych 50 km od Nakła do Ujścia ma mały spadek (0,1-0,4‰) – stanowi tzw. leniwą Noteć z trzema śluzami o łącznej wysokości progów 3,7 m. Na dalszych 70 km spadek wynosi 0,5‰ – jest to już tzw. bystra Noteć. Znajduje się na niej 11 śluz (kolejno od wsch.: Nowe, Walkowice, Romanowo, Lipica, Pianówka, Mikołajewo, Rosko, Wrzeszczyna, Wielerń, Drawsko, Krzyż).

W przeszłości Notecę odgrywała ważną rolę w żegludze śródlądowej jako połączenie Odry i Wisły. Obecnie jej znaczenie zmniejszyło się, dostępna jest dla barek o nośności do 300 t. Tradycje żeglugi na Noteci są bardzo stare. Na sejmikach polskich od XVI w. postulowano regulację tej rzeki. Do prac przystąpiono jednak dopiero w końcu XVIII i w XIX w., bieg rzeki skrócił się wówczas o połowę.

Poza żegluga Notecę odgrywa niebagatelną rolę w nawadnianiu łąk położonych w dolinie. W latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. prowadzone były prace melioracyjne, mające na celu podniesienie wydajności z łąk nadnoteckich. Koncentrowały się one w okolicach Szamocina, gdzie rzeka została obwałowana i utworzono poldery pastwiskowe oraz stawy rybne. Porty na Noteci w województwie wielkopolskim znajdują się w Ujściu i Krzyżu. Do Ujścia kursuje statek wycieczkowy z Nakła (rejsy odbywają się nieregularnie). W Czarnkowie zlokalizowano bazę remontową barek Żeglugi Bydgoskiej.

OLEŚNICA – Niewielka wieś o zróżnicowanej zabudowie, z wyodrębnionym założeniem rezydencjonalnym, położona w kotlinie między wzgórzami morenowymi, w dolinie Strugi Oleśnickiej. Leży 4 km na zach. od Chodzieży, ok. 1 km od rozwidlenia szos do Piły i Czarnkowa.

Dogodne warunki do osadnictwa sprawiły, że osada istniała tu już prawdopodobnie w X-XI w., a rozwinęła się w XII-XIII w. W dokumentach Oleśnica pojawiła się w 1357 r. W 1383 r. wymieniona jest w kronice Janka z Czarnkowa. W tym czasie stanowiła własność Grzymalitów Oleskich, w końcu XVII i do poł. XVIII w. – Brezów, a później, do 1830 r. – Grudzińskich, którzy w końcu XVIII w. przenieśli tu swoją rezydencję ze zniszczonego zamku w Chodzieży. Od 1830 r. aż do 1945 r. majątek oleśnicki był w rękach niemieckich.

Z Oleśnicą związana jest romantyczna historia, która rozegrała się w XVII w.: *Księgi miejskie z owych czasów podają nam wiadomość o tragicznej miłości jednego z Brezów, mianowicie Bartłomieja, który może był synem Adama. Bartłomiej zakochał się w mieszciance chodzieskiej Katarzynie Kucikównie i pojął ją za żonę. „Mezaliani” ten w oczach rodziców Bartłomieja uchodził za zbrodnię. To też Bartłomiej w obawie przed zemstą rodzicielską uszedł z miasta Chodzież, zebrawszy wojaków cudzoziemskich do obozu wojennego sławnej pamięci króla Jana III Sobieskiego na wyprawę ruską. Mogło to być pod Żórawnem w r. 1676. Po 2 latach wrócił z krajów ruskich pełen nadziei, że rodzice wybaczą mu i pogodzą się z nim. Zawiódł się przecież bardzo. Duma rodowa nie знаła granic. Rodzice żądali, by syn rozwiódł się z żoną, synową nawet topić chcieli. Zwyciężyła jednak w Bartłomieju miłość. Nie usłuchał rodziców i pozostał żonie wiernym*.*

W XVI w. czynne były w Oleśnicy dwa młyny, a w sąsiednich Trojankach kopalnia żelaza, gdzie zbierano rudę darniową o zawartości 35-40% żelaza i wytapiano w prymitywnych piecach. Żużel, który pozostawał, zawierał jeszcze dużo żelaza. Na pocz. XIX w. ówczesny właściciel sprzedał 1,5 tys. ton żużla do hut do dalszego wytopu, zyskując wcale pokaźną kwotę pieniędzy. W okolicznych rowach i strumieniach jeszcze dziś widoczne są rdzawe osady – świadectwo występowania rudy darniowej.

Obecnie w Oleśnicy mieści się gospodarstwo rybackie i duża wylęgarnia ryb. Prowadzi ono hodowlę m.in. barwnych karasi i karp, jesiotrów (gatunku ponownie wprowadzanego do polskich wód) oraz ryb dla konsumpcji.

Pamiętką dawnej przeszłości jest pałac z poł. XIX w. o prostej nieciekawej architekturze. Obecnie jest to siedziba filii szkoły rolniczej. Pałac wznosi się na skraju osiemnastowiecznego parku o pow. 12,3 ha, z okazami starych drzew – lip, kasztanowców, platanów i modrzewi; koło oficyny rośnie buk o obwodzie 420 cm.

Starszym zabytkiem jest dawny dwór z pocz. XIX w., później oficyna, z łamanym dachem polskim, krytym dachówkami. Wśród budynków folwarcznych warto zwrócić uwagę na spichlerz z XVIII w. oraz gorzelnię z pocz. XX w.

Nieopodal szosy Chodzież–Piła stoi gościniec „Wyrwidąb”, położony na skraju doliny, jeden z najładniej usytuowanych gościńców wielkopolskich spośród 34, które zbudowano w 1974 r.

Okolice Oleśnicy wyróżniają się pięknem krajobrazu. Wzgórza otaczające dolinę, stawy, urozmaicone lasy, to dogodny teren dla spacerów i dłuższych wycieczek, m.in. na Gontyniec.

■ Do Oleśnicy dojeżdżają z Chodzieży autobusy komunikacji miejskiej linii 2 i 3.

PAPIERNIA – Leśnictwo pięknie położone w dolinie Strugi Oleśnickiej, 8 km na zach. od Chodzieży, w sąsiedztwie kilku niewielkich jezior i stawów. W XVIII w. czynna była tutaj wytwórnia papieru, od której osada wzięła swoją nazwę. Papiernia ta produkowała papier ze znakiem wodnym, przedstawiającym herb Grzymała właścicieli Chodzieży – Grudzińskich.

Przy leśniczówce rośnie grupa sześciu lip – pomników przyrody o obwodzie 350-500 cm oraz daglezya o obwodzie 200 cm. Za stawem Papiernia (pow 4 ha), na zach. od leśnictwa, ciągną się dorodne lasy mieszane i bukowe. Przy drodze z Papierni do Oleśnicy rośnie dąb „Bator” o obwodzie 350 cm.

PIETRONKI – Wieś przy szosie do Margonina, 7 km na wsch. od Chodzieży, położona między dwoma dużymi kompleksami leśnymi, od wsch. sięgającymi pod Margonin i od zach. za Gontyniec.

W źródłach historycznych Pietronki pojawiają się po raz pierwszy w 1403 r. Należały wówczas do rycerskiego rodu Grzymalitów. W poł. XVIII w. wieś była przedmiotem i miejscem walk o majątek.

Piotronki [!] należą w r. 1740 do rodziny Bębnowskich. W tymże roku zamierza Wojciech Bębnowski sprzedać Piotronki Grudzińskiemu za sumę 32 500 zł. Zamierzona sprzedaż staje się powodem kilkuletniej wojny sąsiedzkiej. Nasamprzód protestują siostry Bębnowskiego przeciwko sprzedaży majątku.

Grudziński, który – zdaje się – miał kontrakt sprzedaży w kieszeni, urządza najazd zbrojny na Piotronki. Bębnowscy skarżą go o to w sądzie w Kcyni. Z drugiej strony Grudziński skarży Bębnowskiego o niedotrzymanie kontraktu sprzedaży. Toczą się walki orężne między obu rodzinami, wśród których poddani jednych i drugich odnoszą rany. Nawet kobiety, mianowicie ze strony Bębnowskich biorą czynny udział w walkach. Nienawiść ostatnich dochodzi do tego stopnia, że palą dwór w Piotronkach, byleby się nie dostał w ręce Grudzińskiego. Tenże posyła plenipotentą i zaufanego swego Andrzeja Milewskiego, by objął zarząd Piotronek. Jednakże Bębnowscy wypędzają go gwałtem i ranią w walce ludzi z Strzelec; skarży ich o to Milewski. Na żądanie Grudzińskiego odbywa się wizja zniszczonego majątku. Ludzie z Piotronek stają nawet po części po stronie Grudzińskiego, co znów wywołuje zemstę ze strony panien Bębnowskich. Wojciech Bębnowski wytacza skargę Grudzińskiemu o najazd na Piotronki i o pobicie siostry swej zamężnej Kozickiej.

Walka między Grudzińskim a Bębnowskim jest klasycznym obrazem stosunków panujących na one czasy w całej Rzeczypospolitej. Szlachta sama wymierzała sobie prawo, gdy władze państwowe pogrążone były w letargu niemocy.*

Później jeszcze kilkakrotnie Pietronki zmieniały właścicieli. Od 1901 r. do 1939 r. wieś stanowiła własność Bnińskich herbu Łódzia. Ignacy Bniński (1870-1920), władający Pietronkami w latach 1901-19, był działaczem gospodarczym i kulturalnym, członkiem Centralnego Towarzystwa Gospodarczego w Poznaniu, Komitetu Teatralnego zabiegającego o utrzymanie Teatru Polskiego w Poznaniu, Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych i Stowarzyszenia Artystów w Poznaniu. W tym okresie w pałacu gościło wielu przedstawicieli świata kulturalnego i artystycznego, przybywających tu na twórcze „wywczasy”, m.in. malarz Julian Fałat.

Od XVII w. istniał tu zapewne dwór, w którym mieszkali właściciele majątności. W XIX w. zbudowano dwór murowany, a na pocz. XX w. przebudowano go, nadając mu formy eklektyczne. Po 1945 r. pałac należał do PGR, był domem kultury,

* Kronika kościołów chodzieskich, s. 194-195.

przedszkolem, aż w końcu popadł w ruinę. Odbudowany w końcu lat osiemdziesiątych, zaadaptowany został na hotel i restaurację prowadzone przez przedsiębiorstwo „Farmutil” Henryka Stokłosa (tel. 282 00 70). Wokół pałacu rozciąga się park o pow. 7,5 ha, ze starodrzewem, którego początki sięgają XVIII w.

Na cmentarzu znajduje się grób Ignacego Bnińskiego, właściciela Pietronek na pocz. XX w., a obok cmentarza mogiła żołnierzy napoleońskich zmarłych i poległych w czasie odwrotu z Rosji w 1813 r.

PODANIN – Wieś przy szosie Poznań–Piła, 5 km na pd. od Chodzieży. W dokumentach wymieniana jest od 1430 r. W Podaninie mieści się siedziba nadleśnictwa, w skład którego wchodzi większość lasów powiatu chodzieskiego (18 tys. ha). Założona została w 1828 r. jako Królewskie Nadleśnictwo Podanin, dla zarządzania okolicznymi lasami państwowymi. W okresie międzywojennym lasy te stanowiły tereny łowieckie prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego. Z okazji polowań gościło tu wielu znaczących w ówczesnej polityce gości.

W Podaninie przy szosie nr 11 w ostatnich latach powstały zakłady produkcyjne, motel, restauracja i stacja benzynowa.

PRÓCHNOWO – Wieś położona przy szosie Chodzież–Wągrowiec, 5 km na pd. od Margonina.

Początki Próchnowa sięgają 1272 r. W okresie germanizacji był to jeden z nielicznych majątków, który pozostał w rękach polskich.

Na skraju wsi wznosi się pałac Skórzewskich z pocz. XX w., obecnie ośrodek Ochotniczych Hufców Pracy. Park dworski z pocz. XIX w., (pow. 8,2 ha) rozstawia kilka wiekowych drzew. Z dawnego założenia folwarcznego z XIX w. przetrwało kilka budynków wzniesionych z łamanych głazów narzutowych, m.in. gorzelnia.

Przy szosie znajduje się niewielkie jezioro (pow. 8 ha, głęb. 5,2 m).

W odległości 2 km na pn.zach. od Próchnowa leży potężny głaz narzutowy „Zakłęta Karczma” (patrz Margonin). W położonej 2 km na zach. od Próchnowa wsi Sułaszewo znajduje się palarnia kawy firmy „Prima”.

RACZYN – Wieś na skraju doliny Noteci, 5 km na zach. od Szamocina. Założona w poł. XVIII w. w ramach kolonizacji prowadzonej przez Raczyńskich. Zbudowana w układzie ulicówki, ma w większości domy kalenicowe z nietynkowanych cegieł,

pochodzące z XIX w. Neogotycki kościół z 1895 r. zbudowany jako ewangelicki, od 1947 r. jest kościołem katolickim św. Józefa. W sąsiedztwie ładny budynek plebanii z końca XIX w. Na pn. od Raczyzna, w dolinie Noteci, rozciągają się poldery łąk i sieć kanałów odwadniających-nawadniających – efekt zakrojonych na szeroką skalę prac melioracyjnych, przeprowadzonych w latach siedemdziesiątych XX w.

RADWANKI – Niewielka wieś z folwarkiem, przy lokalnej drodze do wsi Studźce na trasie Chodzież–Margonin.

W dokumentach wymieniana od 1423 r. Pod Radwankami 2 II 1919 r. rozegrała się jedna z większych bitew na tym odcinku frontu powstańczego, kiedy Niemcy próbowali przełamać pozycje polskie.

Tego samego dnia pod Radwankami, na południowy zachód od Margonina, rozegrała się jedna z największych bitew na froncie północnym. Niemcy już od 4 lutego przygotowywali uderzenie na Budzyń, a dalej na Wągrowiec. Wobec tego dowódca frontu, pułkownik Kazimierz Grudzielski, polecił zdobyć Radwanki. W szturmie na bagnety powierzone zadanie wykonały oddziały rogozińskie braci Skotarczaków. W walce poległo 21 powstańców, 30 zaś zostało rannych. Straty niemieckie były o wiele większe, a do niewoli wzięto 2 oficerów i 38 żołnierzy. Zdobyto wiele broni i amunicji, m.in. 16 karabinów maszynowych i 3 miotacze min. Najcenniejszą zdobyczą był całkowicie wyposażony szpital polowy. Zajęte wówczas wsie Radwanki, Podstolice i Trzy Domy powstańcy utrzymali, mimo licznych kontrataków niemieckich.*

Przy szosie w kierunku Margonina wznosi się betonowy obelisk z tablicą upamiętniającą 21 poległych powstańców wielkopolskich oraz dwóch uczestników powstania zamordowanych 6 IX 1939 r. przez hitlerowców. Pomnik postawiono w 1977 r.

RATAJE – Wieś o charakterze przedmieścia, położona 3 km na wsch. od Chodzieży, nad Jez. Chodzieskim, przy rozwidleniu szos z Chodzieży do Margonina i Szamocina.

Jest to stara wieś służebna grodu ujskiego, o której wzmiankuje się w dokumentach już w 1403 r. W wiekach późniejszych był tu mielcuch (browar).

Przy szosie do Chodzieży znajdują się obiekty Zespołu Szkół Rolniczych, zbudowane w 1965 r. Na wsch. krańcu jeziora położone jest kąpielisko z ładną plażą i daleko od brzegu wysuniętymi pomostami. Znad jeziora roztacza się piękny widok na Chodzież i otaczające ją wzgórza. W 2001 r. przy plaży zbudowano ładny budynek Łazienek Chodzieskich, mieszczący restau-

* *Dzieje Margonina*, s. 93-94.

rację i zaplecze kąpieliska. W ostatnich latach w Ratajach bardzo rozwinęło się budownictwo domów jednorodzinnych.

■ Do Rataj kursują autobusy komunikacji miejskiej z Chodzieży linii 1, 2 i 3.

SOKOŁOWO BUDZYŃSKIE – Wieś w pd. części powiatu chodzieskiego, 6 km na pd. od Budzyna, 2 km na zach. od linii kolejowej i szosy Poznań–Piła. Lokalna szosa do Wyszyn przez Bukowiec. Neoromański kościół zbudowany w 1849 r. jako ewangelicki, od 1945 r. jest katolicką świątynią Niepokalanego Poczęcia NMP. W latach siedemdziesiątych XX w. dwa zabytki drewnianego budownictwa z Sokołowa Budzyńskiego, karczmę i dzwonnice z XVIII w., przeniesiono do Wielkopolskiego Parku Etnograficznego nad jez. Lednica.

STRZELCE – Wieś leżąca na skraju doliny Noteci, 5 km na wsch. od Chodzieży, przy szosie Chodzież–Szamocin.

Zapewne od X w. istniała tu osada służebna grodu w Ujściu. W dokumentach Strzelce pojawiają się od 1386 r. W XV w. wymieniane były jako miasto, później znowu jako wieś. W XVII i XVIII w. były siedzibą właścicieli Chodzieży – Grudzińskich. W latach osiemdziesiątych XX w. w Strzelcach mieściła się dyrekcja dużego Kombinatoru PGR, gospodarującego na 10 tys. ha.

Na skraju parku (pow. 10,7 ha) wznosi się okazały, neorenesansowy pałac-willa zbudowany w 1844 r. dla niemieckich właścicieli von Zachów, zaprojektowany na miejscu spalonego, drewnianego dworu przez architekta Fryderyka Augusta Stülera. Do zespołu pałacowego przylega wysoka wieża, połączona z nim galerią korytarzową. Przed pałacem stoi budynek po dawnej wozowni.

W odległości 3,5 km na pn. od Strzelec, wśród równinnej doliny Noteci rozciąga się obszar dawnego rezerwatu przyrody „Wiktorowo” (pow. 1,0 ha). Chronił on jedno z nielicznych w kraju stanowisk brzozy niskiej, reliktu z okresu lodowcowego. W ostatnich latach wskutek prac melioracyjnych znaczna część roślin chronionych zanikła i rezerwat zlikwidowano.

SYPNIEWO – Wieś o rozproszonej zabudowie przy pd.-zach. brzegu Jez. Margonińskiego, 5 km na pd. od Margonina, przy lokalnej szosie (Budzyń–)Dziewoklucz–Margonin. Na pd. od wsi znajdują się zabudowania dużej fermy bydła, powstałej w 1975 r., obecnie nieczynnej.

W ostatnich latach w Sypniewie powstało wiele domów letniskowych, których mieszkańcy korzystają z uroków okolicy –

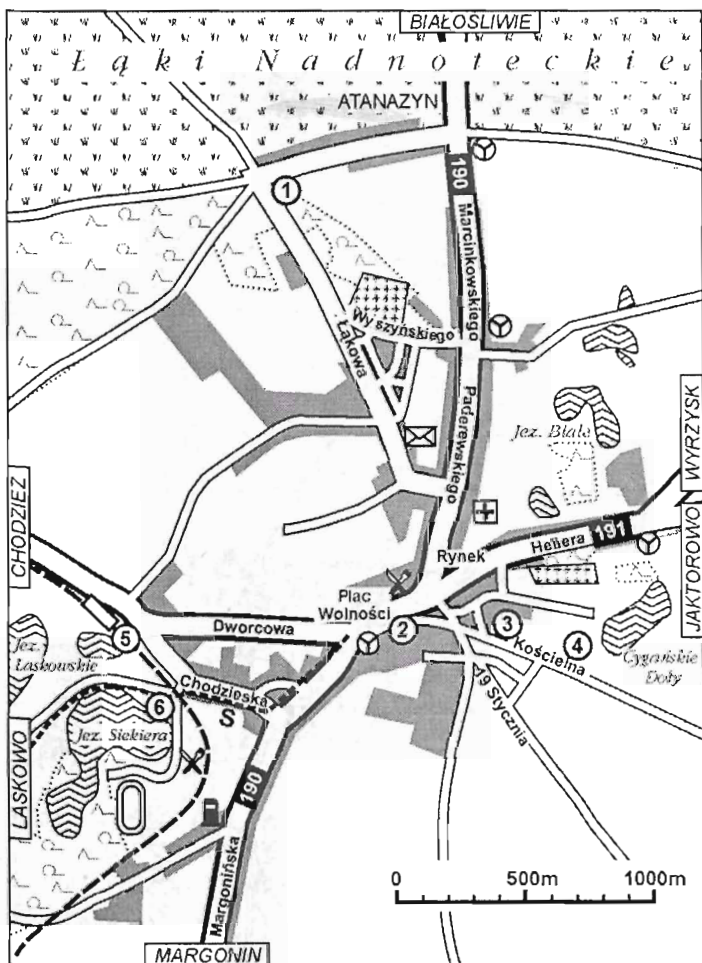
jezior i lasów. Nad Jez. Margonińskim położony jest duży, zbudowany w 1998 r., ośrodek jeździecko-tenisowy firmy „Ekolog”. Na jego terenie mieści się hotel, restauracja, korty tenisowe, stadnina koni z ujeżdżalnią, kąpielisko, przystań żeglarska. Jest to jeden z większych i ładniejszych obiektów tego typu w Wielkopolsce.

SZAMOCIN – Miasto położone na skraju doliny Noteci, w sąsiedztwie kilku niewielkich jezior, 4200 mieszkańców. Przez Szamocin przebiegają szosy Chodzież–Wyrzysk i Margonin–Krajenka oraz nieczynna obecnie linia kolejowa Chodzież–Gołańcz. Siedziba Urzędu Miasta i Gminy.

Lokowany w poł. XVIII w. Szamocin należy do najmłodszych miast Wielkopolski. Osada istniała tu zapewne już w XIII w. W 1364 r. wymieniano ją w jako osadę rybacką, należącą do kasztelanii w Ujściu, a w aktach konsystorza gnieźnieńskiego z 1418 r. występuje pleban szamociński Jakub.

Później Szamocin stanowił własność prywatną, należącą kolejno do Jaktorowskich, Będkowskich i Raczyńskich. W 1744 r. ówczesny właściciel Józef Będkowski nadał miejscowym sukiennikom przywileje cechowe, a w 1748 r. – na mocy aktu otrzymanego od Augusta III – założył miasto na prawie magdeburskim. Położone wzdłuż traktu Poznań–Złotów, rozwój swój zawdzięczało sukiennictwu. W poł. XVIII w. istniały tu 62 zakłady tkackie, których specjalnością była produkcja chust wełnianych. Wykonywano ich do 18 tys. sztuk rocznie i eksportowano nawet do Ameryki. W 1750 r. Szamocin nabył Leon Raczyński i w parę lat później założył tzw. nowe miasto, którego centrum był dzisiejszy pl. Wolności. Nazwał je na cześć syna *Filipsbergiem*. W następnych latach wydał specjalną odezwę, zachęcającą kolonistów do osiedlania się w Szamocinie, obiecując im stworzenie dużego ośrodka miejskiego i handlowego. Na potrzeby metropolii wytyczono rozległe ulice, które nawet dzisiaj zdumiewają swoją szerokością. Niestety, plany zawiodły. W 1772 r. Szamocin liczył 336 mieszkańców, a w 1793 r. – 759. Nie przyjęła się też nowa nazwa. Po włączeniu miasta w 1772 r. w granice Prus nastąpiła intensywna akcja kolonizacyjna. Z Szamocina pochodzi pierwsza wiadomość o zastosowaniu maszyn parowych w Wielkopolsce – było to w 1831 r. Pracowały one w szamocińskim foluszu, młynie i tartaku. W 1840 r. wielki pożar zniszczył dużą część miasta, powodując jednocześnie upadek tkactwa. Rzemieślnicy-pogorzelcy wyemigrowali do Królestwa Polskiego, m.in. do Turku.

W końcu XIX w. powstało w mieście kilka niedużych zakładów przemysłowych, m.in. odlewnia, browar, fabryka octu i olejarnia. Dogodną drogą dla transportu artykułów była Noteć. Na pocz. XX w. Szamocin otrzymał połączenia telefoniczne i kolejowe, zbudowano też szpital. W czasie Powstania Wielkopolskiego grupa powstańców z Margonina

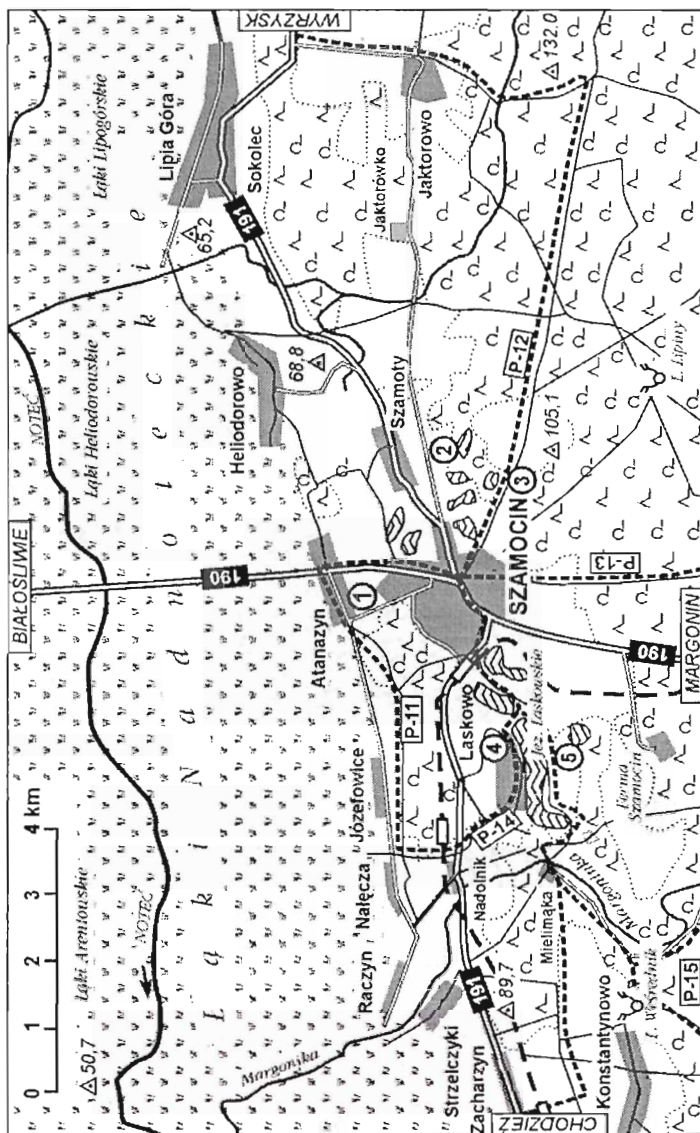


Szamocin

- 1 – głaz „Zaczarowana Karoca”; 2 – kościół św. Piotra i Pawła oraz pomnik Wolności; 3 – kościół NMP; 4 – punkt widokowy; 5 – teatr „Stacja Szamocin”; 6 – kąpielisko i kemping

11 I 1919 r. śmiałym atakiem opanowała miasto i spaliła most na Noteci, zabezpieczając się przed ewentualnym atakiem Niemców z Piły:

Wyruszyła ich z Margonina w sobotę dnia 11 I, wieczorem o godz. 19-tej, pokaźna grupa do Szamocina. Trzeba było działać ostrożnie, bo Szamocin jeszcze nie objęty ruchem powstańczym, prawie zupełnie



Okolice Szamocina

1 – gład „Zaczarowana Karoca”; 2 – jeziora Cygańskie Doły; 3 – punkt widokowy (dolina Noteci); 4 – kolonia domków letniskowych; 5 – grodzisko nad jez. Karpiówka

niemiecką miał ludność. Część powstańców margonińskich zajęła główne arterie miasta. Bartsch z małą grupką udał się do urzędu pocztowego, sterroryzował niemieckiego kierownika i zatelefonował do niemieckiej załogi w Białosiłwiu, że jest z rozbitego niemieckiego oddziału i pragnie przedostać się z towarzyszami przez most na drugą stronę Noteci. Zostawivszy dla obsługi poczty bardzo złą Polkę, p. Gordon z Szamocina, z grupą 11 ludzi z kompanii margonińskiej ruszył w stronę mostu. Część jechała na furze, a powoził 17-letni powstaniec Stefan Kado, reszta zaś, o kilka kroków dalej, posuwała się na rowerach. W całej grupie oprócz Bartscha i Kady byli powstańcy: Balcerek Leon, Wikariusz Antoni, Miłostan Józef, Kryza Franciszek, Fredrych Jan, Margowski Leon, Politowski Wincenty, Pisarek Franciszek i Jankowski Kazimierz. Śpiewając niemieckie pieśni „Siegreich wollen wir Polen schlagen” posuwali się powstańcy wprost na posterunek niemiecki. Nie przejmowali się, że karabin maszynowy zwrócony na nich, zwiastunem był śmierci. Zatrzymała ich przed mostem obsługa karabinu, lecz zanim się zorientowała, już była powalona na ziemię. Szybko powstańcy posunęli się w stronę odwachu, gdzie znajdowała się reszta niemieckiej straży mostowej. Bez wystrzału została obezwładniona. Most znalazł się w rękach powstańców!*

Niemcy jednak zdołali odbić miasto i Szamocin wrócił do Macierzy na mocy traktatu wersalskiego. W pierwszych dniach września 1939 r. oddziały Wojska Polskiego walczyły w okolicach Szamocina z grupami dywersantów niemieckich. W czasie okupacji znajdowała się tu placówka AK. Spod okupacji oswobodził miasto 21 I 1945 r. 12. Gwardyjski Korpus Pancerny Armii gen. Siemiona Bogdanowa. Stąd oraz z Margonina wyszło natarcie na Chodzież, Czarńków, a potem Piłę.

Obecnie w mieście czynnych jest kilka niewielkich zakładów: fabryka mebli, zakład metalowy i wytwórnia odzieży. W 1985 r. przekazano do użytku dużą szkołę podstawową. W pd. części miasta znajduje się osiedle mieszkaniowe dawnego PGR.

Miasto ma ciekawy **układ urbanistyczny**, pochodzący z XVIII w. Obecny **Rynek**, w formie trójkątnej (pozostałość po dawnej wsi), to ośrodek pierwszego miasta, założonego w 1748 r. Położony na zach. od niego pl. Wolności stanowił miarę centrum nowego miasta (*Filipsberga*). Zabudowa placów i ulic, przeważnie parterowa, w dużej części pochodzi z poł. XIX w. Na pl. Wolności wznosi się **kościół** poewangelicki, zbudowany w latach 1827-35, później przebudowany, o cechach późnoklasycystycznych i neoromańskich, ozdobiony od frontu dwoma wieżami, obecnie katolicki św. Piotra i Pawła. Nieopodal kościoła stoi **pomnik Wolności** odsłonięty w 1993 r. Jest on kopią pomnika

* L. Węclewski, *Udział Margonina w oswobodzeniu rejonu nadnoteckiego*, „Rocznik Dziejów Powstania Wielkopolskiego 1918-1919”, t. 1 (1947), s. 20-22.

z 1925 r., zniszczonego przez hitlerowców. Przed Urzędem Miasta i Gminy rośnie okaz sędziwej lipy o obwodzie 400 cm. Na podwórzu apteki przy ul. Wolności 22 rośnie piękny cis pospolity o obwodzie 150 cm. Przy ul. gen. J. Hallera 25 stoi drewniany **lamus**, a przy ul. Kościelnej 5 szachulcowy **spichrz**.

W pd.-wsch. części miasta, na wzgórzu przy ul. Kościelnej, wznosi się **kościół** NMP Wspomożenia Wiernych z 1905 r. z neobarokowym wyposażeniem wnętrza. W kruchcie umieszczona jest tablica upamiętniająca śmierć 46 osób – ofiar II wojny światowej. Z Rynku na pn. w stronę Noteci i Białosłiwia prowadzi szeroka ul. Paderewskiego, wysadzona czterema, a w pewnych miejscach sześcioma rzędami drzew: głównie lip, a także kasztanowców, klonów i dębów.

W zach. części miasta, w budynku dawnej stacji kolejowej, działa Społeczne Stowarzyszenie Edukacyjno-Teatralne „**Stacja Szamocin**”, prowadzące teatr amatorski – laureat licznych konkursów teatralnych w kraju. Za torem położone jest **jez. Siekiera** (pow. 12,2 ha, głęb. 5,6 m), a przy nim kąpielisko miejskie, niewielki hotel i pole namiotowe. Nieco dalej, na wzgórzu wśród lasu, znajduje się boisko. Przy szosie do Chodzieży, za przejazdem kolejowym, w miejscu, gdzie 15 I 1919 r. śmierć poniósł powstaniec wielkopolski Bronisław Gapiński, znajduje się skromny **pomnik**.

Okolice Szamocina są bardzo ciekawe. Na pn., w odległości ok. 2 km, rozpoczyna się szeroka na 6 km, płaska jak stół i pokryta łąkami dolina Noteci. Ze skraju doliny roztaczają się piękne widoki na wysokie wzgórza położone po przeciwnej stronie i stanowiące jej pn. krawędź.

W sąsiedztwie Szamocina, na skraju doliny Noteci, położonych jest **kilka wsi** założonych przez Raczyńskich w czasie kolonizacji w 2 poł. XVIII w. Ich nazwy – Antoniny, Atanazyn, Nałęcz, Raczyn – etymologicznie wiążą się z rodem Raczyńskich.

Na wsch. od miasta położona jest grupa niedużych jezior, zwana **Cygańskimi Dołami**. Od pd. szerokim półkolem podchodzą pod miasto duże obszary lasów, pokrywające pofalowany teren morenowy. Na wsch. ciągną się one do Smogulca i Chojny, na zach. dojść można nimi pod Chodzież i Margonin.

W odległości 3 km na pn.wsch. od Szamocina leży wieś **Heliodorowo**. W maju 1971 r. silny huragan, rzadko spotykany w tej strefie geograficznej, zniszczył prawie 100 wiejskich budynków. Wieś została bardzo szybko odbudowana. Z kolei 3 km na



Margonin. Pomnik Żołnierza Polskiego



Margonin. Kościół św. Wojciecha



Margonin. Pałac – ośrodek szkoleniowy leśników



Margonin. Aleja lipowa przy szosie do Golańczy



Próchnowo. Glaz „Zakłeta Karczma”



Dolina Margoninki. Krajobraz przy osadzie młyńskiej Mielimąka



Pietronki. Pałac – obecnie hotel



Sypniewo. Hotel ośrodka jeździecko-tenisowego



Szamocin. Kościół św. Piotra i Pawła



Szamocin. Pomnik Wolności



Ujście. Ujście Gwdy do Noteci



Ujście. Kościół św. Mikołaja



Ujście. Jedna z kaplic Kalwarii Ujskiej



Ujście. Dawny kościół ewangelicki



Wyszyń. Kościół Matki Boskiej Pocieszenia



Żoń. Kościół św. Marcina

pd. od Szamocina, nieopodal szosy do Margonina, położona jest olbrzymia **ferma tuczu** przemysłowego trzody chlewnej. Zbudowana została w 1973 r. na licencji włoskiej firmy „Gi-Gi”. W ciągu roku „produkowała” ok. 36 tys. tuczników. Była to wówczas jedna z największych ferm trzody chlewnej w kraju.

TROJANKI – Niewielka osada leżąca 8 km na zach. od Chodzieży, nad Strugą Oleśnicką, w otoczeniu wzgórz i lasów mieszanych. W XVIII w. w okolicy znajdowały się kopalnie rudy darniowej. Nad Strugą Oleśnicką stoi budynek dawnego młyna wodnego. W sąsiedztwie Trojanek położone są stawy rybne – karpniki, należące do gospodarstwa rybnego w Oleśnicy.

UJŚCIE – Miasto usytuowane nad Notecią, u ujścia do niej Gwdy, na skraju doliny Noteci i Pojezierza Chodzieskiego. Centrum leży na wysokości 50 m n.p.m. Przez Ujście prowadzą szosy Poznań–Piła, do Czarnkowa i lokalna do Piły-Kaliny oraz nieczynna obecnie linia kolejowa Piła–Czarnków–Bzowo Goraj. Siedziba Urzędu Miasta i Gminy w powiecie pilskim, liczy 3800 mieszkańców. Czynnikiem miastotwórczym jest duża huta szkła.

Niewielkie dziś Ujście szczyci się bogatą historią. Prowadzone w latach pięćdziesiątych XX w. prace archeologiczne dostarczyły licznych materiałów dowodzących istnienia grodu już w VII w. Położone na pograniczu polańsko-pomorskim, w miejscu przejścia przez bagnistą dolinę Noteci traktu wiodącego z Poznania do Białogardu i Kołobrzegu, miało duże znaczenie strategiczne. Najstarsza osada powstała na wyspie w rozlewiskach Noteci, na miejscu znacznie starszej osady neolitycznej. W VIII w. nastąpiła rozbudowa osady, która w następnych wiekach (IX lub X) została zniszczona przez pożar. Jej mieszkańcy trudnili się rolnictwem, rzemiosłem oraz handlem.

Prowadzone w latach 1953 i 1961-1963 badania wykopaliskowe w rejonie między ulicami: Pilską, Rybacką, Browarną a Notecią dostarczyły cennych danych do poznania etapów rozwoju tego ośrodka, wielokrotnie później wzmiankowanego w źródłach pisanych. Owa najprawdopodobniej nieobronna osada, założona w końcu VII w. na wyspie wśród rozlewisk Noteci, egzystowała nieprzerwanie przez VIII, IX i X w. W poszczególnych nawarstwieńach tego ośrodka odkryto szereg zalegających na sobie budowli mieszkalnych wzniesionych z drewna w konstrukcji na zrąb, o wymiarach: 4-3,5 m × 4-3,5 m. W budowlach odkryto również liczne zabytki ruchome, takie jak ceramika, ozdoby (m.in. pozłacana zawieszka), paciorki szklane, ostrogi, wyroby z drewna (łyżki, talerze, beczki), wyroby z kości, rogu i in. Przypuszczalnie w końcu X lub początku XI w. osada została otoczona potężnym wałem zbudowanym ze skrzyni drewnianych i przylegającego doń stosu złożonego z grubych

okrągłaków. Przed rozsunieniem się tych konstrukcji chroniły pionowo wbite pale odkryte w wewnętrznej partii wału. We wnętrzu grodu odsłonięto ulice moszczone drewnem oraz domy zrębowe stojące po obu stronach. Zabytki ruchome w postaci szklanych paciorków, brązowej szalki do wagi, żelaznych noży, wrzecion, przęślików, szydeł z poroża, pławików z kory, nożyc i palek ciesielskich poświadczają różnorodne zajęcia mieszkańców Ujścia w tym okresie.

W XII w. w związku z podbojem Pomorza przez Bolesława Krzywoustego ulega zmianie dotychczasowa funkcja grodu. Przypuszczalnie w XII w. Ujście staje się grodem kasztelańskim, co znajduje swoje odbicie w przekazach z XII-XIII w. informujących o pierwszych kasztelanach ujskich: Olbrachcie (1181), Domaracie (1233-1234) i Strażu (1243 r.). W połowie XIII w. Ujście należało do działu Władysława Laskonogiego i później Władysława Odonica. W okolicy Ujścia książęta ci posiadali swych naroczników. Przypuszczalnie z powstaniem w Ujściu wiążą się też położone w odległości kilkunastu km od grodu wsie służebne, takie jak: podchodzieskie Rataje i Strzelce.

Gród w Ujściu we wczesnym średniowieczu odgrywał ważną rolę strategiczną na pograniczu wielkopolsko-pomorskim. Wymieniany był przez Galla (1108) w związku z walkami Bolesława Krzywoustego z Pomorzanami (1102-1122), a także w XII w. przez biografów biskupa Ottona z Bambergu, który powracał tędy (1124) ze swej pierwszej wyprawy misyjnej do krain nadbałtyckich. Droga wiodąca z Poznania do Ujścia i dalej w kierunku na Kołobrzeg, nie posiadając ważniejszego znaczenia handlowego (tzn. o charakterze tranzytowym) odgrywała bardzo ważną rolę pod względem administracyjnym i strategicznym, najpierw jako jedno z najkrótszych połączeń komunikacyjnych z systemem nadnoteckich grodów granicznych, a następnie jako połączenie najbardziej odległej, północnej części Wielkopolski z Poznaniem*.

Zapewne na pocz. XI w. wzniesiono nowy gród, otoczony potężnymi wałami. Obejmował on teren dzisiejszego Starego Rynku i jego otoczenia. Pierwsza wzmianka o Ujściu w dokumentach pisanych pochodzi z pocz. XII w. i odnosi się do wojen prowadzonych przez Bolesława Krzywoustego, chcącego przywrócić Pomorze do Polski. Gród, zagarnięty podstępnie przez Pomorzan, Krzywousty zdobył w 1108 r. W 1124 r. przez Ujście powracała wyprawa misyjna biskupa Ottona, wysłana z Gniezna dla chrystianizacji Pomorza. Po śmierci Krzywoustego Ujście stało się widownią walk bratobójczych między dzielnicowymi książętami. W 1123 r. Władysław Odonic, przy pomocy księcia pomorskiego Świętopełka, zdobył na Władysławie Laskonogim gród ujski. Odtąd Odonic tytułował się w dokumentach jako „książę na Ujściu” (*dux de Usce*). Ujście stało się bazą wypadową dla dalszych wojen Odonica z Laskonogim. W 1227 r. ten ostatni bezskutecznie oblegał obwarowania grodu. Po śmierci Odonica Ujście przestało pełnić rolę stolicy udzielnego księstwa. Jednocześnie upadło jego znaczenie strategiczne, co zosta-

* *Dzieje Chodzieży*, s. 23-24.

ło spowodowane przyłączeniem do Polski ziem położonych na pn. od Noteci. Funkcję administracyjną spełniała istniejąca tu kasztelania.

Według Długosza już w 1249 r. w Ujściu znajdował się zamek, który przetrwał do XVIII w., kiedy to popadł w ruinę i został rozebrany przez Prusaków. W XIV w. kasztelania została zlikwidowana w związku z reformą administracyjną przeprowadzoną przez Kazimierza Wielkiego.

Od przełomu XIV i XV w. Ujście wraz z okolicznymi włościami stanowiło dobra królewskie, tzw. królewszczyznę, jako starostwo ujskie (później przemianowane na ujsko-piłskie). Starostwo to król oddawał feudałom w dzierżawę, za określonym czynszem. W XVI w. starostwo ujskie dzierżawili Górkowie.

Prawa miejskie Ujście otrzymało 24 VI 1413 r. na mocy dokumentu wydanego przez Władysława Jagiełłę. Uposażeniem miasta były rozległe łąki w dolinie Noteci. W 1476 r. liczyło 70 domów i należało do miast średniej wielkości w tej części kraju. Pożary (w 1637 r. ogień strawił prawie całe Ujście), powodzie oraz najazd szwedzki spowodowały upadek miasta. Do historii Polski Ujście przeszło jako miejsce niechlubnej zdrady i poddania się wojsk polskich Szwedom. W 1655 r. armii szwedzkiej poddały się oddziały pospolitego ruszenia szlachty wielkopolskiej pod dowództwem wojewody poznańskiego Krzysztofa Opalińskiego oraz wojewody kaliskiego Karola Grudzińskiego:

*Dnia 23 VII 1655 r. stanęły na przeciwległych brzegach Noteci inwazyjne wojska szwedzkie pod dowództwem marszałka A. Wittenberga i pospolite ruszenie szlachty wielkopolskiej w liczbie około 15 tys. żołnierzy pod wodzą wojewody poznańskiego, Krzysztofa Opalińskiego i wojewody kaliskiego Karola Andrzeja Grudzińskiego. Wittenberg, po przekroczeniu granicy polskiej pod Wąlczem, wiódł 17 tys. żołnierzy i 72 działa przez Pilę do Ujścia. Wojska polskie zajęły stanowiska na południowym, wysokim brzegu doliny Noteci, mając przed sobą Ujście. Miały one powstrzymać wojska szwedzkie na przeprawach przez Gwdę i Noteć. Droga poprzez rozległe bagna nadnoteckie biegła po grobli. Przejście było z natury obronne i trudne do przebycia. Łatwo więc było zagrozić tutaj drogę wojskom szwedzkim. Mniej więcej w połowie drogi wiodącej przez bagna Polacy wybudowali umocnienia polowe po obu stronach grobli. Na wysokim brzegu doliny, naprzeciw polskich umocnień polowych Szwedzi umieścili baterię dział, którymi ostrzeliwali polskie pozycje po obu stronach drogi na grobli. Niestety, zdrajca Hieronim Radziejowski nakłonił obydwu wojewodów do poddania się bez walki Szwedom. Wojska inwazyjne feudałów szwedzkich bez oporu sforsowały Gwdę i Noteć, zajęły Ujście i stąd główne siły podążyły w kierunku Poznania, pozostawiając w Ujściu załogę do osłony przejść na rzekach pod tym miastem. Kapitulacja szlacheckiego pospolitego ruszenia i zajęcie Ujścia nastąpiły w dniu 25 VII 1655 r.**

Kapitulacja pod Ujściem jest problemem bardziej złożonym. Wojska polskie stanowili w większości żołnierze pospolitego ruszenia, nieprzywykli

* L. Gomolec, *Nadnotecki gród piastowski Ujście*, Ujście–Chodzież 1963, s. 17.

do karności i walki. Naprzeciwko stała bodaj najlepsza armia ówczesnej Europy. Marek Fijałkowski tak naświetlił wydarzenie z 1655 r.:

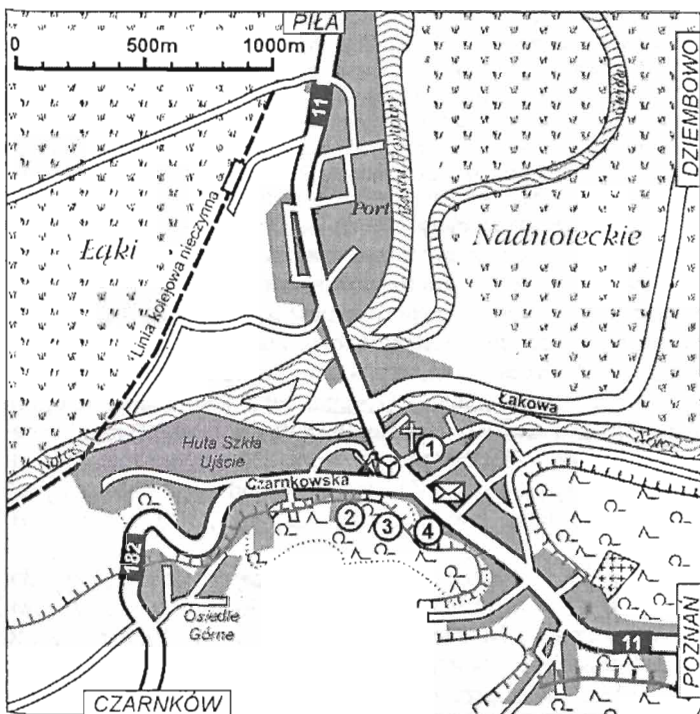
Pod Ujściem centralnym punktem obrony był obwarowany obóz, rozmieszczony na wzgórzach. Poniżej, na wschód od obozu, leżały zabudowania Ujścia. Przed miastem usypano dwa szańce i obsadzono je artylerią oraz piechotą. Bronić miały drogi z Ujścia do Piły, biegnącej groblą przez bagna. Na wschód od Ujścia usypano szaniec, broniący przeprawy przez Noteć pod wsią Dziembówko.

Po zajęciu Czaplinka i Drahimia Szwedzi w piątek 23 lipca stanęli pod Wąlczem. W tym dniu podjazd polski wziął do niewoli dziewięciu żołnierzy zwiadu szwedzkiego. Przybyli do obozu w Ujściu jeńcy wzbudzili popłoch wśród szlachty, która zobaczyła okutych w zbroje rajtarów, weteranów wojny trzydziestoletniej, i zrozumiała, z jakim przeciwnikiem przyjdzie jej toczyć boje. Morale strony było nadwątlone przybyciem do obozu 18 lipca posłańca z listami od marszałka Wittenberga i zdrajcy Hieronima Radziejowskiego. W liście renegata znalazły się zapewnienia, że król szwedzki Karol X Gustaw nie chce „wszelakiej szkody i gwałtów, chce bronić religię, wolność i dobra nienaruszalne zostawić”.

Dnia 24 lipca Szwedzi zajęli Piłę, gdzie – podobnie jak w Czaplinku i Wąlczu – urządzili pogrom ludności żydowskiej. Następnie skierowali się pod Ujście i przystąpili do ataku na pozycje polskie. Mimo przewagi ognia artylerii oraz ataków piechoty, nie udało się Szwedom zdobyć szaniców. Kanonada trwała pięć godzin. Jak podają źródła, „Szwedowie pod Ujście przyszli i wszystkie łąki i błota opanowali, bili do naszej piechoty potężnie i z potężnych dział, nasi też do nich, naszym nie szkodziło, ale owych przecie kilkunastu ubito i dwóch puszkarów”. Wieczorem naszej artylerii zabrakło prochu. Szwedzi, nie przerywając ostrzału, wysłali oddział dowodzony przez pułkownika Mansfelda, który uderzył na szaniec pod Dziembówkiem i zdobył go po krótkiej walce. Żołnierze polscy zbiegli do obozu. Na wieść o upadku obrony pod Dziembówkiem w obozie wybuchła panika. Całą noc trwała ucieczka, „grzmiało od wozów i szkap rumoru, a odważniejsi biegali z chorągwiami sam i tam po obozie, aby zaradzić złemu”. Na nic to jednak się zdało i rankiem 25 lipca pozycje polskie zostały otoczone.

W niedzielny poranek w połowie drogi między stanowiskami polskimi i szwedzkimi doszło do rozmów kapitulacyjnych. Spisany akt kapitulacyjny zawierał oddanie obu województw wielkopolskich pod protekcję Karola Gustawa, poddanie Poznania, Kalisza i Leszna, królewskorzynny stały się własnością króla szwedzkiego, piechota przeszła pod szwedzką komendę. Wittenberg w imieniu swojego króla zobowiązał się nie powoływać ze szlachty pospolitego ruszenia, zachować wiarę i prawa szlachty oraz utrzymać wojsko na swoim żołdzie. Wieczorem marszałek szwedzki urządził wielką ucztę, na której gościł szlachtę*.

* M. Fijałkowski, *Poszukiwania śladów bitwy pod Ujściem*, „Kronika Wielkopolski” 2004 nr 1 (109), s. 20-21.



Ujście

- 1 – teren dawnego grodu, dawny kościół ewangelicki; 2 – punkt widokowy; 3 – Kalwaria Ujska; 4 – kośw, Mikołaja

W 1772 r. Prusacy zagarnęli miasto wraz z całym okręgiem nadnoteckim. W 1809 r. powstała huta szkła. Nastąpił stopniowy rozwój miasta. Ważnym wydarzeniem dla jego rozwoju było uregulowanie Noteci i melioracja łąk w jej dolinie, przeprowadzone w końcu XIX w. Na przełomie XIX i XX w. rozwinęło się rzemiosło skórzané, duża część ludności pracowała w hucie szkła, część trudniła się rolnictwem. W 1905 r. w miejscowej szkole w obronie języka polskiego zastrajkowały dzieci. W trwającym pół roku strajku uczestniczyło 300 uczniów. W grudniu 1918 r. powstała tu Polska Rada Ludowa. W okresie Powstania Wielkopolskiego Ujście zajęte zostało przez oddziały Niemców, jednak część mieszkańców miasta wzięła udział w walkach powstańców na odcinku czarnkowskim.

Okres międzywojenny przyniósł stagnację dla nadgranicznego miasteczka. Granica biegła na Noteci i dalej na Gwdzie. W Ujściu znajdował się komisariat straży granicznej, obejmujący swym zasięgiem sąsiednią okolicę. Do połowy lat trzydziestych rozwijał się handel przygraniczny.

Popularnością cieszyły się restauracje ujskie, które szczególnie w soboty i niedziele odwiedzali Niemcy z Piły. W zajętej przez Niemców części miasta powstał duży port.

Okres okupacji zaznaczył się aktami gwałtu i przemocy. Niemcy zburzyli pomnik Powstańców Wielkopolskich, kalwarię, a wielu mieszkańców miasta wysiedlili – część z nich zginęła. Po kilkudniowych bojach w okolicy, Ujście, stanowiące przedpole Piły, zostało zdobyte 27 I 1945 r. W toku walk 35% miasta uległo zniszczeniu.

Chlubą współczesnego Ujścia jest rozbudowana w ostatnich latach Huta Szkła, jedna z największych hut w Europie. O jej powstaniu w 1809 r. zadecydowały złoża piasków szklarskich oraz bogactwo lasów, z których pochodziło drewno do palenia w piecach. Huta była wielokrotnie rozbudowywana i modernizowana. W latach powojennych produkcję zautomatyzowano i nastawiono na wyrób butelek. Obecnie huta jest spółką akcyjną, wytwarzającą butelki o pojemności 0,1-5 l ze szkła zielonego i brązowego. Rocznie produkuje ok. 300 mln opakowań szklanych, z czego 40% wysyła się na eksport. W butelki z Ujścia rozlewa się m.in. piwo „Okocim”, „Żywiec”, „Carlsberg”, „EB” i „Grolsch”.

W 1965 r. oddano do użytku Szkołę-Pomnik Tysiąclecia, a w 1976 r. – Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury (z salą widowiskową, klubem i biblioteką). W ośrodku tym w 1986 r. otwarto Izbę Pamięci ze zbiorami dotyczącymi miasta i jego dziejów. Wokół huty, m.in. przy krawędzi wysoczyzny, postawiono nowe bloki, kontrastujące z parterową zabudową dziewiętnastowiecznych uliczek.

W Ujściu nie zachował się żaden obiekt świadczący o jego ponadtysiącletniej historii. Teren dawnego grodu to obecny Stary Rynek i przyległe do niego ulice. Pośrodku Starego Rynku wznosi się szachulcowy dawny **kościół ewangelicki** z poł. XIX w., postawiony na miejscu zamku rozebranego w końcu XVIII w. Planuje się otworzyć w nim muzeum Noteci. Nieopodal zboru wznosi się dawna **pastorówka**, również konstrukcji szachulcowej. Pozostała zabudowa Starego Rynku i sąsiednich ulic częściowo pochodzi z końca XIX i pocz. XX w.

Istniejący w tym miejscu gród miał drewnianą zabudowę. Prace wykopaliskowe odsłaniały wiele zabytków, które pozwoliły na określenie jego dawnego oblicza i życia mieszkańców. Domy mieszkalne o konstrukcji zrębowej izolowane były od spodu warstwami nawozu i wiórów. Mieszkańcy grodu trudnili się hodowlą, rolnictwem, sadownictwem i rybactwem. Na wysokim poziomie stało rzemiosło, m.in. hutnictwo i kowalstwo. Wały otaczające gród zbudowane były z bali formujących skrzynie o wymiarach 2 x 2 m, wypełnione kamieniami i ziemią.

Za Notecią, przy ul. Pilskiej, stoją drewniane **budynki celne** i straży granicznej, wzniesione ok. 1920 r. – pamiątka po przebiegającej tutaj w latach 1920-39 granicy. Nieco dalej, po prawej stronie, położony jest przy specjalnie zbudowanym kanale **port rzeczny**.

Współczesne centrum miasta położone jest na pd. od Starego Rynku, przy ul. Wiosny Ludów. Pod nr. 2 stoi budynek **ratusza** z pocz. XX w., o skromnych formach eklektycznych. Tablice na ścianie frontowej upamiętniają ofiary minionych wojen oraz 550-lecie otrzymania przez Ujście praw miejskich. Po stronie przeciwnej wznosi się neobarokowy **kościół** św. Mikołaja, zbudowany w latach 1905-06. Pierwszy kościół powstał w Ujściu zapewne w XII w. Kilka poprzednich świątyń strawiły pożary. Obecny kościół – pierwszy murowany w Ujściu – ma ołtarze boczne i chrzcielnicę przeniesione z kościoła osiemnastowiecznego. W neobarokowym ołtarzu głównym znajduje się obraz św. Mikołaja – patrona kościoła, a po bokach dwa witraże, przedstawiające św. Stanisława i św. Ottona (patrona Pomorza), dzieła F. Müllera z Quedlinburga. Nieopodal kościoła znajduje się dom parafialny z pocz. XX w., którego ściany zdobią barwne mozaiki kamienne i szklane.

Biskup Otton z Bambergu, wysłany w 1124 r. z Gniezna przez Bolesława Krzywoustego, by chrystianizował Pomorze, wracając z wyprawy w Ujściu przekroczył ówczesną granicę Wielkopolski.

W latach 1890-1907, z inicjatywy miejscowego proboszcza ks. Franciszka Renkawitza (1868-1913), na stromej skarpie doliny Noteci nieopodal kościoła zbudowana została **kalwaria**.

Nazwą tą (od wzgórza w Jerozolimie, zwanego też Golgotą) określa się miejsce poświęcone kultowi Męki Pańskiej. Od XV w. na terenie Europy, najczęściej na terenach pagórkowatych, zaczęto budować kalwarie ze stacjami Męki Pańskiej w postaci kaplic lub kościołów. W Polsce najslynniejsza jest Kalwaria Zebrzydowska, na jej wzór powstały w XVII i XVIII w. inne kalwarie, m.in. w 1628 r. w Pakości i w 1649 r. w Wejherowie.

Pierwotna Kalwaria Ujska została zburzona przez hitlerowców w 1942 r. Już w 1946 r. podjęto próbę jej odtworzenia. Jednak zarówno wówczas, jak i później władze nie wydawały zezwolenia na tę odbudowę. W 1976 r. bez zgody władz postawiono 14 stacji w formie figuralnej, wykonanych z betonu, autorstwa rzeźbiarza poznańskiego Jerzego Sobocińskiego. Ostatnia, XIV stacja, to kaplica Grobu Pańskiego, znajdująca się przy górnej krawędzi doliny Noteci. Od 1990 r. trwa budowa

nowych stacji zaprojektowanych przez Ryszarda Sobocińskiego (syna Jerzego) i Jerzego Suchanka. W nowych stacjach znajdują się rzeźby i płaskorzeźby odlane z brązu. Do 2003 r. powstały cztery nowe stacje. Przy stacji XIV stanie 20-metrowa figura Chrystusa Zmartwychwstałego, która dominować będzie nad miastem. Pomiędzy V i VI stacją znajduje się grób twórcy Kalwarii – ks. F. Renkawitza. Około 200 m na zach. od kaplicy Grobu Pańskiego z krawędzi doliny, tam gdzie krzewy i drzewa nie przesłaniają widoku, rozciąga się rozległa **panorama** doliny Noteci i położonych na jej przeciwnym krańcu wzgórz (m.in. Góry Dąbrowy koło Skrzatusza) oraz oddalonej o 10 km Piły.

Przed budynkiem przy ul. Staszica 20 (wylotowej w kierunku Poznania), na prywatnej posesji, znajduje się **pomnik** *W hołdzie Edwardowi Gierkowi*, odsłonięty w 2001 r.

Od pd. miasto obramowane jest wysoką skarpą doliny Noteci, ponacinaną długimi językami wąwozów. Jednym z nich schodzi w dolinę szosa nr 11 Poznań–Piła. W wąwozach położona jest duża część zabudowy miasta. Na zach. od centrum w latach siedemdziesiątych, przy górnej krawędzi skarpy, nieopodal szosy do Czarnkowa, powstało osiedle mieszkaniowe dla pracowników huty. Także w zach. części miasta, nad Notecią, znajduje się Huta Szkła. Jeszcze dalej na zach. znajduje się w stromej skarpie nadrzecznej kopalnia piasku, używanego przez hutę do produkcji szkła.

Na wsch. i zach. od miasta, wzdłuż skarpy doliny, rozciągają się ciekawe tereny dla turystyki pieszej i kolarskiej. Na pn. od miasta leży płaska dolina Noteci i Gwdy, na pd., na wysoczyźnie, również płaski obszar pól uprawnych.

WYSZYNY – Wieś położona 13 km na pd. od Chodzieży, przy skrzyżowaniu szos Ryczywół–Chodzież oraz Budzyń–Czarnków, w sąsiedztwie znacznych obszarów leśnych ciągnących się na pn. do Chodzieży i Gontyńca. Pierwsza wzmianka o Wyszynach pochodzi z 1400 r.

We wsi wznosi się kościół Matki Boskiej Pocieszenia, przebudowany w latach 1824-25 z osiemnastowiecznego spichlerza staraniem Estery Raczyńskiej. Jest on murowany z kamieni łamanych, z użyciem cegieł do obramienia okien i drzwi. Wystrój wnętrza jest współczesny z elementami starszymi, m.in. w ołtarzu głównym znajduje się krucyfiks i dwie rzeźby: Matki Boskiej i św. Jana, pochodzące z XVII w. z kościoła reformatów w Osiecznej. Przy kościele stoi dzwonnica o nowoczesnych formach,

zbudowana w 1982 r. Na terenie folwarku znajdują się budynki wzniesione z dużych, łamanych głazów narzutowych, m.in. okazała gorzelnia.

Na cmentarzu, 1 km na zach. od wsi, znajdują się groby dwóch żołnierzy – zwiadowców Armii Radzieckiej, którzy zginęli w walce w styczniu 1945 r.

Z szosy do Chodzieży roztacza się widok na Gontyniec.

ZACHARZYN – Wieś o charakterze ulicówki, rozciągnięta wzdłuż szosy Chodzież–Szamocin, 5 km na wsch. od Chodzieży, na skraju doliny Noteci. Powstała na pocz. XIX w. dla kolonistów niemieckich. Większość zabudowań o nietynkowanych, ceglanych murach, położona przy szosie od strony doliny, wzniesiona została w XIX w. W ostatnich latach budynki są przebudowywane i tracą pierwotny wygląd. Ceglany kościół o formach neoromańskich, pierwotnie ewangelicki, obecnie katolicki Matki Boskiej Królowej Polski, pochodzi z 1877 r. W centrum wsi stoi głaz upamiętniający siedmiu Polaków zamordowanych we wrześniu 1939 r.

ŻOŃ – Wieś leżąca na skraju Pałuk przy pd. granicy powiatu (w gminie Margonin), 7 km na pd. od Margonina, między jeziorami Żońskim i Zbyszewickim, 1 km na zach. od szosy Margonin–Wągrowiec.

Osada powstała przy trakcie z Gniezna do Ujścia. Gród kasztelański wymieniony był w dokumentach w 1232 r. Kasztelania istniała do XIV w. W XV w. było tutaj nieduże miasto, a później prywatna wieś. Właścicielami byli m.in. Pałukowie, Grzymułtowski i Skórzewscy.

Kościół pojawił się w dokumentach w 1243 r. Obecny św. Marcina, z 1749 r., konstrukcji szachulcowej uzupełnionej ceglami, orientowany, z fasadą ceglana z pocz. XX w., był kilkakrotnie restaurowany. Wyposażenie wnętrza pochodzi z XVII (m.in. ołtarze boczne) oraz XVIII w. W drzwiach do zakrystii znajduje się zamek z XVIII w. Przy kościele rośnie stara, podwójna lipa o obwodzie 590 cm. Na terenie ogrodu proboszczowskiego istniało stożkowe grodzisko wczesnohistoryczne, dziś trudne do identyfikacji. Przy drodze do kościoła zachowała się dawna organistówka – długi budynek konstrukcji szachulcowej z pocz. XIX w. Opodal stoją dwa obeliski, postawione w hołdzie powstańcom wielkopolskim, z tablicami zniszczonymi przez Niemców. W sąsiedztwie wsi położonych jest kilka niedużych jezior o piaszczystych, bezleśnych brzegach i głębokości 1-4 m.

Po stronie zach. wsi leży Jez. Zbyszewickie (pow. 36,1 ha), po wsch. Jez. Żońskie (zwane też Pawłowskim, pow. 41,5 ha), a nieco dalej Oporzyńskie (pow. 12,1 ha). Na pd. położone są jeziora: Strzałkowo (pow. 25,1 ha), Toniszewskie (pow. 44,6 ha) i największe Jez. Kaliszańskie (pow. 297,2 ha), położone 3 km od Żonia.

SZLAKI TURYSTYCZNE

Okolice Chodzieży stanowią bardzo dogodne tereny dla wycieczek pieszych, rowerowych i motorowych. Ponieważ przeważają tu tereny pofalowane, okolice te są szczególnie atrakcyjne dla amatorów wycieczek na rowerach górskich. Przy opisie szlaków pieszych podano informacje o ich przydatności dla wycieczek rowerowych według następujących stopni: łatwy – do 10% trasy wymaga prowadzenia roweru; nieco trudny – wymaga prowadzenia na długości 10-20% trasy; trudny – ponad 20% trasy wymaga prowadzenia.

Powyższa skala dotyczy rowerów zwykłych. Przy jeździe rowerem górskim skala ta ulegnie obniżeniu w zależności od umiejętności i kondycji.

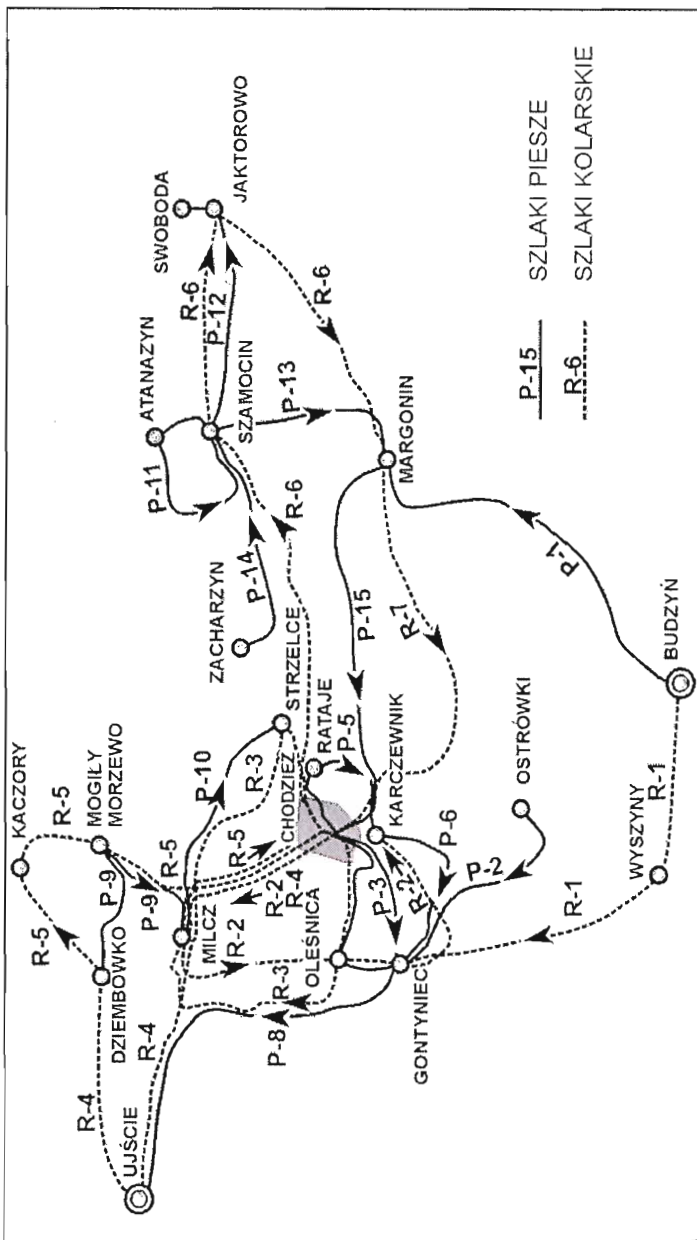
Dla orientacji w tekst opisu szlaków włączono kilometraż szlaku – jego odcinki liczone od punktu początkowego (oznaczonego: 0,0 km), z dokładnością do 100 m. Podczas wycieczki warto zaopatrzyć się w mapę. Jak mawiają doświadczeni turyści, najlepszy opis trasy nie zastąpi przyzwoitej mapy.

Szlaki piesze

Szlak P-1: Budzyń–Sypniewo–Margonin, 16,0 km

Szlak nieznakowany, dla rowerzystów łatwy. Duże połacie borów sosnowych, ładne widoki na Jez. Margonińskie.

Ze stacji kolejowej (**0,0 km**) idziemy ul. Dworcową do wsi (**1,0 km**). Przez wieś, dawny rynek, ul. Rynkową. Koło kościoła w lewo, w ul. Lipową. W miejscu rozwidlenia ulicy (**2,0 km**) w lewo w ul. Margonińską. Gdy szosa wiodąca do Dziewoklucza nieco skręca w prawo (**3,0 km**), prosto szeroką polną drogą prowadzącą do skraju lasu (**3,5 km**), a dalej do Sypniewa.



W dalszym ciągu drogą prosto przez las, skrzyżowanie z drogą z Dziewoklucza do Radwanek (**7,0 km**). Stąd prosto, na pn.wsch., do wsi Sypniewo z dużą fermą krów (**10,2 km**). Od Sypniewa idziemy asfaltową drogą na pn., po prawej w odległości 100-600 m Jez. Margonińskie. Droga bardzo ładna, bogata w piękne widoki, rzadko uczęszczana przez samochody. Po prawej mijamy okazałe budynki ośrodka jeździecko-tenisowego (**11,5 km**).

Ciekawszy, lecz trudniejszy wariant prowadzi cały czas ścieżką, a odcinkami dróżką nad jeziorem, aż do Margonina. Po pewnym czasie po lewej i prawej stronie drogi pojawiają się nowobudowane domki letniskowe (**12,0 km**). Szosa Chodzież–Margonin (**14,3 km**), skręcamy w prawo, ośrodek wczasowy w Margoninie (**15,2 km**), Margonin Rynek (**16,0 km**).

Szlak P-2: Ostrówki–Stróżewo–Gontyniec, 9,0 km

Szlak nieznakowany, dla rowerzystów trudny. Jeden z wariantów wejścia na Gontyniec. Na trasie wzgórze i lasy. Dość trudny w orientacji.

Ze stacji kolejowej w Ostrówkach (**0,0 km**) udajemy się szosą na zachód do Stróżewa (**1,5 km**). Ze wsi 500 m na pn. szosą Ryczywół–Chodzież, a potem drogą polną do Stróżewka (**3,9 km**). Za fermą, drogą asfaltową do krzyżówki (**4,4 km**), tam w lewo i pierwszym duktem w prawo na pn. (**4,9 km**). Po ok. 1 km rozpoczynają się coraz wyższe wzgórza. Urozmaica się też las, w dużej części mieszany. Droga dochodzi do znakowanego szlaku żółtego P-6 (**6,5 km**). Szlakiem tym w lewo, w kierunku pn.-zach. przez pięknie urzeźbiony teren pokryty lasami mieszanymi, na Gontyniec (**9,0 km**). Przecinamy asfaltową drogę leśną z Karczewnika do drogi do Jacewka (**7,3 km**). W przypadku przeoczenia szlaku, drogą asfaltową w lewo, aż ujrzymy wieżę na Gontyńcu, i tam w prawo na szczyt.

Szlak P-3: Chodzież–Jez. Strzeleckie–Gontyniec, 6,5 km

Szlak znakowany, czerwony. Dla rowerzystów trudny. Ciekawy przebieg, piękne lasy.

Ze stacji kolejowej (**0,0 km**) kierujemy się na pd. przez przejazd kolejowy, ul. Ujską, potem w lewo ul. Strzelecką do Domu Kultury (**1,0 km**). Stąd początkowo szlakiem żółtym w kierunku zach. Na odcinku, gdzie szlak biegnie skrajem lasu, widok na jez. Karczewnik. Ścieżką przez las obok muszli



koncertowej, potem drogą do pd. krańca Jez. Strzeleckiego. Dalej ścieżką pod górę, do duktu prowadzącego w kierunku zach. Pokonując siedem pagórków i siedem wcale głębokich dolinek dochodzimy na szczyt Gontyńca (**6,5 km**). W pewnym miejscu (**4,0 km**) od szlaku czerwonego odgałęzia się krótki szlak czarny, który bezdrożem po 500 m doprowadza do okazałego głazu narzutowego „Wielki Kamlot” (obwód ok. 10 m, wysokość 1,6 m).

Szlak P-4: Chodzież–Jez. Chodzieskie–Rataje, 3,5 km

Szlak znakowany, czarny. Dla rowerzystów łatwy. Trasa spacerowa, wiodąca przez miasto i promenadą nadjeziorną.

Od stacji kolejowej (**0,0 km**) idziemy na pd. ul. Dworcową do przejazdu kolejowego, a następnie ul. Kościuszki do Rynku i dalej ul. Wojska Polskiego nad Jez. Chodzieskie (**1,5 km**). Stąd w lewo dróżką i promenadą nadjeziorną w kierunku pn. Po 300 m od pomostu na osi ul. Wojska Polskiego szlak przecina Bolemkę, łączącą jezioro z Notecią. Z promenady ładne widoki na wzgórza otaczające jezioro od wsch. i pd. Dalej promenadą w kierunku wsch. do Rataj, do kąpieliska (**3,2 km**), i następnie do przystanku autobusowego (**3,5 km**).

Szlak P-5: Rataje–wzgórze 124–Karczewnik–Chodzież, 9,5 km

Szlak znakowany, czarny. Dla rowerzystów trudny. Dalszy ciąg spacerowej obwodnicy Chodzieży. Wzgórza, lasy, ładne widoki.

Od przystanku autobusowego (**0,0 km**) udajemy się szosą w kierunku Margonina, a następnie skręcamy w prawo (**0,3 km**) w ulicę wiodącą pod górę między nowymi domami jednorodzinnymi. W dalszej części droga wysadzana jest starymi drzewami m.in. jaworami i akacjami. Na skraju lasu w lewo skos do duktu leśnego, którym biegnie szlak czerwony P-15. Duktem na szczyt wzgórza 124 (**2,5 km**). Z niego na zach., początkowo razem ze szlakiem czerwonym, a potem nieco bardziej na pd. ścieżkami i dróżkami leśnymi, mijając stok z wyciągiem narciarskim (**4,3 km**) i następnie do szosy Poznań–Chodzież (**5,5 km**). Ze skraju lasu, gdzie szosa zaczyna schodzić do miasta, rozciąga się widok na Jez. Chodzieskie i przedmieścia Chodzieży. Od szosy ścieżką na zach., do szlaku żółtego biegnącego grzbietem wzgórz. Skrajem osiedla Widok w dół do wiaduktu (**7,4 km**), za nim w prawo, w drogę polną biegnącą między torem kolejowym

a szosą i jez. Karczewnik. Nie przechodząc pod drugim wiaduktem, ścieżką wzdłuż torów kolejowych pod górę na pn., przez las, do Domu Kultury (**8,5 km**). Ostatni odcinek ulicami Strzelecką, Ujską i Dworcową do stacji kolejowej (**9,5 km**).

Szlak P-6: Chodzież–Karczewnik–Gontyniec, 10,9 km

Szlak znakowany żółty. Dla rowerzystów trudny. Prowadzi bardzo atrakcyjnymi lasami, wśród wzgórz i jezior. Możliwość skrótu: dojście do Karczewnika szlakiem czarnym i od wiaduktu szlakiem żółtym na Gontyniec – 6,8 km (łącznie 8,9 km).

Od stacji kolejowej (**0,0 km**) idziemy ulicami Paderewskiego, Krasińskiego i Wojska Polskiego nad Jez. Chodzieskie. Dalej promenadą nad jeziorem do ul. Buszczaka. Nią w lewo, potem w ul. Topolową, przecinając obwodnicę Chodzieży, w prawo pod górę koło starej cegielni. Ze skarpy nad piaskownią rozciąga się panorama miasta. Dalej pod górę drogą leśną, aż na grzbiet pasma wzgórz morenowych. Ze wzgórza za cegielnią ciekawy widok na zach., na maszyn Gontyńca i jez. Karczewnik w obramowaniu wzgórz i lasów; po przeciwnej stronie widać rozłożone na półwyspie pól wdzierających się w las zabudowania fabryki porcelany.

Ze wzgórza, gdzie schodzą się szlaki żółty i czarny P-5, ścieżką w dół do wiaduktu kolejowego nad szosą Ryczywół–Chodzież (**4,1 km**). Za wiaduktem krótki odcinek szosą, a potem w lewo wzdłuż brzegów jez. Karczewnik, obok Domu Dziecka. Dalej przez piękne lasy mieszane porastające mocno pofalowany teren, w kierunku zach. do leśniczówki Karczewnik (**5,2 km**), stąd drogą w kierunku Stróżewic. Tą drogą ok. 1 km i skręcamy w prawo w drogę leśną na pn.zach. Kluczając między wzgórzami porośniętymi pięknymi lasami, przecinając asfaltową drogę leśną (**8,9 km**), szlak wychodzi na szczyt Gontyńca (**10,9 km**).

Szlak P-7: Gontyniec–Oleśnica–Chodzież, 8,3 km

Szlak znakowany, żółty. Dla rowerzystów trudny. Lasy, urokliwe pejzaże. Jeden z wariantów wycieczki na Gontyniec. Najkrótsze dojście do przystanku autobusowego ze szczytu do Oleśnicy – 2,9 km.

Z Gontyńca (**0,0 km**) idziemy początkowo stromo w dół, na pn., przez ładny las bukowy. Przecinamy szosę Chodzież–Czarnków (**1,2 km**) i drogą przez bór sosnowy dochodzimy do Oleśnicy (**2,9 km**). Dalej asfaltową drogą na wsch. Szlak przecina

ponownie szosę Chodzież–Czarnków (4,2 km) nieopodal rozwidlenia szosy do Piły. Dalej duktem równoległe do szosy Chodzież–Piła. Przed domem pomocy społecznej szlak dochodzi do szosy nr 11, dalej wiedzie wzdłuż ul. Ujskiej do Jez. Strzeleckiego (5,8 km). Za jeziorem w prawo, na przełaj przez las, nieopodal szpitala. Na wzgórzu dochodzimy do szlaku czerwonego (6,6 km) i razem z tym szlakiem na wsch. przez las do Domu Kultury (7,3 km). Stąd ulicami Strzelecką, Ujską i Dworcową do stacji kolejowej (8,3 km).

Szlak P-8: Gontyniec–Papiernia–Nietuszkowo–Ujście, 16,0 km

Szlak znakowany, czerwony. Dla rowerzystów nieco trudny. Ciekawe krajobrazy, lasy, dolina Noteci.

Z Gontynia (0,0 km) szlak schodzi w dół w kierunku pn.-zach., przecina szosę Chodzież–Czarnków i leśną drogą prowadzi do osady Papiernia (3,5 km). Z Papierni drogą wśród drzew, wzdłuż stawu, do osady Trojanki (4,5 km). Z osady pod górę, na pn.zach. Ze skraju wzniesienia piękny widok na dolinę oraz wzgórze z wylaniającym się Gontyniem. Nieco dalej w prawo, zdecydowanie na pn., drogą leśną do szosy Chodzież–Ujście (7,2 km), stąd lasem, a potem drogą polną do Nietuszkowa (8,5 km). Szlak prowadzi obok parku, w dół do doliny Noteci, a następnie na zach. szeroką drogą prowadzącą u podnóża wzgórze. Mijamy osadę Buczek (10,0 km). Stąd ładnym wąwozem szlak wychodzi na górną krawędź doliny i doprowadza do Chrustowa (11,5 km). Ze wzgórze po drodze ładne widoki doliny Noteci. Na odcinku między Chrustowem a Dziembówkiem następuje największe zwężenie Pradoliny Toruńsko-Eberswaldzkiej, którą płynie Noteć. Od wsi na zach. wzdłuż górnego skraju obramowania doliny, przez niewielkie zalesienia (13,6 km). Szlak przecina biegnącą głębokim wąwozem drogę od Karwińskiego Mostu (widocznego dobrze ze wzgórze) do Nowej Wsi Ujskiej. Stąd można iść dalej do Ujścia w prawo, bez znaków, w dół i potem doliną. Szlak prowadzi jeszcze ok. 1 km grzbietem i następnie skręca w lewo do długiego wąwozu, którym schodzi w dolinę, następnie szosą z Chodzieży do Ujścia. Ostatni odcinek szosą i później ul. Staszica do centrum Ujścia (16,0 km).

Szlak P-9: Dziembowo–mogiły Morzewo–Milcz, 12,0 km

Szlak nieznakowany. Dla rowerzystów łatwy. Lasy, dolina Noteci, ładne widoki. Wiedzie wzdłuż pn. krawędzi doliny i przez dolinę rzeki.

Od stacji kolejowej Dziembówko (0,0 km) idziemy drogą przez las do Dziembowa (1,2 km). Ze wsi, drogą przy kościele, na pd.wsch., po 1 km na pd. wąwozem między wzgórzami, na skraj doliny Noteci (2,7 km). Stąd u stóp wzgórz, skrajem łąk na wsch. Przecinamy szosę Chodzież–Śmiłowo (4,7 km) i dochodzimy do parkingu położonego przy schodach wiodących do pomnika odsłoniętego na miejscu straceń z 1939 r. (5,9 km). Wracamy do szosy, skręcamy w lewo i szosą na pd. przez żelbetowy most łukowy na Noteci (8,7 km) dochodzimy do osady Milczek (10,2 km). Skręcamy w prawo i docieramy do przystanku kolejowego w Milczu (12,0 km). Przy szosie przystanki PKS – można skrócić trasę.

Szlak P-10: Milcz–Ciszewo–Lisia Góra–Strzelce, 9,5 km

Szlak nieznakowany. Dla rowerzystów łatwy. Wiedzie doliną Noteci, wśród łąk. Wędrówka szczególnie miła w czasie sianokosów.

Z przystanku kolejowego w Milczu (0,0 km) udajemy się na wsch. do szosy Chodzież–Kaczory (1,8 km). Przecinamy szosę i idziemy na wsch., wśród łąk do Ciszewa (3,3 km). We wsi czynna jest suszarnia siana. Tuż za wsią, niczym duże grodzisko, wznosi się Lisia Góra (60 m n.p.m., ok. 10 m ponad poziom doliny).

Z Ciszewa początkowo na wsch., a potem drugą z kolei drogą polderową skręcamy (6,0 km) na pd.wsch. w kierunku Strzelce. Nieopodal miejsca, gdzie skręca szlak, do niedawna istniał rezerwat „Wiktorowo” (patrz Strzelce). Strzelce – przystanek autobusowy (9,5 km).

Szlak P-11: Szamocin–Atanazyn–Józefowice–Laskowo–Szamocin, 8,8 km

Szlak nieznakowany. Dla rowerzystów łatwy. Wiedzie przez łąki nadnoteckie i okolice na zach. od Szamocina.

Od Rynku (0,0 km) idziemy ul. Paderewskiego i dalej al. Marcinkowskiego na pn., na skraj doliny Noteci (1,9 km). Tu w lewo przez wieś Atanazyn do głazu narzutowego „Zakłeta Karczma” (2,6 km) i dalej na zach. do przysiółka Kosarzyn (4,1 km), następnie drogą na skraju lasu równoległe do zabudowań w Józefowie. W pewnym miejscu (5,1 km) skręcamy w lewo w las, obok starego cmentarza na pd. i przecinając tory kolejowe (5,6 km) dochodzimy do szosy Chodzież–Szamocin (5,9 km).

Krótki odcinek idziemy dalej na pd., a później, skręcając na pd.wsch., dochodzimy wzdłuż działek letniskowych do Laskowa (7,0 km). Tutaj warto dojść do szlaku czarnego i skręcić w prawo, a następnie przejść 600 m na skraj wsi, nad jez. Karpiówka, i zobaczyć wznoszące się przy zach. brzegu jeziora grodzisko. Z Laskowa w lewo, na pn.wsch., już za znakami szlaku czarnego do Szamocina – na Rynek (8,8 km).

Szlak P-12: Szamocin–wzgórze 132–Jaktorowo–PKS Swoboda, 12,7 km

Szlak nieznakowany. Dla rowerzystów nieco trudny. Duże kompleksy leśne.

Z Rynku w Szamocinie (0,0 km) idziemy ul. Kościelną w kierunku wsch., a później wysadzaną drzewami drogą polną wiodącą do Chojny. Po prawej grupa małych, malowniczych jezior – Cygańskich Dołów (1,0-2,0 km). Z drogi widać masyw Dębowej Góry (192,4 m n.p.m.), położony przy pn. krawędzi doliny Noteci. Skraj lasu i skrzyżowanie sześciu dróg (3,3 km), dalej prosto. Na skrzyżowaniu z drogą Margonin–Jaktorowo (4,8 km) – prosto do leśnictwa Jeleń (6,4 km). Na skrzyżowaniu z drogą Czesławice–Jaktorowo (łącznie sześć dróg, 7,9 km) skręcamy pod ostrym kątem w lewo w stronę Jaktorowa. W odległości 300 m od tego skrzyżowania wznosi się zalesione wzgórze 132,0 m n.p.m. Warto je zdobyć – jest to najwyższe wzniesienie w okolicach Szamocina. Drogą na pn., przekraczając Młynówkę Borowską (9,5 km), dochodzimy do Jaktorowa (11,0 km). Stąd km na pn. do szosy Chodzież–Wyrzysk, do przystanku PKS (12,7 km).

Szlak P-13: Szamocin–Margonin, 7,9 km

Szlak nieznakowany. Dla rowerzystów łatwy. Prowadzi szeroką drogą polną równoległą do szosy. Lasy.

Z Rynku (0,0 km) kierujemy się przez osiedle Smolary na pd. Później prosto polną drogą w stronę lasu. Za nami rozległy widok doliny Noteci i wzgórz za nią: od zach. Wzgórza Morzewskie i Góry Rządzkowskie, a po stronie wsch. potężne wzniesienie Góry Dębowej k. Osieka (192,4 m n.p.m.).

Droga wchodzi w las (2,0 km) i prowadzi na pd. wprost do Margonina, nieopodal pałacu w dawnej Margońskiej Wsi (6,0 km). W lesie przy drodze rosną dwa stare buki o obwodzie 2,7 i 3,5 m. Ostatni odcinek drogi wysadzany jest dwoma szpalerami starych

lip. Jest to jedna z dwu sławnych margonińskich alei lipowych. Od pałacu i parku asfaltową ul. Kościuszki, wysadzaną rzędami okazałych lip, idziemy na zach. do centrum Margonina, na Rynek (7,9 km).

Szlak P-14: Zacharzyn–Weśrednik–Laskowo–Szamocin, 10,6 km

Szlak częściowo znakowany, czarny. Dla rowerzystów łatwy. Trasa spacerowa, urozmaicona widokowo. W połączeniu ze szlakiem P-15 fragment trasy Margonin- Szamocin.

Z Zacharzyna (przystanek PKS nieopodal kościoła 0,0 km) idziemy drogą polną na pd., obok dawnej stacji kolejowej i cmentarza, do Konstantynowa, wsi o rozproszonej zabudowie. W centrum wsi, na skrzyżowaniu z drogą asfaltową (1,8 km), skręcamy w lewo, na wsch., i dochodzimy do leśnictwa Weśrednik (3,8 km), gdzie trafiamy na czarny szlak rozpoczynający się 300 m stąd, nieopodal Nowego Młyna, przy szlaku czerwonym Margonin–Chodzież. Szlakiem czarnym będziemy dalej wędrowali drogą na pn.wsch. do dawnego młyna „Mielimąka”. Dwukrotnie skręcamy w prawo (5,7 km i 5,8 km) i przecinamy Margoninkę płynącą od Jez. Margonińskiego do Noteci. Szlak wiedzie przez las, a następnie wśród rozproszonych zabudowań w kierunku Laskowa (Starego). Mijamy pd. kraniec Jez. Laskowskiego (6,3 km). Na skraju Laskowa (7,7 km), po prawej stronie, napotykamy jez. Karpiówka i grodzisko. Przechodzimy przez wieś, następnie, już w Szamocinie, nieopodal stadionu i kąpieliska nad jez. Siekiera (9,2 km) i ulicami miasta dochodzimy do Rynku (10,6 km).

Szlak P-15: Margonin–Marcinek–Nowy Młyn–wzgórze 124–Chodzież, 17,0 km

Szlak znakowany, czerwony. Dla rowerzystów trudny. Pofalowane tereny, lasy mieszane, jeziora, punkty widokowe.

Z Rynku w Margoninie (0,0 km) udajemy się ul. Kościelną, następnie ul. Szamocińską. Na rogatkach miasta, gdzie szosa skręca w prawo, szlak wiedzie prosto drogą asfaltową. Po 1 km skręt w lewo w drogę do leśnictwa Margonin (1,6 km), leżącego na skraju lasu, w obniżeniu strugi Margoninki, płynącej z Jez. Margonińskiego do Noteci. Dalej szlak prowadzi wzdłuż Margoninki. Za leśniczówką, w prawo, asfaltowa droga prowadzi na pn. przez lasy mieszane. Mijamy leśnictwo Marcinek (3,5 km) nad

stawem powstałym poprzez spiętrzenie wód Margoninki. Niedgdyś znajdował się tutaj młyn wodny. Od tego miejsca, wykorzystując dziś dość znaczny spadek potoku, powstało szereg młynów wodnych. Łącznie aż do Noteci było ich siedem.

Dalej szlak prowadzi asfaltową drogą. Na rozwidleniu w lewo (**4,5 km**; droga w prawo dochodzi po 400 m do leśnictwa Piłka; nazwa wskazuje, że był tam swego czasu tartak, przecierający drzewo z okolicznych lasów). Po prawej stronie, w dole nad Margoninką, stoją budynki Nowego Młyna (**5,5 km**). W tym miejscu szlak czerwony, nie dochodząc do zabudowań Weśrednika, raptownie skręca w lewo, w drogę leśną na zach. Dalej wzdłuż Margoninki prowadzi mający tu swój początek szlak czarny P-14, który wiedzie do Szamocina (7 km). Drogą tą zmierzamy wzdłuż położonej nieco na pn. dolinki, w której położone są dwa nieduże jeziora: Lin (2,4 ha) i Jasne (4,0 ha). Lasami, a następnie skrajem łąk i lasów, szlak dochodzi do szosy Margonin–Chodzież (**11,0 km**). Niewielki odcinek szosy w prawo, w stronę Chodzieży, a następnie drogą leśną w lewo, dość mocno pod górę i dalej duktem na zach. Do szlaku czerwonego, w miejscu, gdzie pod kątem prostym skręca on w lewo, dochodzi szlak czarny P-5, biegnący z Rataj przez Karczewnik do Chodzieży (12,5 km).

Za znakami obydwu szlaków duktem na pd. na szczyt wzgórza 124 m n.p.m. (**12,5 km**). Wzgórze to, gdyby nie rosł tu las, byłoby pierwszorzędnym punktem widokowym z panoramą wzgórz ciągnących się za Notecią, od Dębowej Góry do Dziembowa na pn., Gontyńca na zach. i równinnych obszarów na pd. i wsch. Na szczycie wzgórza rośnie m.in. grupa modrzewi.

Ze wzgórza na pd., a potem na rozdrożu w prawo (tu odgałęzia się w lewo szlak czarny), trawersując wzniesienie, dochodzimy do niedużej leśnej polany, skąd kierujemy się na zach. dróżką wiodącą wzgórzami pokrytymi urozmaiconym drzewostanem. Las zmienia się tu jak w kalejdoskopie: od starego lasu liściastego i mieszanego do młodych borów sosnowych. Szlak wychodzi z lasów na skraju wzgórz, otaczających od pd. Chodzież (**14,5 km**). Ładny widok położonego w dole miasta, z charakterystycznymi kominami dawnej fabryki porcelitu, dzwonnica kościelną, Jez. Chodzieskim, oraz położonych za Notecią Wzgórz Morzewskich i Gór Rzadzkowskich. Na pn.zach. widać położoną za Piłą, oddaloną przeszło 30 km, Górę Dąbrowę (207 m n.p.m.).

Stromo w dół szlak schodzi do zabudowań, przy drodze 100 m w prawo, a potem w lewo ścieżką na grobli, przez nadjeziorne łąki w stronę Chodzieży. Drogą wzdłuż domków do ul. Buszczaka i dalej ulicami przez miasto do przejazdu kolejowego przy ul. Kościuszki (17,0 km).

Szlaki rowerowe

Szlak R-1: Budzyń–Wyszyn–Gontyniec–Chodzież, 31,5 km

Dojazd na Gontyniec i do Chodzieży od pd.

Ze stacji kolejowej w Budzynie (0,0 km) udajemy się przez Rynek (1,5 km) do szosy i dalej na zach. do Wyszyn (10,0 km). Z Wyszyn szosą w kierunku Gębic i Czarnkowa. Za osadą Piaski, w miejscu, gdzie szosa skręca łukiem na zach. (12,5 km), drogą leśną na pn. do osady Jacewko (17,5 km), stąd dalej na pn. drogą asfaltową do szosy Chodzież–Czarnków (21,7 km). Od tego miejsca szlakiem żółtym można wdrapać się na Gontyniec (1,5 km). Z Gontynia powrót do skrzyżowania (24,8 km), skąd drogą leśną na pn.wsch. do Oleśnicy (26,9 km), dalej na wsch. do rozwidlenia głównych dróg i szosą nr 11 do stacji kolejowej w Chodzieży (31,5 km).

Szlak R-2: Chodzież–Milcz–Oleśnica–Gontyniec–Karczewnik–Chodzież, 27,0 km

Piękna trasa na zach. od Chodzieży.

Ze stacji kolejowej w Chodzieży (0,0 km) wyjazd na pn. szosą w stronę Śmiłowa i Kaczor. Na rozwidleniu szos w Milczu (5,0 km) prosto, po 300 m w lewo mocno pod górę szosą do Kamionki (7,4 km), stąd na pd. do Kierzkowic – wsi przy szosie nr 11 (8,6 km). Szosą nr 11 jedziemy 2 km na pd.wsch. do skrzyżowania (10,6 km), tam w prawo do Oleśnicy (11,7 km). Drogą leśną od folwarku na pd.zach. do szosy Chodzież–Czarnków (13,8 km). Z krzyżówki podjazd i zjazd na Gontyniec – 3 km (16,9 km). Asfaltową drogą w stronę Jacewka, na pd., na krzyżówce (18,4 km) w lewo, na wsch. Piękna droga, w większości asfaltowa, dochodzi do leśnictwa Karczewnik (23,5 km). Skręcamy w lewo, po prawej jez. Karczewnik. Jedziemy do Chodzieży, mijamy osiedle Leśne (24,5 km) i dalej do centrum (stacja kolejowa 27,0 km).

Szlak R-3: Chodzież–Nietuszkowo–Strzelce–Chodzież,
27,5 km

Pn. obwodnica Chodzieży.

Ze stacji kolejowej w Chodzieży (0,0 km) szosą nr 11 na zach., od rozwidlenia szosą lokalną do Oleśnicy (4,6 km), następnie na pn., później na zach. do osady Trojanki (6,7 km) i drogą leśną na pn.zach. do drogi asfaltowej (7,2 km). Drogą tą na pn., przecinamy szosę nr 11 (8,1 km) i do jedziemy do Nietuszkowa (10,0 km). Stromy zjazd w dolinę Noteci, tam w prawo. Następnie skręt w lewo (12,2 km), a za torami kolejowymi w prawo (13,3 km). Dojeżdżamy do szosy Chodzież–Śmiłowo (15,0 km). Dalej na wsch. trasa prowadzi tak, jak szlak pieszy P-10, przez Ciszewo (16,5 km) i Strzelce (22,2 km). Szosą na pd.zach. do stacji kolejowej w Chodzieży (27,5 km).

Szlak R-4: Chodzież–Studzieniec–Ujście–Dziembówko,
25,5 km

Wzdłuż pd. krawędzi doliny Noteci.

Ze stacji w Chodzieży (0,0 km) udajemy się na pn. szosą w stronę Śmiłowa. Osiągamy skraj Milcza (5,0 km), następnie w lewo szosą lokalną na pn.zach., później na zach. Po lewej stronie mijamy Nietuszkowo (9,7 km). Polną drogą na zach., po lewej Chrustowo (12,6 km), a następnie Ujście (kościół 17,1 km). Przez most na Noteci, dalej za rzeką w prawo (17,4 km) drogą asfaltową w kierunku na Byski. W prawo (20,0 km) drogą między polderami łąk nadnoteckich, najpierw na wsch., później na pn.wsch., do stacji w Dziembówku (25,5 km).

Szlak R-5: Dziembówko–Kaczory–Morzewo–Chodzież,
26,5 km

Lasami i przez dolinę Noteci.

Ze stacji w Dziembówku (0,0 km) na wsch. do Dziembowa (1,2 km). Stąd drogą asfaltową na pn.zach., z początku przez pola, potem lasem w kierunku Piły-Kaliny. Skrzyżowanie (4,4 km), w prawo asfaltową drogą leśną do Kaczor (10,1 km). Z Kaczor na pd. do Morzewa (12,3 km) i dalej drogą polną, zjazd wąwozem w dolinę Noteci (14,0 km). Tu w prawo, parking przy miejscu straceń z 1939 r. (15,2 km), dalej na zach. do szosy Śmiłowo–Chodzież (16,4 km). Nią w lewo, na pd. – most na Noteci (15,6 km), Milczek (17,1 km). Tu w lewo do Ciszewa (18,6 km) i dalej na wsch. Skrzyżowanie z drogą między polderami (20,3 km) i na pd. do stacji w Chodzieży (26,5 km).

Szlak R-6: Chodzież–Szamocin–Jaktorowo–Margonin, 42,8 km

Przez wsch. część regionu. Piękne widoki.

Ze stacji w Chodzieży (**0,0 km**) kierujemy się do Rataj (**2,5 km**) i dalej na wsch. szosą w stronę Wyrzyska. Na rozwidleniu (**2,9 km**) prosto drogą asfaltową na wsch., w stronę Konstantynowa (**8,0 km**). Następnie drogą polną do Weśrednika (**10,0 km**). Z Weśrednika szlakiem czarnym P-14 do Szamocina (**17,0 km**). Z Szamocina na pn. ulicami Szkolną i Łąkową do Atanazy (głaz **18,9 km**), skąd 700 m na wsch. do szosy z Białośliwia (**19,5 km**). Ul. Marcinkowskiego powrót do Szamocina (Rynek **21,4 km**). Ul. Hallera wyjazd na wsch. w stronę Wyrzyska. Na rozwidleniu szos (**22,4 km**) prosto, szosą do Jaktorowa (**27,3 km**). Stąd na pd. drogą polną, do skrzyżowania sześciu dróg w lesie (**30,4 km**). W prawo, na zach., do skrzyżowania z szerszą drogą leśną Jaktorowo–Margonin (**33,5 km**). Skręt w lewo, na pd.zach., do leśnictwa Lipiny (**36,0 km**) i dalej w tym samym kierunku drogą asfaltową do Margonina (d. Margońska Wieś, pałac **40,5 km**). Szosą na zach. (ul. Kościuszki) do Rynku w Margoninie (**42,8 km**).

Szlak R-7: Margonin–Dziewoklucz–Radwanek–Chodzież, 28,0 km

Przez część pd.-wsch. regionu.

Z Rynku w Margoninie (**0,0 km**) udajemy się szosą w stronę Wągrowca. Po drodze głaz „Zaklęta Karczma” (**4,2 km**). Na skraju Próchnowa (**4,9 km**) skręt w prawo i szosą lokalną do Dziewoklucza (**12,5 km**). Stąd drogą leśną z zach. krańca wsi na pn.zach. do Radwanek (**18,0 km**). Dalej drogą polną, a później leśną na skraj Chodzieży (**25,2 km**). Dalej szosą nr 11 na pn. i potem ulicami miasta do dworca kolejowego (**28,0 km**).

INFORMACJE PRAKTYCZNE

Numer kierunkowy telefonu: 67

Komunikacja

Dworzec kolejowy w Chodzieży, ul. Dworcowa 1, tel. 282 02 70. Linia Poznań–Piła–Kołobrzeg. Bezpośrednie połączenie Chodzieży z Katowicami, Koszalinem, Krakowem, Poznaniem, Słupskiem, Wrocławiem; pociągi lokalne relacji Poznań–Piła.

Dworzec PKS w Chodzieży, ul. Dworcowa 2, tel. 381 88 88. Połączenia m.in. do: Bydgoszczy, Gniezna, Piły, Poznania, Wyrzyska.

Węzłowe przystanki w Margoninie, Szamocinie i Ujściu;

Komunikacja miejska w Chodzieży: cztery linie łączące dzielnice miasta i wsie podmiejskie. Przystanek węzłowy przy dworcu kolejowym.

W centrum miasta od poniedziałku do piątku, w godz. 10-18, obowiązuje strefa płatnego parkowania (opłata 2 zł za godz.). Parking strzeżony: ul. Wiosny Ludów 34.

Postoje taksówek w Chodzieży: ul. Dworcowa 1; Rynek, tel. 282 99 19.

Stacje benzynowe: przy szosie nr 11, czynne całą dobę: Budzyń, Podanin, Chodzież, Ujście; w innych miejscowościach: Margonin, Szamocin – czynne w ciągu dnia.

Noclegi

Chodzież

Hotel „Noteć”, ul. Matejki 1, tel. 282 14 90, 37 miejsc, pokoje 1-3-osobowe z łazienkami.

Hotel „Straszny Dwór”, ul. Ujska 45, tel. 281 00 90, 14 miejsc, pokoje 2-osobowe, wysoki standard, apartament.

Schronisko Młodzieżowe „Gontyniec”, ul. Kochanowskiego 1 (Szkoła Podstawowa nr 3), tel. 281 24 60, 48 miejsc, pokoje wieloosobowe.

Internat Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych, ul. Strzelecka 11, tel. 282 09 05, 60 miejsc w okresie letnim, pokoje 4-6-osobowe.

Budzyń

Hotel „Tomex-C”, przy szosie nr 11, tel. 284 35 94, 25 miejsc (w tym apartamenty), restauracja.

Lipiny k. Margonina

Pokoje gościnne Ośrodka Leśnego w Margoninie, tel. 284 60 37, 15 miejsc, pokoje 3-osobowe.

Margonin

Ośrodek wypoczynkowy nad Jez. Margonińskim (domki kempingowe), ul. Powstańców Wielkopolskich 61, tel. 284 60 57, 90 miejsc.

Ośrodek Leśny im. W. Łuczkiewicza (w pałacu), ul. Kościuszki 47, tel. 284 67 90, 284 60 37, 47 miejsc, pokoje 1-4-osobowe.

Motel „Margonin”, ul. Spacerowa 7, tel. 284 67 98, 18 miejsc, pokoje 1-3-osobowe i domki kempingowe (24 miejsca).

Oleśnica k. Chodzieży

Gościniec „Wyrwidąb”, nieopodal szosy nr 11, tel. 282 00 82, 24 miejsca, pokoje 2- i 3-osobowe.

Pietronki k. Chodzieży

Hotel w pałacu, tel. 283 56 78, 40 miejsc, pokoje 1-4-osobowe, apartamenty.

Podanin k. Chodzieży

Motel „Gościna”, przy szosie nr 11, tel. 282 39 22, 15 miejsc, pokoje 2- i 3-osobowe.

Sypniewo k. Margonina

Ośrodek Jeździecko-Tenisowy, tel. 284 60 57, 93 miejsca noclegowe, pokoje 1-4-osobowe, konie, korty tenisowe.

Szamocin

Motel „Amsterdam” ul. Parkowa 2 (nad jez. Siekiera), tel. 284 82 21, 15 miejsc w budynku, przyczepy kempingowe, pole namiotowe.

Hotel „U Koziołka”, ul. Chodzieska 37, tel. 284 81 74, 18 miejsc, pokoje 3-osobowe.

Ponadto kwatery agroturystyczne.

Wyżewienie

Chodzież

Restauracja „Straszny Dwór”, ul. Ujska 45, tel. 282 70 40, 40 miejsc, wysoki standard.

Restauracja „Gajowa”, ul. Gajowa 10, tel. 282 91 64, 40 miejsc.

Restauracja „Wielkopolanka”, ul. Kościuszki 31, tel. 282 02 01, 60 miejsc.

Restauracja „Kameralna”, ul. Małolepszego 12, tel. 282 43 69.

Bar obiadowy „Micek & Micek”, ul. Łąkowa 2 (przy fabryce porcelany „Stamar”), tel. 282 02 95, obiady tanie i smaczne.

Kawiarnia „Adwokacka”, Rynek 6, tel. 282 04 23.

Ponadto bary i pizzerie.

Budzyń

Restauracja przy szosie nr 11 w hotelu „Tomex-C”.

Kaczory

Restauracja „Pod Kaczorkiem”, ul. Topolowa, tel. 284 23 12.

Laskowo k. Szamocina

Restauracja „Stajnia”, ul. Szamocińska 34, tel. 284 91 99.

Margonin

Restauracja „Wrzos”, ul. Cmentarna 2, tel. 284 60 29, ok. 100 miejsc, tanio i smacznie.

Ponadto bary.

Oleśnica k. Chodzieży

Restauracja w zajeździe „Wyrwidąb”.

Pietronki k. Chodzieży

Restauracja w pałacu-hotelu.

Podanin k. Chodzieży

Restauracja w motelu „Gościna”, przy szosie nr 11.

Szamocin

Restauracja „Wrzosowa”, Rynek 10, tel. 284 80 13.

Restauracja „Koziołek”, ul. Chodzieska 20, tel. 284 81 74.

Ponadto bary.

Ujście

Restauracja „Notecka”, ul. Piłska (przy Noteci), tel. 284 00 20.

Ponadto bary.

Kąpieliska

Chodzież

Nad jez. Karczewnik, niestrzeżone.

Kaczory

Nad jez. Kopcze, strzeżone.

Margonin

Nad Jez. Margonińskim, strzeżone, wypożyczalnia sprzętu.

Rataje k. Chodzieży

Nad Jez. Chodzieskim, tel. 282 99 27, strzeżone, szatnie, wypożyczalnia sprzętu.

Szamocin

Nad jez. Siekiera, strzeżone.

Wybrane informacje dotyczące Chodzieży

Pogotowie Ratunkowe, ul. Żeromskiego 29, tel. 282 01 10, 999.

Szpital, ul. Żeromskiego 29, tel. 282 05 70.

Policja, ul. Wiosny Ludów 14, tel. 281 01 77, 997

Straż Pożarna, ul. Marcinkowskiego 4, tel. 282 77 47, 998.

Pomoc drogowa, PZM, ul. Wiosny Ludów 34, tel. 282 07 62.

Naprawa rowerów, Marian Lasek, ul. Boczna 10.

Urząd Pocztowy, ul. Kościuszki 17, tel. 282 70 00.

Oddział PTTK, ul. Paderewskiego 2, tel. 282 71 71 w. 297.

Chodzieski Dom Kultury, ul. Strzelecka 15, tel. 282 92 81.

Kino „Noteć” (w Chodzieskim Domu Kultury), ul. Strzelecka 15, tel. 282 02 58.

Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, ul. Staszica 12, tel. 282 02 49 – pływalnia „Delfin”, korty tenisowe, ośrodek żeglarski, statek spacerowy.

„Łazienki” Chodzieskie, Rataje, tel. 608 259 187, kąpielisko, wypożyczalnia sprzętu.

Chodzieski Klub Sportowy „Polonia”, ul. Staszica 12, tel. 281 25 10, stadion sportowy.

Hala sportowa przy gimnazjum, ul. Paderewskiego 13, tel. 282 77 79.

WAŻNIEJSZA LITERATURA

Chodzież 1984. 550 lat miasta, pod red. J. Szelmeczki, Chodzież 1984.

Dzieje Chodzieży, pod red. S. Chmielewskiego, Chodzież 1998.

Dzieje Margonina, pod red. K. Rzepy, Poznań 2002.

Gomolec L., *Nadnotecki gród piastowski Ujście*, Ujście–Chodzież 1963.

Kaczmarek M., *Morzewo pow. Chodzież. Wzgórza Morzewskie – miejsce hitlerowskich egzekucji*, Poznań 1971.

Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. V, z. 1: *Powiat chodzieski*, Warszawa 1965.

Kurpisz L., *Kronika kościołów chodzieskich*, Chodzież 1933.

Łęcki W., *Nad środkową Notecią. Przewodnik*, Poznań 1967.

Łęcki W., *Województwo pilskie*, Warszawa–Poznań 1988.

Strzałko M., *Pałace i dwory w dawnym województwie kaliskim*, Warszawa 1994.

Szymankiewicz Z., *Spadochrony nad okupowaną Wielkopolską*, Warszawa 1979.

Wrzesień 1939 w rejonie nadnoteckim, pod red. B. Bernackiej, Piła 1987.



SPIS TREŚCI

Wstęp	5
Wiadomości ogólne	7
Położenie	7
Środowisko naturalne	7
Klimat	12
Z dziejów	12
Czasy współczesne	17
Miejsca najciekawsze, czyli gdzie i co zwiedzać ..	20
Chodzież	22
Leksykon krajoznawczy okolic Chodzieży	38
Szlaki turystyczne	75
Szlaki piesze	75
Szlaki rowerowe	86
Informacje praktyczne	88
Ważniejsza literatura	91



Publikacje z serii **Wielkopolska Biblioteka Krajoznawcza** prezentują przeszłość i współczesność Wielkopolski oraz jej walory krajoznawcze. W ramach serii ukazują się przewodniki, monografie krajoznawcze miejscowości lub regionów, opracowania na temat najcenniejszych obiektów, opisy śladów ważnych wydarzeń i wybitnych postaci związanych z Wielkopolską.

Polecamy:

Nr 10 *Grodzisk Wielkopolski* (1995)

Nr 12 *Przejdziem Wartę* (1996)

Nr 15 *Dolsk* (1997)

Nr 18 *Miłosław* (1997)

Nr 21 *Mogilno* (1998)

Nr 22 *Szlakiem Wiosny Ludów* (1998)

Nr 26 *Pojezierze Międzychodzko-Sierakowskie* (2000)

Nr 29 *Lednicki Park Krajobrazowy* (2003)

Nr 30 *Puszcza Zielonka* wyd. II (2004)

WOJEWÓDZKA BIBLIOTEKA
PUBLICZNA W POZNANIU

119707



000-119707-00-0